

s. Julia Świdarska FCM

DOKTOR ZE LWOWA



S. JULIA ŚWIDERSKA FCM
KSIĄDZ HENRYK MOSING

INSTYTUT BADAŃ KOŚCIELNYCH W ŁUCKU

ІНСТИТУТ ЦЕРКОВНИХ ДОСЛІДЖЕНЬ У ЛУЦЬКУ

BIBLIOTEKA „WOŁANIA Z WOŁYNIA”

T. 110

S. JULIA ŚWIDERSKA FCM

KSIĄDZ HENRYK MOSING

(1910–1999)

Lekarz, pedagog, duszpasterz

Praca magisterska napisana
na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II
pod kierunkiem
dr hab. Ryszarda Skrzyniarza prof. KUL



„WOŁANIE Z WOŁYNIA”

BIAŁY DUNAJEC–OSTRÓG 2018

© Copyright by s. Julia Świdorska FCM (s. Yuliya Sviderska FCM), 2018
© Copyright by „Wołanie z Wołynia”, Biały Dunajec 2018

Redaktor serii
ks. Witold Józef Kowalów

Konsultacja naukowa
dr hab. Ryszard Skrzyniarz prof. KUL
o. Vitaliy Slobodyan CP

Korekta
Irena Dejneka
ks. Ziemowit Tomasz Koperski
Wiesława Szymczuk

Projekt okładki
Anastazja Podluk
Barbara Rząsa-Surdej

Łamanie
Julia Gławacka

ISBN 978-83-88863-87-5

Ośrodek „Wołanie z Wołynia”
skrytka pocztowa 9
34-520 Poronin, Polska

~~~~~  
«Волання з Волині»  
вул. Князів Острозьких, 4-а  
35800 м. Остріг, Рівненська обл.  
Україна



Drukarnia Akcydensowa  
OROSZ Andrzej  
\* Wydawnictwo \*  
Tel. 787-630-035  
ul. Bałicka 7, 30-149 Kraków

## SPIS TREŚCI

|                                                                  |    |
|------------------------------------------------------------------|----|
| PRZEDMOWA .....                                                  | 7  |
| WYKAZ SKRÓTÓW .....                                              | 9  |
| WSTĘP .....                                                      | 13 |
| I. BIOGRAFIA KSIĘDZA DOKTORA<br>HENRYKA MOSINGA                  |    |
| 1. Środowisko rodzinne .....                                     | 23 |
| 2. Formacja intelektualna i duchowa .....                        | 26 |
| 3. Powołanie kapłańskie i okoliczności przyjęcia święceń . . . . | 40 |
| 4. Posługa kapłańska .....                                       | 46 |
| 5. Choroba i okoliczności śmierci .....                          | 48 |
| II. KSIĄDZ DOKTOR HENRYK MOSING JAKO<br>LEKARZ I OPIEKUN CHORYCH |    |
| 1. Praca zawodowa .....                                          | 51 |
| a. Okres przedwojenny .....                                      | 52 |
| b. Lata wojny .....                                              | 54 |
| c. Okres powojenny .....                                         | 59 |
| 2. Kontakt z chorymi .....                                       | 70 |

### III. DUSZPASTERSKA POSŁUGA KSIĘDZA DOKTORA HENRYKA MOSINGA

|                                                             |     |
|-------------------------------------------------------------|-----|
| 1. Miejsca pracy duszpasterskiej . . . . .                  | 78  |
| 2. Instytut pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca . . . . . | 88  |
| 3. Formacja i wychowankowie . . . . .                       | 99  |
| PODSUMOWANIE . . . . .                                      | 111 |
| BIBLIOGRAFIA . . . . .                                      | 115 |
| ANEKSY 1-2 . . . . .                                        | 125 |
| FOTOGRAFIE . . . . .                                        | 139 |



## PRZEDMOWA

Są spotkania, które dotykają głębi ludzkiego serca i pozostają w pamięci na całe życie. W takich momentach mamy świadomość, że Dobry Bóg udziela nam wyjątkowej łaski, abyśmy w ludziach, których stawia na naszych ścieżkach mogli dotknąć Jego szczególnej Obecności. Jednym z takich spotkań, których dane mi było doświadczyć, było zetknięcie się z ks. dr Henrykiem Mosingiem. Ten Boży człowiek, lekarz, wybitny uczony, epidemiolog lwowski, wychowawca, a wreszcie kapłan Chrystusowy, leczący nie tylko ciała, ale i dusze ludzkie wprost emanował dobrocią Ojca Niebieskiego, pokorą Chrystusa Pana i radością Ducha Świętego.

Wszelki wysiłek i starania podejmowane w tym celu, aby przybliżyć Jego osobę, życie i dzieło ludziom różnych środowisk, jawią się więc jako godne wsparcia i uznania.

W niniejszej publikacji s. Julii Świdorskiej ze Zgromadzenia Córek Najczystszej Serca Najświętszej Maryi Panny (FCM) podjęto refleksję nad trzema aspektami życia i działalności ks. dra Mosinga. Starano się ukazać go jako lekarza, pedagoga i duszpasterza. Znajomość z nim rozpoczynamy od zapoznania się z kolejami jego życia. Począwszy od środowiska rodzinnego, w którym przyszedł na świat i wzrastał, poznajemy jego formację intelektualną i duchową. Następnie odkrywamy źródła jego decyzji dotyczącej

podjęcia drogi życia kapłańskiego, okoliczności przyjęcia święceń oraz życie i posługę kapłańską. Wreszcie zatrzymujemy się przy nim w czasie choroby i towarzyszymy mu w chwili śmierci.

Refleksja nad postacią ks. dra Henryka Mosinga w aspekcie jego pracy jako lekarza i opiekuna chorych kieruje naszą uwagę na aktywność zawodową w okresie przedwojennym, wojennym i powojennym oraz kontakt z chorymi. Dostrzegamy wyjątkową odpowiedzialność za podejmowane prace badawcze oraz szczególną wrażliwość na potrzeby cierpiącego człowieka.

Śledząc duszpasterską posługę Ks. Mosinga odkrywamy jej zakres terytorialny oraz inspiracje, jakimi kierował się tworząc Instytut Pomocników Kościoła pod wezwaniem świętego diakona Wawrzyńca. Szczegółowiej zapoznajemy się z formacją wychowanków oraz ich postaciami.

Wdzięczni jesteśmy za trud podjęty przez s. Julię Świderską FCM i wspierające ją osoby w przygotowanie niniejszej publikacji. Dzięki temu możemy nieco bliżej zapoznać się z postacią tego wyjątkowego człowieka, lekarza, uczonego, społecznika, wychowawcy i kapłana.

bp Jan Niemiec

## WYKAZ SKRÓTÓW

- BWSDG** Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Gródku Podolskim
- BWSDL** Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Lwowie
- ChL** *Posynodalna adhortacja apostolska „Christifideles Laici” Ojca Świętego Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, Watykan 1988
- CŁB** „Cuda i Łaski Boże”, Kraków 2004-
- DwG** „Dyszel w Głowie”. Pismo Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, Lwów 1933-
- DzK** „Dziennik Kijowski”, Kijów 1992-
- DZ** *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego – „Perfectae caritatis”*, w: M. Przybył (red.), *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2000
- Ek** *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1973-
- EWJ** L. Grzebień (red.), *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, Kraków 1996

- FES** Л. Ф. Ильичев, (oprac.), *Философский энциклопедический словарь*, Москва 1983
- Gazeta AMG** „Gazeta Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego”, Gdańsk 1991-
- GL** „Gazeta Lwowska”. Pismo Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, Lwów 1990-2007
- GLek** „Gazeta Lekarska”, Warszawa 1990-
- ICH** „Інфекційні хвороби”. Наук. практ. мед. журнал, Тернопіль, Україна, 1995-
- KG** „Kurier Galicyjski”, Stanisławów 2007-
- KIpK** *Konstytucja Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca* (archiwum autorki)
- LDPR** R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939-1988*, Lublin 2003
- LG** *Liturgia godzin – codzienna modlitwa Ludu Bożego*, tłum. z łac., Poznań, t. 1, *okres Adwentu, okres Narodzenia Pańskiego*, 1982 (2006); t. 2, *Wielki Post i okres Wielkanocny*, 1984; t. 3, *okres zwykły, tygodnie 1-17*, 1987; t. 4, *okres zwykły, tygodnie 18-34*, 1988
- LL** B. Nadolski (oprac.), *Leksykon liturgii*, Poznań 2006
- Medmikro** „Medycyna Doświadczalna i Mikrobiologia”, Warszawa 1923-
- MEZ** T. J. Wolański (red.), *Mała encyklopedia zdrowia* PWN, Warszawa 1958

- MPPB** „Медицинская паразитология и паразитарные болезни”, Москва 1923-
- MŽ** „Микробиологичный журнал”, Київ, Україна, 1934-
- NEP** *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1-6, Warszawa 1995-1997
- NG** „Nasz Głos”. Miesięcznik Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, Warszawa 1996-
- Niedz** „Niedziela”. Tygodnik katolicki, Częstochowa 1926-
- NiedzP** „Niedziela Przemyska”, Tygodnik katolicki, Przemyśl
- ParG** „Парафіяльна газета”. Газета католицьких парафій України, Київ
- PDV** *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis” Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do duchowieństwa i wiernych o formacji kapłanów w świecie współczesnym*, Watykan 1992
- Przeegl Epidemiol** „Przegląd Epidemiologiczny”, Warszawa 1920-
- RM** *Encyklika „Redemptoris Missio” Ojca Świętego Jana Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego*, Watykan 1990
- RW** „Radość wiary”, Drohobycz 1994-
- SBDML** J. Krętosz, M. Pawłowiczowa (red.), *Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939-1945*, Opole 2007

- SBKS** R. Bender i in. (red.), *Słownik Biograficzny Katolicyzmu Społecznego w Polsce*, t. 1-3, Lublin 1991-1995
- SDKP** Схематизм Кам'янець-Подільської дієцезії 2005, Кам'янець-Подільський 2005
- Sf** „Semper fidelis”, Wrocław 1989-
- SLP** P. Szarejko, *Słownik Lekarzy Polskich XIX wieku*, t. 1-6, Warszawa 1991-2001
- SPTK** *Słownik Polskich Teologów Katolickich 1918-1981*, t. 1-7, Warszawa 1981-1983
- SR** „Studia Rzeszowskie”, Rzeszów 1995-
- TP** „Tygodnik Powszechny”, Kraków 1945-
- VapV** „Вопросы вирусологии”, Москва 1956-
- WPol** „Wspólnota Polska”. Biuletyn Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Warszawa 1991-
- ŽUPC** „Журнали засідань Священного Синоду Української Православної Церкви”
- ŽMEI** „Журнал микробиологии, эпидемиологии и иммунобиологии”, Москва 1924-
- Žród** „Źródło”. Tygodnik Rodzin Katolickich, Kraków 1992-

## WSTĘP

Historia pedagogiki Kościoła powszechnego zna wielu zasłużonych wychowawców. Jednym z najwybitniejszych był niewątpliwie św. Jan Bosko<sup>1</sup>. Wśród pedagogów polskich wymienić trzeba m.in. bł. Edmunda Bojanowskiego<sup>2</sup>,

---

1 Św. Jan Bosko (1815-1888) – włoski duchowny, założyciel zgromadzeń salezjanów i salezjanek oraz Stowarzyszenia Salezjanów Współpracowników, twórca Rodziny Salezjańskiej. Nazywany jest „Ojcem i Nauczycielem Młodzieży”. Posługę kapłańską rozpoczął w 1841 r. Zajmował się młodzieżą opuszczoną i potrzebującą, która często zamiast uczyć się, pracowała w nieludzkich warunkach. By temu zaradzić, opracował system prewencyjny, oparty w całości na rozumie, religii i miłości wychowawczej. Wprowadził też zasadę, że wychowawca powinien być dla wychowanka przyjacielem, a nie osobą, która nadzoruje i wymierza kary. W 1929 r. został beatyfikowany, a w 1934 r. kanonizowany; T. Jankowska, *Od kuglarstwa do opiekuna młodzieży. Święty Jan Bosko*, Warszawa 2008, s. 4-7.

2 Bł. Edmund Wojciech Stanisław Bojanowski (1814-1871) – założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP i twórca ochronek wiejskich. Otrzymał staranne wychowanie katolickie. W wieku 36 lat otworzył ochronkę w Podrzeczu i założył bractwo Ochroniarek. W Grabonogu zorganizował „Dom miłosierdzia” dla sierot, ponadto apteki dla biednych, wypożyczalnię książek oraz czytelnię. Do pracy w swym dziele przygotowywał dziewczęta, którym wpajał podstawy wiary i uczył je praktyk religijnych. Będąc człowiekiem głęboko religijnym i praktykującym, na każdego człowieka, a zwłaszcza na biedne dziecko, patrzył przez pryzmat miłości do Boga. Mimo słabego zdrowia robił wszystko, by nieść pomoc zaniedbanemu ludowi wiejskiemu poprzez organizowanie ochronek dla dzieci i opieki nad chorymi, troszcząc się jednocześnie o podniesienie moralności dorosłych. Chociaż był człowiekiem świeckim, założył w 1850 r. Zgromadzenie Zakonne Sióstr Służebniczek Maryi Niepokalanej. Problemy zdrowotne uniemoż-

bł. ks. Bronisława Markiewicza<sup>3</sup> i Janusza Korczaka<sup>4</sup>, którzy działali w XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Natomiast w dziejach najnowszych na szczególne uznanie zasługuje mało dotychczas znana postać księdza doktora Henryka Mosinga. Ze względu na uwarunkowania historyczne jego

---

liwiły mu realizację marzeń o kapłaństwie, chociaż podejmował próby studiów seminaryjnych. Dla otoczenia był zawsze przykładem heroicznej wiary, prostoty, miłości i ufności w Bożą Opatrzność. Już za życia przez wielu ludzi uznawany był za człowieka świątobliwego; LG, t. 4, s. 1030.

3 Bł. ks. Bronisław Bonawentura Markiewicz (1842-1912) – ksiądz i pedagog katolicki. W 1863 r. ukończył gimnazjum; w 1867 r. został wyświęcony na kapłana; w 1873 r. studiował pedagogikę, filozofię i historię na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a później na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W 1882 r. powierzono mu wykłady z teologii pastoralnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Postępując zgodnie z duchem św. Jana Bosko, poświęcił się formowaniu młodzieży biednej i osieroconej. Dla niej otworzył w Miejscu Piastowym instytut wychowawczy, który zapewniał wychowankom pomoc materialną i duchową, przygotowując ich jednocześnie do samodzielnego życia przez formację zawodową w szkołach działających przy tymże instytucie. W tym też celu założył w 1897 r. dwa zgromadzenia zakonne oparte na duchowości i statutach opracowanych przez św. Jana Bosko, *Bł. ks. Bronisław Markiewicz*, „Cuda i Łaski Boże”, 10 (2005), s. 10.

4 Janusz Korczak, wł. Henryk Goldszmit (1878-1942) – polski lekarz i pedagog pochodzenia żydowskiego, pisarz, publicysta i działacz społeczny. W 1912 r. przyczynił się do otwarcia w Warszawie Domu Sierot dla dzieci żydowskich i był jego dyrektorem aż do śmierci. Prekursor działań na rzecz praw i całkowitego równouprawnienia dziecka. Wprowadził samorządy wychowanków, które miały prawo stawiać przed dziecięcym sądem swoich wychowawców. Pionier działań w dziedzinie resocjalizacji nieletnich, diagnozowania wychowawczego, opieki nad dzieckiem trudnym. Zginął w pocz. sierpnia 1942 r. – dobrowolnie towarzyszył swym wychowankom w drodze na śmierć w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince; B. Śliwerski, *Pedagogika Janusza Korczaka*, w: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, Warszawa 2003, s. 335-337.



aktywność miała stosunkowo ograniczony zasięg. Warta jest jednak przybliżenia, gdyż jej pokłosem są liczni wychowankowie, którzy – z wpojoną im przez mistrza odpowiedzialnością i ofiarnością – działają w różnych obszarach życia politycznego, społecznego, naukowego czy religijnego.

Dokonania ks. Mosinga doskonale wpisują się w zasady realizowane przez pedagogikę chrześcijańską.

Głównym zadaniem pedagogiki świeckiej jest formowanie wszechstronnie rozwiniętej osobowości, realizowane na drodze twórczego, zrównoważonego łączenia nauczania i wychowania. Natomiast w pedagogice chrześcijańskiej, której cele są wzbogacone treściami ewangelicznymi, zadaniem pierwszoplanowym jest wychowanie, przy czym proces wychowania jest rozumiany jako formowanie duchowo dojrzałej osobowości<sup>5</sup>. Proces ten dotyczy zarówno rozwoju umysłowego, jak też uczuciowego jednostki; odnosi się on do sfery motywacji, a także konkretnych działań. Przedmiotem wychowania w szerszym znaczeniu jest całość psychiki człowieka, czyli ogół procesów i właściwości psychicznych: intelektualnych (umysłowych), emocjonalnych (uczuciowych) i wolicjonalnych (połączenie chęci z działaniem)<sup>6</sup>. Wychowanie jest procesem bardzo złożonym, który pozwala wychowankowi asymilować poznane formy postępowania. Akceptacja tych form czyni z nich przewodnią ideę w codziennym postępowaniu jednostki<sup>7</sup>.

---

5 Рапорт Преосвященного епископа Ірпінського Климента, голови Учбового комітету, про затвердження Концепції вищої духовної освіти Української Православної Церкви, *ŽUPC* 2013/24 (15.04), s. 1.

6 K. Sośnicki, *Istota i cele wychowania*, Warszawa 1964, s. 34.

7 M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2008, s. 53.

Chrześcijaństwo to nie tylko przyjęcie pewnego systemu wartości, jest to też życie oparte na relacji z Bogiem. Przeżywanie tej relacji jest procesem, w którym osoba nabywa pewne umiejętności pozwalające wyeksponować te cechy charakteru, które nazywane są cnotami. Przy tym proces ten przewiduje współdziałanie wychowanka z łaską Bożą<sup>8</sup>.

Spośród wielu aspektów wychowania na wyróżnienie zasługuje rola wychowawcy, który jest przekazicielem wartości społecznych. Należy podkreślić, że powinien on być świadomy celów, które ma osiągnąć. Rola wychowawcy jest nieraz bardzo ograniczona, nie należy jej jednak bagatelizować, gdyż czuwa on nad właściwym przyjmowaniem wartości. Najistotniejszą rolę w wychowaniu pełnią rodzice, ale bardzo ważną funkcję w kształtowaniu osobowości wychowanka sprawują też m.in. nauczyciele, duszpasterze czy osoby obdarzone powszechnym autorytetem<sup>9</sup>. W pedagogice chrześcijańskiej do zadań wychowawcy należy też pomoc wychowankowi, by mógł on rozpoznać nadprzyrodzoną wartość życia i postępowania, oraz otworzyć się na podporządkowanie swego życia objawieniu<sup>10</sup>.

Takim właśnie wychowawcą był ks. Mosing – lekarz-humanista o szerokich horyzontach, rozległej wiedzy i erudycji, człowiek głębokiej kultury duchowej, niespotykanej dobroci, wielkiej prostoty i pogody ducha, subtelny i wrażliwy na potrzeby bliźnich. Przez całe życie służył ludziom dobrym słowem i czynem<sup>11</sup>.

8 Raport, dz. cyt., s. 3.

9 Łobocki, dz. cyt., s. 189n.

10 Raport, dz. cyt., s. 3.

11 W. Szczepański, *Całe życie w służbie ludziom*, Niedz. 2000, nr 8, s. 12.

O jego życiu i działalności ukazało się dotychczas szereg artykułów. Poświęcono mu też dysertację naukową<sup>12</sup>. Opracowania te mają jednak dość wąski zakres i nie obejmują całości dokonań ks. Mosinga.

Okoliczności, w których dane było żyć i działać ks. Mosingowi wymagały zachowania całkowitej dyskrecji, dlatego zachowało się bardzo mało udokumentowanych śladów jego poczynań. Większość informacji o jego aktywności pedagogicznej i duszpasterskiej zawdzięczamy pamięci ludzi, którzy go znali. Dlatego całkowicie uzasadnione jest udokumentowanie tej wiedzy w formie pisemnej. Niniejsza praca koncentruje się na trzech aspektach życia ks. Mosinga – jako lekarza, jako pedagoga i jako duszpasterza.

Głównym źródłem informacji wykorzystanych w pracy były badania ankietowe i wywiady, a także wspomnienia uczniów i współpracowników ks. Mosinga<sup>13</sup>. Wykorzystano też materiały z archiwum bpa Jana Niemca (m.in. kopie dokumentów archiwalnych z Instytutu Mikrobiologii)

12 A. Reminieć, *Społeczne znaczenie pracy duszpasterskiej i służby medycznej księdza Henryka Mosinga 1910-1999*, praca napisana pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Andrzeja Zwolińskiego na seminarium z Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Teologicznym PAT (maszynopis w BLWSD).

13 Materiały zgromadzone przez ks. B. Baranowskiego w mieszkaniu ks. Mosinga we Lwowie, przy ul. Majakowskiego 82/2. Podjęty w pracy sondaż naukowy jest niekompletny ze względu na bardzo szeroki zasięg działalności ks. doktora Mosinga. Wynika to też z braku dokumentacji pisemnej, powstanie i zachowanie której w czasach komunistycznej opresji było niemożliwe i niewskazane. W archiwum ks. B. Baranowskiego znajduje się pokaźna ilość korespondencji, nie mogła być ona jednak wykorzystana ze względu na bardzo osobisty charakter. Jej publikacja nie jest możliwa również ze względów etycznych, gdyż mogłoby to postawić w niewygodnych sytuacjach autorów listów.

oraz przeprowadzone przezeń wywiady<sup>14</sup>. Pomocne okazały się również publikacje T. Kaźmierczaka<sup>15</sup>, K. Syniaka<sup>16</sup>, B. Ugriumowa<sup>17</sup>, K. Węgier-Maksymowicz<sup>18</sup>, J. Szabłowski<sup>19</sup>, A. Mikuły<sup>20</sup>, T. Kardasza<sup>21</sup>, J. Jaśniaka<sup>22</sup>.

14 W oparciu o powstałą nie szczegółową biografię ks. Mosinga: J. Niemiec, *Wiem, że naszego zaufania nie zawiódł. Ksiądz Henryk Mosing (1910-1999)*, w: J. Wołczański (red.), *Pasterz i twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu Biskupowi Janowi Olszańskiemu, ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, Kraków, Kamieniec Podolski 2001, s. 135-180.

15 *Cichy bohater. Wspomnienie o księdzu profesorze Henryku Mosingu*, Źród 2000, nr 2, s. 16; *Przemówienie nad trumną ks. prof. Henryka Mosinga w dniu jego pogrzebu 30.11.1999 na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie*, s. 2 (archiwum autorki); *Wspomnienie o Mistrzu*, bm., s. 2 (maszynopis z maja 1999; archiwum ks. B. Baranowskiego).

16 K. М. Синяк, *Розповідь про цікаву людину. Вчений, лікар, ксьондз, „Трибуна”, 33 (1997), nr 11-12, s. 24-25; Є. О. Шабловська, К. М. Синяк, Пішов з життя видатний вчений, хороша і добра людина. Пам'яті Генриха Станіславовича Мосинга, „Інфекційні хвороби”, 1999, nr 4, s. 79-80.*

17 Б. Л. Угрюмов, *Исторические аспекты эпидемии сыпного тифа*, Киев (maszynopis datowany 25.03. 1987; archiwum ks. B. Baranowskiego); tenże, *История одной научной дискуссии (штрихи к портрету доктора Г. С. Мосинга)*, МЖ 56, 1994, nr 4, s. 43-48.

18 *Henryk Mosing (1910-1999). Profesor doktor habilitowany medycyny*, Medmikro 52, 2000, nr 2, s. 208n.; *Prof. dr Henryk Mosing*, GL 28. 02.-04.03.1995, s. 4.

19 *Człowiek przez duże „C”*, DzK 1997, nr 20 (75), s. 2; Шабловська, Синяк, dz. cyt.

20 *Mosing Henryk wybitny epidemiolog, lekarz, kapłan, społecznik (1910-1999)*, Lwów, br. (maszynopis; archiwum ks. B. Baranowskiego).

21 *Ksiądz Henryk Mosing (1910-1999) „Człowiek sprawiedliwy”*, TP 1999, nr 2, s. 5; *Wspomnienie o Księdzu prof. dr med. Henryku Mosingu*, Sf 2000, nr 1, s. 49.

22 *Ojciec Paweł (ks. Henryk Mosing 1910-1999)*, Lwów, br. (maszynopis; archiwum ks. B. Baranowskiego); *Sługa Ewangelii*, NG 2010, nr 1, s. 5.

W celu zebrania materiałów opisujących życie i działalność ks. Mosinga posłużono się ankietą, której kwestionariusz zawierał 80 pytań<sup>23</sup>. Ankietę opracowała autorka publikacji na podstawie literatury przedmiotu<sup>24</sup> oraz przeprowadzonej wcześniej kwerendy ustnej z osobami pozostającymi za życia ks. Mosinga w bliskich z nim relacjach. Pytania zostały sformułowane w formie otwartej, tak by informator mógł w sposób opisowy przekazać jak najwięcej informacji. Ponadto w ankiecie znalazło się szereg pytań szczegółowych, pomocnych w naprowadzaniu informatorów na właściwą odpowiedź. Ankieta została podzielona na 9 bloków w porządku chronologicznym życia badanej osoby. W pierwszym bloku znalazły się pytania dotyczące rodziny, dzieciństwa, szkoły i studiów ks. Mosinga. W drugim – pytania o działalność lekarską i naukową w okresie międzywojennym, podczas wojny i tuż po jej zakończeniu. Pytania bloku trzeciego dotyczyły cech osobowości ks. Mosinga oraz jego działalności jako uczonego, pedagoga i duchownego. W bloku czwartym znalazły się pytania na temat jego publicznej działalności po powstaniu niepodległej Ukrainy i ogłoszeniu wolności religijnej 1991 roku oraz pytania dotyczące jego choroby i okoliczności śmierci. Piąty blok zawierał pytania o najważniejsze dzieło życia ks. Mosinga – Instytut pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca. Pytania tego bloku, chociaż chronologicznie pokrywają się z pytaniami bloków trzeciego i czwartego, ze

---

23 Zob. Aneks 2.

24 J. Lutyński, *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*, Łódź 1994, s. 152-208; T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 150-160.

względu na rolę ks. doktora w Instytucie pozwoliły dogłębnie poznać szczególnie nas interesującą jego działalność wychowawczą.

W oparciu o ankietę przeprowadzono wywiady z 13 respondentami: 3 kobietami i 10 mężczyznami<sup>25</sup>. Osoby te znały ks. Mosinga przez dłuższy czas (najkrótszy okres znajomości trwał 7 lat, a najdłuższy 55 lat). Taka rozpiętość czasowa pozwoliła na sięgnięcie do możliwie najwcześniejszego okresu życia ks. Doktora. Respondenci prezentowali różne zawody i wykształcenie (wyższe – 10 osób, w tym 6 duchownych; średnie – 2 osoby; podstawowe – 1). Trwające 26 godz. cyfrowe nagrania wywiadów zostały utrwalone również w formie pisemnej. Relacje informatorów nie zawsze okazały się kompletne. Przyczyną był przede wszystkim bardzo dyskretny tryb życia prowadzony przez ks. Mosinga. Respondenci podkreślali również, że wielu rzeczy nie pamiętają, a o niektórych nie mogą mówić, gdyż obiecali zachowanie dyskrecji. Często przywoływali też epizody z życia ks. doktora zasłyszane od innych osób. Mimo to uzyskane informacje okazały się wystarczająco obszerne, cenne i przydatne dla niniejszej publikacji.

Informacje pozyskane z wywiadów poddano weryfikacji w celu ustalenia ich wartości merytorycznej. Zastosowano metodę historyczno-analityczną z uwzględnieniem opisu i oceny problemowej.

---

25 Ze względu na ograniczone możliwości kwerenda została przeprowadzona w środowisku osób najbliższych związanych z ks. dr H. Mosingiem na Ukrainie. Do zbadania pozostaje działalność w innych regionach Związku Radzieckiego, co pozwoli na pełniejsze przedstawienie jego osoby i dokonań.

Praca dzieli się na trzy rozdziały. Rozdział pierwszy zawiera biografię ks. Mosinga. Przedstawiono w nim środowisko rodzinne, formację intelektualną i duchową, okoliczności przyjęcia święceń kapłańskich, życie po święceniach oraz chorobę i śmierć ks. Doktora. W rozdziale drugim szczegółowo omówiono jego osiągnięcia naukowe i pracę lekarską w okresie przedwojennym, w latach wojny i po jej zakończeniu. Duszpasterska i pedagogiczna działalność ks. Mosinga zostały zawarte w rozdziale trzecim. Przedstawiono w nim miejsca jego pracy duszpasterskiej, założenie przezeń Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca, realizowane w Instytucie idee przewodnie oraz stosowane metody formacyjne i wychowawcze.





## I. BIOGRAFIA KSIĘDZA DOKTORA HENRYKA MOSINGA

Pierwszym środowiskiem mającym wpływ na formowanie się osobowości każdego człowieka jest rodzina. Istotną funkcję odgrywają również szkoły i wyższe uczelnie. Ważny czynnikiem jest poznawanie historii i tradycji zarówno całego narodu, jak i regionu i lokalnej społeczności. Nie bez znaczenia jest też oddziaływanie powszechnie uznanych autorytetów. Czołowe jednak miejsce należy przypisać wychowaniu religijnemu. Biografia ks. Mosinga ukazuje różne źródła wielkości jego osoby i dziedzictwa, które pozostawił.

### 1. *Środowisko rodzinne*

Ks. prof. Henryk Mosing urodził się 27 stycznia 1910 roku we Lwowie. Był trzecim dzieckiem w rodzinie, która od czterech pokoleń, począwszy od połowy XVIII wieku, związana była z zawodem lekarskim. Ojciec, Stanisław Józef, był lekarzem wojskowym<sup>26</sup>. Matka Olga zajmowała

---

26 Stanisław Józef Witold Mosing (1871-1945) – syn Kazimierza Mateusza i Julii z domu Rozborskiej doktor nauk lekarskich, pułkownik Wojska Polskiego. Urodził się we Lwowie. W 1896 r. ukończył studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tymże roku wstąpił do wojska; w l. 1896-1902 służył kolejno w Szpitalu Garnizonowym, 80. Pułku Piechoty, 12. Pułku Huzarów, 10. i 13. Pułku Dragonów we Lwowie. W l. 1902-1914 był na-

się wychowaniem piątki dzieci<sup>27</sup>. Henryk miał czworo rodzeństwa; dwoje starszych: siostrę Adelę (1904-1971) i brata Kazimierza (1907-1942)<sup>28</sup> oraz dwoje młodszych: brata Ksawerego (1912-1986), doktora medycyny, i siostrę Marię (1920-1970)<sup>29</sup>. 3 kwietnia 1910 roku został ochrzczony przez ks. Ryszarda Żydka, ówczesnego kapelana w c.k. Szkole Kadeckiej Piechoty. Przy chrzcie nadano mu dodatkowo imiona Ernest, Jan i Ryszard<sup>30</sup>. W połowie grudnia 1921 roku państwo Mosingowie przenieśli się do Przemyśla, gdzie ojciec objął posadę wojskowego lekarza w okręgu sanitarnym. W Przemyślu Henryk mieszkał z rodzicami do początku studiów, które rozpoczął na Uniwersytecie Lwowskim jesienią 1928 roku.

---

czelnym lekarzem w Szkole Kadeckiej Piechoty we Lwowie. Podczas I wojny światowej służył m.in. jako szef sanitarny 48. Dywizji Piechoty. W l. 1918-1921 był naczelnym lekarzem Korpusu Kadetów w Łobzowie. W grudniu 1921 r. został przeniesiony do Okręgu Sanitarnego w Przemyślu na stanowisko kierownika Wydziału Superrewizyjnego, a następnie (1925-1927) referenta mobilizacyjnego i wyszkolenia oraz referenta Okręgowej Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej. Przeniesiony w 1927 r. w stan spoczynku, praktykował prywatnie. Od 1932 r. działał w przemyskim oddziale PCK, którego był prezesem w czasie II wojny. Zmarł 23.02.1945 r. w Przemyślu; Niemiec, dz. cyt., s. 136; Reminec, s. 21.

27 Olga Mosing (1881-1951) – córka profesora matematyki Politechniki Lwowskiej dra Placyda Dziwińskiego i Heleny z domu Kasperek.

28 Niemiec, dz. cyt., s. 137; J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007, s. 108.

29 Г. С. Мосинг, *Заявление – Анкета начальнику Отдела виз и регистрации Управления внутренних дел* (archiwum autorki); Niemiec, dz. cyt., s. 137.

30 *Świadectwo urodzenia i chrztu*, Lwów 8.04.1910 (archiwum ks. B. Baranowskiego).

Rodzina Mosingów wyróżniała się przywiązaniem do Kościoła i praktyk religijnych. W wierze i tradycji rzymsko-katolickiej wychowywała też dzieci. Młody Henryk do końca życia zapamiętał szczególnie słowa ukochanego ojca: „Wszystko w życiu możesz robić, pracować i odpoczywać, ale nie możesz próżnować”<sup>31</sup>. Istotny wpływ na wychowanie miała też pobożność matki. Dla Henryka Ryszarda – to drugie imię lubił najbardziej – była ona synonimem modlitwy, miłości i opieki nad domem. To głównie od niej nauczył się kochać ojczyznę i ludzi, którzy potrzebowali pomocy, tak materialnej jak i duchowej. Ważną rolę w formowaniu osobowości Henryka odegrały też ciągle żywe w rodzinnej pamięci wspomnienia o ks. infułacie Karolu Mosingu<sup>32</sup>, postaci nietuzinkowej i oryginalnej, założycielu i długoletnim dyrektorze istniejącego do dziś Zakładu Naukowo-Wychowawczego dla Głuchoniemych na Łyczakowie we Lwowie<sup>33</sup>.

Bliska więź z rodziną towarzyszyła Henrykowi Mosingowi przez całe życie. W 1942 roku boleśnie odczuł nieoczekiwaną śmierć starszego brata Kazimierza, cenionego

---

31 Relacja ks. Bronisława Baranowskiego (dalej cyt. RelBar); Relacja Edwarda Pleszewskiego (dalej cyt. RelPlesz); Relacja ks. Olega Salomona (dalej cyt. RelSal); Relacja ks. Vitaliya Slobodyana (dalej cyt. RelSlob); Remineć, dz. cyt., s. 23.

32 Ks. Karol Mosing (1815-1886) – święcenia kapłańskie otrzymał w 1838 r.; infułat i prepozyt Kapituły Metropolitalnej we Lwowie, prałat domowy Jego Świątobliwości; asesor konsystorski a także sędzia metropolitalnego sądu małżeńskiego; prezes diecezjalnego sądu małżeńskiego; egzaminator posynodalny; Niemiec, dz. cyt., s. 136.

33 RelSlob, s. 1n.; А. Хлебович, *Лікар тіла і душі. Спомин про отця Генріха Мосінга (1910-1999)*, Par G 2000, nr 4 (160), s. 4.

prawnika, z którym łączyły go szczególne doświadczenia, najpierw z Sodalicii Akademickiej, później z ruchu odrodzeniowego<sup>34</sup>. Kolejna tragedia rodzinna nadeszła 13 lutego 1945 roku, kiedy zmarł ojciec. Dla Henryka było szczególnie dotkliwe, że nie mógł uczestniczyć w pogrzebie, gdyż Lwów i Przemysł oddzielała już wówczas granica państwa<sup>35</sup>. Po zakończeniu wojny członkowie rodziny Mosingów przenieśli się do różnych miast w Polsce. Matka z rodziną Marii, siostry Henryka, zamieszkała w Warszawie przy ul. Grochowskiej 125<sup>36</sup>. Trzydziestopięcioletni Henryk pozostał we Lwowie, aby kontynuować pracę i wcielać w życie swe idee. Rozstanie i trudności komunikacyjne nie przyniosły zerwania duchowego związku z bliskimi osobami<sup>37</sup>. Wyniesiona z rodzinnego domu wiara i poczucie obowiązku zawsze były dlań fundamentem i punktem odniesienia we wszystkich poczynaniach życiowych, źródłem, z którego czerpał do końca życia<sup>38</sup>.

## 2. Formacja intelektualna i duchowa

Henryk Mosing rozpoczął edukację w Krakowie przed 1921 rokiem. Krótko kontynuował ją w III Państwowym Gimnazjum im. Stefana Batorego we Lwowie, po czym

---

34 Jaśniak, *Ojciec*, s. 12.

35 RelBar; RelSlob; Jaśniak, jw., s. 24.

36 RelSlob, s. 2.

37 RelBar; RelSlob; Jaśniak, *Ojciec*, s. 24.

38 RelBar; Relacja Janiny Paczek (dalej cyt. RelPacz); RelPlesz; RelSlob; Jaśniak, jw., s. 12.

przeniósł się do lwowskiego Państwowego Gimnazjum im. Jana Długosza<sup>39</sup>. Od 1 września 1922 roku, po przeprowadzce Mosingów do Przemyśla, Henryk podjął dalszą naukę w tamtejszym II Państwowym Gimnazjum im. prof. Kazimierza Morawskiego. Wiosną 1928 roku z bardzo dobrymi wynikami zdał egzamin dojrzałości<sup>40</sup>.

Gruntowna edukacja sprawiła, że prezentował wszelkie cechy humanisty. Doskonale władał kilkoma językami: rosyjskim, ukraińskim, niemieckim, angielskim, francuskim, hiszpańskim i włoskim. Z klasycznego gimnazjum w Przemyślu wyniósł znajomość łaciny i greki<sup>41</sup>. Posiadał też głęboką wiedzę w dziedzinie literatury, filozofii i historii, co poskutkowało umiłowaniem prawdy, dobra i piękna. Te właśnie przymioty wyczuwali w nim wszyscy, którzy napotkali go na swej drodze<sup>42</sup>.

Bezpośrednio po maturze, jesienią 1928 roku, w zgodzie z rodzinną tradycją, Henryk Mosing wstąpił na Wydział Lekarski Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Jeszcze jako student rozpoczął w 1930 roku pracę w Katedrze Biologii Ogólnej<sup>43</sup>. Wzorem starszego brata Kazimierza, studiującego wówczas na Wydziale Prawa lwowskiego uniwersytetu, Henryk włączał się z wielkim zaangażowaniem w działania na polu religijno-społecznym. Wspólnie

---

39 Г. С. Мосинг, *Научная автобиография*, вт., 1948, s. 1 (rękopis; archiwum ks. B. Baranowskiego).

40 *Świadectwo dojrzałości Henryka Mosinga*, Przemyśl 19.05.1928 (archiwum ks. B. Baranowskiego); SLP, t. 1, 1991, s. 381; Niemiec, dz. cyt., s. 138.

41 Mikuła, dz. cyt., s. 1.

42 RelBar; RelPlesz; RelSal; RelSlob; Szczepański, dz. cyt. s. 12.

43 Kardasz, *Ksiądz*, s. 5; Reminec, dz. cyt., s. 26.

z bratem uczestniczył w spotkaniach Sodalicii Akademików<sup>44</sup>, którą w tym czasie kierował ks. Józef Andrasz SJ, znany publicysta i dobry kierownik duchowy<sup>45</sup>.

Formacja kształtowana przez Sodalicję nie do końca odpowiadała duchowym potrzebom Henryka Mosinga, preferowała bowiem przede wszystkim samodoskonalenie wewnętrzne<sup>46</sup>. Dlatego – w wyniku wewnętrznych refleksji i poszukiwań – przeszedł do Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. Katolicyzm reprezentowany przez program i działalność tej organizacji pociągał bowiem wielu młodych zarówno swoistym dynamizmem, jak też niespotykaną w innych środowiskach wrażliwością na aktualne sprawy społeczne. Główną ideą ruchu „odrodzeniowego” było: „Wszystko zjednoczyć na nowo w Chrystusie”<sup>47</sup>. Zakładano przy tym, że warunkiem skuteczności wszystkich działań musi być ich zakorzenie-

---

44 RelBar; RelSlob.

45 Ks. Józef Andrasz (1891-1963) – jezuita, pisarz ascetyczny i teolog. W 1906 r. wstąpił do jezuitów, święcenia kapłańskie otrzymał w 1919 r. w Krakowie. W l. 1920-1952 pracował w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy (w l. 1936-1937 jako dyrektor). W 1921 r. zainicjował serię Biblioteka Życia Wewnętrznego. W l. 1923-1928 był redaktorem pisma „Nasze Wiadomości”; w l. 1928-1930 – moderatorem Sodalicii Mariańskiej Akademików we Lwowie; w l. 1930-1940 – redaktorem „Posłańca Serca Jezusowego”; w l. 1930-1953 – krajowym dyrektorem Apostolstwa Modlitwy. Propagując aktywny udział wiernych we mszy św., wydał książeczkę *Wspólnie z kapłanem* (Kraków 1933). Jako kierownik duchowy św. Faustyny Kowalskiej zapoczątkował w 1943 r. w Krakowie-Łagiewnikach nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego; *Andrasz Józef*, w: EWJ, s. 9; Niemiec, dz. cyt., s. 138; Reminec, dz. cyt., s. 28.

46 Reminec, dz. cyt., s. 26.

47 Niemiec, dz. cyt., s. 139.

nie w pogłębionym życiu duchowym. Kładziono nacisk na wspólnotową modlitwę liturgiczną jako na doskonalszy od pobożności indywidualnej sposób oddawania Bogu chwały przez Kościół, który jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Stąd też wpływało szczególne zaangażowanie lwowskiego środowiska w ruch liturgiczny, organizowany przez ściśle związany z „Odrodzeniem” Akademicki Związek Rekolekcyjny. Organizowano cotygodniowe recytowane msze św. w kościele oo. dominikanów oraz coroczne rekolekcje w dominikańskim klasztorze w Podkamieniu. W śpiewanych mszach gregoriańskich większość członków uczestniczyła z mszałami. Wytworzyła się też powszechna praktyka cotygodniowej, a często codziennej, Komunii św.<sup>48</sup>. Henryk Mosing wiele zawdzięczał duszpasterzowi młodzieży akademickiej Lwowa, ks. Gerardowi Szmydowi<sup>49</sup>, bardzo zaangażowanemu w sprawy wychowania młodzieży, jak rów-

---

48 *Plan pracy*, DwG 1933/luty, nr 5, s. 19; Niemiec, dz. cyt., s. 139-141; RelBar; RelPlesz.

49 Ks. Gerard Szmyd (1885-1938) – liturgista, studiował teologię na Uniwersytecie Lwowskim. W 1910 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był profesorem w IV gimnazjum im. Jana Długosza we Lwowie i przewodniczącym Zarządu Lwowskiego Związku Harcerstwa Polskiego. W listopadzie 1918 r. brał udział w obronie Lwowa, w l. 1920 i 1925-1930 był kapłanem Wojska Polskiego. Honorowy kanonik kapituły lwowskiej i członek Polskiego Towarzystwa Teologicznego, w l. 1930-1938 proboszcz parafii św. Marii Magdaleny we Lwowie. Sędzia synodalny, proboszcz konsultor, wizytator szkół, asystent kościelny Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, kerygmatyk, wychowawca młodzieży, miłośnik ruchu liturgicznego, badacz naukowy, autor wielu publikacji, podręczników dla gimnazjum i mszaliaków polsko-łacińskich. Zmarł 11.12.1938 r. we Lwowie, został pochowany na cmentarzu Obrońców Lwowa; L. Grzebień, *Szmyd Gerard*, w: SPTK, t. 7, 1983, s. 225;

niez dominikaninowi o. Jackowi Woronieckiemu<sup>50</sup>, który w tym okresie pracował w lwowskim klasztorze. Związek Mosinga z ruchem „Odrodzenie” trwał do II wojny światowej. W tym okresie wspólnie z Jerzym Turowiczem<sup>51</sup> wydawał pismo zatytułowane „Akademicki dyszel w głowie”.

---

Remineć, dz. cyt., s. 28; Por. *Zarys dziejów kościoła Marii Magdaleny*, bm., br., s. 1 (maszynopis w BLWSD).

50 Ksiądz o. Adam Korybut Woroniecki, imię zakonne Jacek (1878-1949) – dominikanin, teolog, filozof; od 1918 r. członek Polskiej Akademii Umiejętności. W l. 1922-1924 był rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wykładał teologię moralną na KUL (1919-1929) i w Collegium Angelicum w Rzymie (1929-1933). W 1932 r. założył Zgromadzenie Dominikanek Misjonek Jezusa i Maryi; zainicjował akcję powrotu dominikanów do dużych miast środkowej Polski, przyczynił się do powstania klasztoru w Poznaniu i w Warszawie na Służewie, gdzie w l. 1936-1939 kierował studium dominikańskim. Był jednym z promotorów odrodzenia tomizmu w Polsce; opracował oryginalny program pedagogiki (integralność procesu wychowania) oparty na etyce tomistycznej. W publikacjach zwalczał fideizm, indywidualizm i sentymentalizm (jego zdaniem charakterystyczne dla polskiej inteligencji katolickiej). Był inspiratorem pisma „Szkoła Chrystusowa”. Główne dzieła: *Królewskie kapłaństwo* (1919), *Katolickość tomizmu* (1924), *Pełnia modlitwy* (1924), *Okolo kultu mowy ojczystej* (1925), *Katolicka etyka wychowawcza* (1948); [hasło] *Woroniecki Jacek*, w: NEP, t. 6, 1998, s. 889; S. Gałkowski, *Ku dobru: aktualność filozofii wychowania Jacka Woronieckiego*, Rzeszów 1998.

51 Jerzy Turowicz (1912-1999) – dziennikarz, publicysta. W latach międzywojennych był członkiem Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie” i Pax Romana; od 1939 r. redaktorem naczelnym chadeckiego dziennika „Głos Narodu”; w l. 1945-1953, 1956-1999 redaktorem naczelnym „Tygodnia Powszechnego”; od 1946 r. współpracownikiem miesięcznika „Znak”; w l. 1960-1990 prezesem Społecznego Instytutu Wydawniczego „Znak”; od 1991 r. Przewodniczącym Rady Fundacji Stefana Batorego. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu. Wydał m.in. *Chrześcijanin w dzisiejszym świecie* (Kraków 1964), *Kościół nie jest łodzią podwodną*



Okres studiów i wczesnej pracy naukowej we Lwowie obfitował w spotkania z wieloma wybitnymi ludźmi. Poznał wówczas m. in.: filozofa Stefana Świeżawskiego<sup>52</sup> i duszpasterza bł. ks. Henryka Hlebowicza<sup>53</sup>, których później wspo-

---

(Kraków 1988). W 1994 r. został odznaczony Orderem Orła Białego; G. Polak, *Kto jest kim w Kościele? Osoby sprawujące kluczowe funkcje w Kościele katolickim w Polsce*, Warszawa 1996, s. 385; Niemiec, dz. cyt., s. 140.

52 Stefan Świeżawski (1907-2004) – filozof i historyk filozofii, działacz „Odrodzenia”, od 1946 r. wykładowca, a od 1956 r. profesor KUL. Był audytorem świeckim na Soborze Watykańskim II, a od 1991 r. członkiem PAU. Jako współtwórca tzw. filozoficznej szkoły lubelskiej, pod wpływem E. Gilsona, zainspirował w Polsce rozwój badań mediewistycznych w filozofii. Autor prac z dziedziny metafizyki: *Byt. Zagadnienia metafizyki tomistycznej* (1948), i antropologii filozoficznej: *Centralne zagadnienie tomistycznej nauki o duszy* (1948), oraz syntez z zakresu metodologii historii filozofii: *Zagadnienie historii filozofii* (1966), i historii filozofii: *Dzieje filozofii europejskiej w XV w.*, t. 1-8, Lublin 1974-1990; S. Świeżawski, *Wielki przełom 1907-1945*, Lublin 1989; Niemiec, dz. cyt., s. 139.

53 Bł. Henryk Hlebowicz (1904-1941) – duszpasterz katolickich organizacji i stowarzyszeń akademickich. Po ukończeniu seminarium w Wilnie studiował na KUL. W 1927 r. przyjął święcenia, a w 1928 r. obronił doktorat z teologii. Doktorat z filozofii uzyskał w 1929 r. na Angelicum w Rzymie. W l. 1930-1936 wykładał na Uniwersytecie Wileńskim i w tamtejszym seminarium. Był moderatorem Sodalicii Mariańskiej Akademickich, doradcą „Juventus Christiana”, współtwórcą Porozumienia Akademickich Katolickich Stowarzyszeń (PAKS), cenzorem kościelnym miesięcznika „Pax”. Stworzył oparty na indywidualnym podejściu do uczestników styl prowadzenia duszpasterstwa akademickiego, duszpasterzował w Trokach (1935-1938). W l. 1938-1939 pełnił funkcję prefekta w gimnazjum w Rabce. Działacz niepodległościowy w Wilnie (1939-1941), proboszcz parafii k. Mińska. Został zamordowany przez Niemców 9.11.1941 r. i beatyfikowany przez Jana Pawła II 13.06.1999 r.; *Błogosławiony ks. Henryk Hlebowicz (1904-1941)*, w: R. Wierna (red.), *Świadkowie miłości Boga i człowieka. Błogosławieni męczennicy z Białorusi 1939-1945*, Grodno 2000, s. 19n.

minał jako postaci niezwykle<sup>54</sup>. Jednak osobą szczególnie mu bliską był Henryk Dembiński<sup>55</sup>, którego wspominał w następujący sposób: „o Dembińskim mówiło się, iż swoją wiarę utracił na Zachodzie, w czasie pobytu we Francji, gdzie zetknął się z biedą i wyzyskiem. Ze mną było dokładnie odwrotnie. W czasie studiów w Paryżu moje chrześcijaństwo doznało ogromnego wzmocnienia. Najpierw w czasie pobytu w Rzymie zachwyciłem się bazyliką św. Pawła. To było dla mnie jakieś ogromne odkrycie początków chrześcijaństwa, zauroczenie niezwykle miejscem. Potem w Paryżu zacząłem oddychać personalizmem, chodziłem na wykłady Jacques’a Maritaina<sup>56</sup>, stykałem się z wieloma ludźmi”<sup>57</sup>.

Jako humanista Henryk Mosing pozostawał pod wpływem literatury, a jako osoba wierząca wiele czerpał z osobistego kontaktu z Bogiem w modlitwie. W lekturze i modlitwie szukał wyciszenia i duchowego wsparcia w chwilach

---

54 A. Hlebowicz, *Lekarz ciała i duszy*, WPol 2000, nr 5(94), s. 31.

55 Henryk Dembiński (1908-1941) – działacz społeczny i publicysta. W l. 1927-1932 należał do Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie” (w l. 1928-1930 był prezesem oddziału wileńskiego). Od 1934 r. był członkiem Związku Lewicy Akademickiej „Front”; od 1935 – Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i Komunistycznej Partii Polski. W 1937 r. wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej. Założyciel i redaktor naczelny (w l. 1935-1936) dwutygodnika „Poprostu”, współpracownik pisma „Karta” (1936); zamordowany przez Niemców w 1941 r.; E. Banaś, *Dembiński Henryk*, w: SBKS, t. 1, Lublin 1994<sup>2</sup>, s. 106-107.

56 Jacques Maritain (1882-1973), francuski filozof, teolog i myśliciel polityczny. Interesował się m.in. scjentyzmem i socjalizmem.; S. Kowalczyk, *Maritain Jacques*, w: Ek, t. 11, 2006, kol. 1383-1387.

57 Hlebowicz, dz. cyt., s. 31; RelSlob, s. 3.

zagrożenia, chaosu i niepewności jutra, zwłaszcza w latach wojny i opresji komunistycznej<sup>58</sup>. Te doświadczenia w pełni promieniowały w spokojniejszych czasach, po uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę.

Wielki wpływ na formowanie postawy duchowej Mosinga wywarła myśl egzystencjalna zawarta w *Dzienniku metafizycznym* Gabriela Marcela<sup>59</sup>, wybitnego filozofa, konwertyty, krytyka literackiego, z którą zetknął się w czasie

---

58 W latach wojny doktor Mosing niósł pomoc żołnierzom AK, duchownym, klerykom, Żydom; w okresie komunistycznym pomagał Polakom powracającym z miejsc zesłania, pełnił posługi kapłańskie; D. Nespiaik, *Professor Rudolf Weigl był Polakiem z wyboru*, Sf 1994, s. 13; Сияк, dz. cyt., s. 25; Kaźmierczak, *Cichy*, s. 16; R. Dzwonkowski, *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie 1939-2011*, Toruń 2011, s. 133.

59 Gabriel Marcel (1889-1973) – francuski filozof, myśliciel religijny, wykładowca, dramaturg, krytyk literacki; współtwórca i jeden z głównych przedstawicieli egzystencjalizmu chrześcijańskiego. Studiował na Sorbonie, gdzie w 1910 r. roku otrzymał *agrégation* z filozofii. W 1914 r. opublikował artykuł *Existence et objectivité*, w którym przedstawił istotne tezy swej filozofii. W tym też roku powstała pierwsza część *Dziennika metafizycznego*, opublikowanego w całości w 1927 r. Był autorem dzieł filozoficznych i sztuk teatralnych. Działal jako krytyk literacki, dramatyczny i muzyczny. W wieku 40 lat przyjął chrzest w Kościele katolickim. Trudnym dlań doświadczeniem, które zmusiło go do wzmożonych poszukiwań filozoficznych, stała się II wojna światowa. Efektem ówczesnych dociekań była druga część *Dziennika metafizycznego* oraz *Być i mieć* (1935), *Od sprzeciwu do wezwania* (1940) i *Homo viator* (1944). Synteza, a jednocześnie szczytem jego myśli jest *Tajemnica bytu* (1951). Został nagrodzony Wielką Nagrodą Literacką Akademii Francuskiej, Nagrodą Goethego, a w 1958 r. Narodową Nagrodą Literacką. W l. 1949-1950 wygłaszał tzw. „wykłady Giffordowskie” w Aberdeen. Był członkiem Instytutu Francji. Zmarł 8.10.1973 r. w Paryżu. D. Capała, *Marcel Gabriel*, w: Ek, t. 11, 2006, kol. 1216-1218.

pobytu w Paryżu (od czerwca do sierpnia 1937 roku)<sup>60</sup>: „Całkowicie należąc do Boga, muszę dać Mu siebie, zwrócić się ku Niemu. Jest w tym tajemnica, ale jest ona zawarta w samym związku łączącym mnie z Bogiem”<sup>61</sup>. W innym miejscu Marcel napisał, że wszystko co czyni się z radością, z pełnym zaangażowaniem, ma wartość religijną. Marcelowskie rozumienie pojęć „mieć” i „być” uformowało Mosingowe odniesienie do świata i ludzi. Dlatego unikał życia towarzyskiego ówczesnych lwowskich elit, nie interesowały go kawiarnie, spotkania i dyskusje. Z tego powodu niektórzy uważali go za dziwaka<sup>62</sup>.

W okresie międzywojennym Lwów był trzecim pod względem liczby ludności, po Warszawie i Łodzi, miastem Polski i stolicą województwa. Był też – obok Krakowa, Poznania, Warszawy, Wilna i Lublina – miastem uniwersyteckim, jednym z głównych ośrodków nauki i kultury polskiej. Od początku istnienia był również miastem różnorodnym etnicznie i religijnie<sup>63</sup>. Jako siedziba trzech arcybiskupów katolickich: łacińskiego, greckiego i ormiańskiego był unikatowym ośrodkiem życia kościelnego. Spośród wielu świątyń lwowskich Mosing czuł się szczególnie związany z dwoma kościołami zakonnymi: dominikańskim, gdzie odbywały się wspólne modlitwy i nabożeństwa, oraz franciszkańskim<sup>64</sup>.

---

60 *Личный листок по учету кадров Г. С. Мосинга*, Lwów 7.12.1971, s. 3 (archiwum ks. B. Baranowskiego).

61 Jaśniak, *Ojciec*, s. 12.

62 RelBar; Jaśniak, *jw.*, s. 13.

63 J. Skrabski, *Lwów*, w: Ek, t. 11, 2006, kol. 303-304.

64 Jaśniak, *Ojciec*, s. 12.

Ważnym wydarzeniem w życiu katolickich środowisk lwowskich była pielgrzymka do Rzymu w święta Wielkanocne 1933 roku, zorganizowana z okazji jubileuszu 1900-lecia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa<sup>65</sup>. Henryk Mosing, czołowy działacz i członek Rady Naczelnej „Odrodzenia”, wziął w niej aktywny udział. Uczestniczył w liturgii Wielkiego Tygodnia, zwiedził też cztery papieskie Bazyliki większe: Świętego Jana Chrzciciela na Lateranie, Świętego Piotra na Watykanie, Matki Boskiej Większej na Eskwiliinie i Świętego Pawła za Murami. Pielgrzymka ta wyznaczyła kierunki jego dalszego życia duchowego. Najbardziej zachwyciła go swą atmosferą Bazylika Świętego Pawła za Murami. Z postacią Apostoła Narodów czuł się szczególnie związany ze względu na jego gorliwą aktywność misyjną. Do tego stopnia, że po latach we własnej działalności duszpasterskiej posługiwał się pseudonimem „ojciec Paweł”<sup>66</sup>. Niezapomniane wrażenie wywarło na nim także poznanie Koloseum i katakumb, miejsc związanych z męczennikami pierwszych wieków. W pamięć Henryka głęboko wpisała się również Bazylika Świętego Wawrzyńca. Z tym świętym diakonem z pierwszych wieków będzie już związany do końca życia<sup>67</sup>. Wielkim przeżyciem dla pielgrzymów była audyencja u ojca św. Piusa XI, szczególnie bliskiego Polakom, gdyż

---

65 *Z kroniki. Pielgrzymka „Odrodzenia” do Rzymu*, DwG 1933/marzec, nr 7, s. 34; Hlebowicz, dz. cyt., s. 31; Niemiec, dz. cyt., s. 142.

66 Niemiec, jw., s. 141; RelBar: „Św. Paweł Apostoł był patronem ruchu odrodzeniowego, dlatego postać ta była ks. Mosingowi szczególnie bliska i nic dziwnego, że jego imię przybrał sobie później jako kapłan”; RelSal; RelSlob.

67 RelBar; RelSal; RelSlob, s. 4.

w latach 1919-1920 pełnił funkcję nuncjusza apostolskiego w Polsce<sup>68</sup>. Podczas audiencji papież wyraził wielką radość z obecności w Rzymie przedstawiciele młodzieży akademickiej<sup>69</sup>.

Dla rozmiłowanego w sztuce Mosinga pielgrzymka stała się także okazją do zwiedzania licznych miejsc poza Rzymem: okolic Wiecznego Miasta, Neapolu, Pompei, a w drodze powrotnej Florencji, Wenecji i Wiednia<sup>70</sup>. Jednak najważniejszym miastem, które uformowało jego osobowość był Lwów, ze swym uniwersytetem, katedrami, kościołami, bogatym życiem kulturalnym. Pozostał z nim związany do końca życia<sup>71</sup>.

Po wybuchu II wojny światowej i najeździe na wschodnie tereny Rzeczypospolitej Polskiej, dokonany 17 września 1939 roku przez ZSRR, Lwów znalazł się pod pierwszą okupacją sowiecką, która trwała do czerwca 1941 roku<sup>72</sup>. W tym okresie Mosing zetknął się z całym okrucieństwem stalinowskiego totalitaryzmu: tysiące ludzi wywożono na wschód, przejmowano obiekty kościelne, m.in. budynek seminaryjny we Lwowie, który przeznaczono na mieszka-

---

68 Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1983, s. 425-427.

69 Niemiec, dz. cyt. s. 141n.

70 RelSlob, s. 5; Niemiec, jw., s. 142.

71 RelBar; RelPlesz: „Lwów był miastem sentymentu dla Mosinga. Uniwersytet, katedry, życie kulturalne – to wszystko formuje człowieka. Mosing przecież dużo jeździł, ale zawsze powracał do Lwowa. Z tym miastem pozostał związany aż do końca swego życia”; RelSlob; Jaśniak, *Ojciec*, s. 16; Remineć, dz. cyt., s. 33.

72 C. Grzelak, H. Stańczyk: *Kampania polska 1939 roku. Początek I wojny światowej*. Warszawa 2005, s. 5.

nia dla studentów medycyny. Ludzi masowo sądzono i skazywano na długoletnie więzienie, a często na karę śmierci. Doktor Mosing pracował wówczas w Instytucie Mikrobiologii<sup>73</sup> pod kierownictwem prof. Rudolfa Weigla<sup>74</sup>.

Rozpoczęta 22 czerwca 1941 roku wojna Niemiec z ZSRR przyniosła zmianę okupanta i zastąpienie terroru sowiec-

73 RelSlob, s. 5.

74 Prof. Rudolf Stefan Weigl (1883-1957) urodził się 2.09.1883 r. w miasteczku Přeřow na Morawach w rodzinie morawskich Niemców. Wychowywał się w polskiej tradycji kulturowej; uczęszczał do gimnazjum w Jaśle i Stryju, po czym podjął studia przyrodnicze na Uniwersytecie Lwowskim, ukończone w 1907 r. Pracował naukowo pod kierownictwem prof. Józefa Nusbauuma-Hilarowicza, zdobywając kolejne stopnie naukowe: doktorat (1907) i habilitację (1913). W czasie I wojny światowej został powołany do wojska austriackiego jako parazytolog. Rozpoczął badania nad epidemiczną chorobą – tyfusem plamistym i roznoszącymi go wszami. Wynalazł pierwszą w świecie skuteczną szczepionkę. Jego nowatorską metodą było wykorzystanie owadów jako zwierząt laboratoryjnych. W 1920 r. został profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza, kierownikiem Katedry Biologii Ogólnej Wydziału Lekarskiego. Światowy rozgłos przyniosła Weiglowski akcja szczepień przeciw durowi plamistemu w katolickich misjach belgijskich w Chinach. Uratowano dzięki nim wielu misjonarzy i tysiące Chińczyków. W uznaniu zasług otrzymał najwyższe odznaczenie papieskie – Order św. Grzegorza, odznaczenia belgijskie, a także członkostwo wielu instytucji naukowych. W 1939 r. wyjechał do Abisynii, gdzie pomagał w opanowaniu epidemii duru plamistego. W l. 1941-1944 kierował Instytutem do walki z tyfusem (3 oddziały we Lwowie i w Częstochowie). W czasie okupacji szczepionkami Weigla zaszczepiono ok. 8 mln ludzi. W l. 1945-1948 był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w l. 1948-1957 – Uniwersytetu w Poznaniu. Zidentyfikował zarazki duru plamistego i opracował pierwszą skuteczną szczepionkę przeciw tej chorobie. Jego kandydaturę kilkakrotnie podawano do Nagrody Nobla. W 1953 r. otrzymał nagrodę państwową I stopnia. Zmarł 11.08.1957 r. w Zakopanem, został pochowany w Al. Zasłużonych na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie; Г. С. Мосинг, Проф. Р. Ф. Вейгель

kiego – hitlerowskim. We Lwowie w pierwszej kolejności represje dotknęły inteligencję – na Wzgórzach Wuleckich rozstrzelano grupę profesorów<sup>75</sup>. W tym tragicznym okresie odwagę i zaradność wykazał prof. Weigl, który, by ocalić gmach Uniwersytetu Lwowskiego przy ulicy św. Mikołaja, wystąpił do władz okupacyjnych z prośbą o umieszczenie tam Instytutu Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami. Do końca wojny budynek ten pozostał miejscem pracy Mosinga<sup>76</sup>. Produkowano tu szczepionkę przeciwtyfusową, ale jednocześnie, pod pretekstem prac badawczych, prowadzono na szeroką skalę działalność konspiracyjną: zaszczepiono wiele osób, zwłaszcza żołnierzy AK, duchowieństwo, a także Żydów. Stąd doktor Mosing dostarczał osobiście szczepionkę do warszawskiego getta i do obozu koncentracyjnego na Majdanku<sup>77</sup>. Szczepił również kleryków seminarium lwowskiego<sup>78</sup>. Przy tej okazji poznał ks. Stanisława Frankla<sup>79</sup>, ówczesnego rektora, kapłana głębokiej wiary

---

(некролог), ВарВ 1958, nr 1, s. 62n.; H. Mosing, *Rudolf Weigl – uczonej i człowiek. (Na 50-lecie jego badań nad tyfusem plamistym)*, Przegl Epidemiol 20, 1966, nr 1, s. 93-100; S. Kryński, *Kartki ze wspomnień starego profesora – kartka dwudziesta ósma*, Gazeta AMG 1997, nr 8, s. 15n.

75 J. Krętosz, *Likwidacja kadry naukowej Lwowa w lipcu 1941 roku*, w: K. Heska-Kwaśniewicz, A. Ratuszna, E. Żurawska (red.), *Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku*, Katowice 2012, s. 13-16.

76 RelBar.

77 Nespiak, dz. cyt., s. 13; Синяк, dz. cyt., s. 25; Szablowska, dz. cyt., s. 2. Węgier-Maksymowicz, dz. cyt., s. 208.

78 RelBar; RelPlesz; RelSal; RelSlob; Nespiak, jw.; Węgier-Maksymowicz, jw.; Niemiec, dz. cyt., s. 152n.

79 Ks. Stanisław Frankl (1903-1944) – urodzony w 1903 r., od 1924 r. studiował teologię na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, od 1926 r. kontynuował studia w Innsbrucku, gdzie przyjął święcenia kapłańskie



i gorliwego patriotę. Wtedy właśnie pod wpływem osobowości tego duchownego ujawniło się w Mosingu powołanie kapłańskie<sup>80</sup>.

w 1929 r.; w l. 1932-1934 uzyskał doktorat. Następnie studiował dogmatykę w Instytucie Gregoriańskim w Rzymie. Habilitację otrzymał na Uniwersytecie Lwowskim w 1935 r. Mianowany w 1938 r. profesorem nadzwyczajnym, wykładał teologię dogmatyczną i fundamentalną. Ten wybitny młody uczyony jako rektor seminarium (od 1939 r.) stanął w dniach wojny przed bardzo trudnym zadaniem i tylko dzięki niezwykłym cechom charakteru sprostał temu posłannictwu. 24.01.1942 r. do seminarium wkroczyło gestapo. Wyrzuceni zostali alumni pierwszego roku, skonfiskowano zgromadzone zapasy żywności. Ks. Frankl został aresztowany 27.01.1942. Przyznał się do wszystkich zarzutów. Osadzono go w więzieniu „Brygidki”. Pobyt tam znośił bardzo źle, zwłaszcza kontakt z ludźmi torturowanymi i skazywanymi na śmierć. W obawie o jego zdrowie lekarze w listopadzie 1942 r. przenieśli go do więziennego szpitala zakaźnego pod pozorem stwierdzenia objawów tyfusu. Miał tam lepsze warunki bytowe i perspektywę ucieczki. Wtedy też łatwiej mogli kontaktować się z nim pracownicy seminarium, którym nadal kierował zza murów więziennych. W szpitalu przebywali również członkowie AK, których organizacja zamierzała odbić. Po długich wahaniach ks. Frankl zdecydował się na ucieczkę, gdyż dowiedział się, że sąd niemiecki wydał na niego wyrok śmierci. W 1943 r. dzięki pomocy AK uciekł i – zaopatrzony w nowe dokumenty na nazwisko Jan Gliniecki – żył w ukryciu w klasztorze oo. reformatów. Zmarł w klasztornej celi 26.06.1944 r. Przebywał w odosobnieniu 2,5 roku (półtora roku w więzieniu i ponad rok w klasztorze). Mimo to stale czuwał nad procesem kształcenia kapłanów. Pochowano go pod przybranym nazwiskiem na Cmentarzu Janowskim, obok grobu abpa Bilczewskiego. Prawdziwe nazwisko umieszczono dopiero po opuszczeniu Lwowa przez Niemców; A. Bolewski, H. Pierzchała, *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939-1945*, Wrocław 1989, s. 149n.; Draus, dz. cyt., s. 205n.; J. Krętosz, *Frankl Stanisław*, w: SBDML, s. 61n.; M. Pawłowiczowa, *Ksiądz Władysław Komornicki i ksiądz Stanisław Frankl. Dwaj profesorowie lwowscy, o których należy pamiętać*, w: Heska-Kwaśniewicz, Ratuszna, Żurawska (red.), dz. cyt., s. 22-28.

80 W. Szetelnicki, *Zapomniany lwowski bohater. Ks. Stanisław Frankl (1903-1944)*, Roma 1983, s. 169; RelSlob, s. 5.

Po 1944 roku Mosing pozostał we Lwowie, wówczas już w granicach ZSRR. Nie opuścił też miasta podczas akcji repatriacyjnej w 1946 roku. Aż do momentu przejścia na emeryturę w 1973 roku pracował w Instytucie Mikrobiologii przy ul. Zielonej<sup>81</sup>. W międzyczasie musiał powtórnie napisać pracę doktorską, gdyż wcześniejszego doktoratu władze sowieckie nie uznały. W 1956 roku uzyskał po raz drugi tytułu doktora nauk medycznych<sup>82</sup>. Warto podkreślić, że oprócz motywacji zawodowych na decyzję Mosinga o pozostaniu w Związku Radzieckim wpłynęło także jego wewnętrzne przeświadczenie o konieczności zostania kapłanem, by pełnić kapłańską posługę w kraju głoszącym programowo ateizm.

### *3. Powołanie kapłańskie i okoliczności przyjęcia święceń*

Mosing był wybitnym naukowcem, był też wybitnym kapłanem i duszpasterzem. Jego omówiona wcześniej droga życiowa dopiero w świetle kapłaństwa nabiera pełni blasku, gdyż jako lekarz i uczonego mógł jednocześnie nieść im posłu-

---

81 RelBar; RelPlesz: „Prośbę o przejście na emeryturę złożył doktor Mosing w 1972 r. Z powodu utraty wzroku w maju 1973 r. doktor Mosing przeszedł na emeryturę. Przez jakiś czas jednak jeszcze uczestniczył w do-kończeniu rozpoczętych projektów badawczych”; RelSal; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 165.

82 Przedłożył rozprawę p.t.: „Пятидневная (траншейная или волинская) лихорадка и пароксизмальный риккетсиоз. Диссертация на соискание ученой степени доктора медицинских наук”.

gę duchową i religijną. Jako lekarz mógł dotrzeć w Związku Radzieckim w takie miejsca, gdzie jako kapłan dotrzeć by nie mógł<sup>83</sup>. Można powiedzieć, że całe jego wcześniejsze życie – dom rodzinny, pielgrzymka do Rzymu, pobyt w Paryżu, przeżycia wojenne – było dla niego jak seminarium, które przygotowało go do kapłańskiej posługi na terenie ZSRR.

W czasie wojny doświadczył, z jaką nienawiścią systemy totalitarne, zwłaszcza sowiecki, prowadziły walkę z Kościołem. Dlatego wcześniejsza decyzja zostania księdzem, która zrodziła się pod wpływem ks. Frankla w okresie okupacji niemieckiej, pod okupacją sowiecką wykryształizowała się w decyzję zostania księdzem na terenie Związku Radzieckiego. Paradoks polegał na tym, że nie miał on żadnej oficjalnej drogi przygotowania się do kapłaństwa<sup>84</sup>. W latach 1946-1948 lwowskie struktury kościelne zostały zniszczone, prawie wszystkie kościoły zamknięto, a w mieście pozostało tylko kilku kapłanów. Arcybiskup opuścił Lwów, a seminarium duchowne zostało przeniesione poza granicę ZSRR, do Kalwarii Zebrzydowskiej. Mosing pozostał więc we Lwowie z pragnieniem zostania księdzem, ale bez – wydawałoby się – żadnej nadziei na realizację tego zamiaru. Jednak czekał z nadzieją na lepsze czasy. Zgłębiał teologię, początkowo samodzielnie, a później pod kierunkiem o. Rafała Kiernickiego<sup>85</sup>.

83 RelBar; RelSal; RelSlob.

84 RelBar; RelPlesz; RelSal; RelSlob.

85 O. Rafał Kiernicki (1912-1995) urodził się 3.05.1912 r. w Kułaczkowcach, w dawnym pow. kołomyjskim w woj. stanisławowskim. W 1930 r. wstąpił do zakonu franciszkanów konwentalnych i rozpoczął nowicjat

Mosing, promowany przez o. Kiernickiego, zwracał się do kilku biskupów na Litwie i Łotwie z prośbą o udzielenie święceń kapłańskich. Biskupi byli jednak zobowiązani poinformować o tym administrację państwową<sup>86</sup>, co mu absolutnie nie odpowiadało. Chciał bowiem, by władze nic nie wiedziały o jego kapłaństwie<sup>87</sup>. Wydawało się, że świę-

---

w Łagiewnikach k. Łodzi. W l. 1935-1937 studiował teologię we Lwowie i w Krakowie, w l. 1937-1939 kontynuował studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W 1939 r. został magistrem teologii ze specjalizacją w dziedzinie teologii moralnej. Świecenia kapłańskie przyjął 25.06.1939 r. we Lwowie z rąk abpa lwowskiego obrządku łacińskiego Bolesława Twardowskiego. W tymże roku został magistrem kleryków w lwowskim klasztorze franciszkanów, wykładał historię filozofii, teologię moralną i prawo kanoniczne. W 1944 r. został aresztowany przez władze sowieckie, a następnie więziony w Charkowie, Riazaniu i Griazowcu. Po zwolnieniu w 1948 r. powrócił do Lwowa i podjął pracę w katedrze lwowskiej jako proboszcz. Od 1958 r., pozbawiony przez władze państwowe możliwości dalszego sprawowania funkcji kościelnych, pracował jako stróż w Parku Stryjskim oraz w sanatorium na Hołosku, potajemnie przy tym duszpasterzując. W 1965 r. powrócił na probostwo katedralne. 16.01.1991 r. został mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji lwowskiej. Zmarł 23.11.1995 r. we Lwowie; J. Krętosz, *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie i jej proboszcz o. Rafał Kiernicki OFM CONV w latach 1948-1991*, Katowice 2003, s. 23-30.

86 Struktury kościoła w ZSRR istniały jedynie na Litwie i Łotwie, gdzie działali biskupi i funkcjonowały seminaria. Warunkiem była jednak pełna kontrola tej działalności przez władze państwowe; LDPR; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 8, Lublin 1996, s. 212; R. Dzwonkowski, *Polacy na dawnych kresach wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994; Tenże, *Kościół Katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*. Lublin 1997; Tenże, *Mniejszości narodowe a ewangelizacja. Białoruś – Ukraina*, Lublin 2004.

87 RelSlob, s. 5-6: „Wówczas katolicy biskupi byli tylko na Litwie i Łotwie. Udał się dr Mosing na Litwę i znalazł biskupa, który był gotowy udzielić mu święceń, lecz postawił warunek, że władze państwowe muszą o tym być poinformowane. Jednak doktor Mosing uważał, że dla służby Panu Bogu nie trzeba prosić o pozwolenie u władz”.

cenia trzeba odłożyć na trudną do określenia przyszłość. Okazja nadarzyła się, kiedy jako lekarz opiekował się grekokatolickim biskupem Mikołajem Czarneckim<sup>88</sup>.

Biskup zgodził się udzielić Mosingowi święceń kapłańskich. Pierwszym stopniem obowiązujących wówczas święceń niższych była tonsura<sup>89</sup>. Obrzęd odbył się w mieszkaniu prywatnym bpa Czarneckiego w nocy przed uroczystością Objawienia Pańskiego 1959 roku. Uczestniczył w nim także o. Kiernicki<sup>90</sup>. Wydarzenia te głęboko zapadły w pamięć ks. Mosinga, żywo wspominał je do końca życia. Na Wielki Post zaplanowano kolejne święcenia, tak by w czasie Triduum Paschalnego mógł przyjąć święcenia diakonatu i prezbiteriatu. Plany te pokrzyżowała jednak śmierć bpa Czarneckiego<sup>91</sup>.

---

88 Bł. bp Mikołaj Czarnecki (1884-1959) – redemptorysta obrządku wschodniego, apostołski eparcha Wołynia i Polesia. Urodzony 14.12.1884 r. w rodzinie chłopskiej w Siemakowcach k. Gródka Jagiellońskiego (obecnie Ukraina). W 1909 r. przyjął święcenia kapłańskie w obrządku wschodnim; w 1919 r. wstąpił do zgromadzenia redemptorystów obrządku wschodniego. Od 1926 r. był wizytatorem apostołskim Wołynia i Polesia. W 1931 r. przyjął święcenia biskupie. Aresztowany 11.04.1945 r. przez władze sowieckie został skazany na 6 lat więzienia za „współpracę z hitlerowcami i z wywiadem Watykanu.” W 1956 r. wrócił schorowany z łagru i organizował podziemne struktury Kościoła grekokatolickiego. Zmarł 2.04.1959 r. we Lwowie, w 2001 r. został beatyfikowany przez Jana Pawła II; I. Цар, *Наш український Миколай-Чудотворець*, Львів 1997, s. 4-9; Krętosz, *Katedra*, s. 112.

89 Przepis ten zniósł Paweł VI w *Liście „motu proprio” Ministeria quaedam* (15.08.1972). Szerzej nt. tonsury zob. LL, s. 1596n.

90 Krętosz, *Katedra*, s. 111.

91 RelSlob, s. 5-6: „Zaplanowane były już święcenia diakonatu i kapłaństwa, ale w międzyczasie, dnia 2 kwietnia 1959 roku bp M. Czarnecki zmarł”; Hlebowicz, dz. cyt., s. 31.

W tej sytuacji następnym etapem drogi Mosinga do kapłaństwa mógł być wyjazd do Polski. Nastąpił on w 1961 roku<sup>92</sup>. Spotkał się wówczas z krakowskim biskupem pomocniczym Karolem Wojtyłą. Przedstawił mu opinię od o. Kiernickiego i „dzielił się z nim swym głębokim pragnieniem służenia Bogu i ludziom nie tylko jako lekarz, ale również jako kapłan”<sup>93</sup>. Bp Wojtyła przychylnie odniósł się do tej prośby i udzielił dyspensę od studiów teologicznych. Już jako Papież Jan Paweł II w telegramie kondolencyjnym nadesłanym z okazji pogrzebu ks. profesora Mosinga wspominał, że postąpił tak „w porozumieniu z kard. Wyszyńskim i po zasięgnięciu opinii, wiedząc jak wiele dobra uczynił ludziom w latach wojny i w okresie powojennym”<sup>94</sup>.

Głównym źródłem wiedzy teologicznej Mosinga była *Teologia moralna* autorstwa H. Noldina i A. Schmitta<sup>95</sup>, którą studiował samodzielnie. We wspomnieniach często wracał do rozmowy z kard. Stefanem Wyszyńskim, która poprzedziła jego święcenia kapłańskie<sup>96</sup>. Przeżywał to, że nie zdążył jeszcze dobrze opanować jakiejś części materiału. Chciał więc o tym powiedzieć kardynałowi i zapewnić

---

92 Niektórzy badacze podają, że Mosing z prośbą o udzielenie święceń wyjeżdżał do Polski już w 1959 r.; RelBar; Relacja Andrzeja Jastrzębskiego (dalej cyt. RelJast); Niemiec, dz. cyt., s. 167; Reminec, dz. cyt., s. 38n.

93 Niemiec, dz. cyt., s. 167.

94 Telegram Jana Pawła II, Watykan, 29.11.1999 (archiwum ks. B. Baranowskiego).

95 W zbiorach ks. B. Baranowskiego zachowały się, wydane w 1941 r., dość zniszczone trzy tomy tego podręcznika z podpisem ks. Karola Jastrzębskiego i odręcznymi adnotacjami na marginesach robionymi ołówkiem przez Mosinga. RelBar; Niemiec, dz. cyt., s. 167.

96 RelBar; RelSlob; Hlebowicz, dz. cyt., s. 31; Niemiec, jw., s. 168.

go, że nadrobi zaległości. Jednak kard. Wyszyński postawił mu tylko jedno pytanie: „Czy wie pan, na co pan idzie?”, a po usłyszeniu twierdzącej odpowiedzi dodał: „No, to będziemy święcić!”<sup>97</sup>. W nocy 20 września 1961 roku Mosing został wyświęcony na diakona. Święcenia kapłańskie odbyły się kolejnej nocy, w liturgiczne święto św. Mateusza apostoła i ewangelisty, w kaplicy sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża w podwarszawskich Laskach, w absolutnej tajemnicy, nawet przed siostrami<sup>98</sup>. Jedynym świadkiem był długoletni przyjaciel z czasów ruchu „Odrodzeniowego”, ks. Aleksander Fedorowicz<sup>99</sup>, od którego Mosing otrzymał w darze stulę. Kardynał sprezentował mu natomiast kieszonkowe wydanie *Misalle Romanum*, używane później podczas misyjnych wyjazdów<sup>100</sup>. Ks. Mosing wielokrotnie

---

97 RelBar; RelJast; RelSlob; M. Koprowski, *Kresy we krwi*, Warszawa 2011, s. 211.

98 RelBar; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 168.

99 Ks. Aleksander Fedorowicz (1914-1965) urodził się w Klebanówce jako przedostatnie z dziewięciorga dzieci Aleksandra i Zofii z Kraińskich. Początkowo uczył się w domu, potem w gimnazjum we Lwowie. W 1933 r. rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1935 r. wstąpił do seminarium duchownego we Lwowie, zapisując się jednocześnie na Wydział Teologiczny. W 1938 r. przerwał studia z powodu choroby. W 1942 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk abpa Bolesława Twardowskiego. W 1945 r. na zaproszenie ks. Władysława Kornilowicza, kierownika duchowego Dzieła Niewidomych w Laskach i Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, przeniósł się na stałe do Lasek pod Warszawą. W 1951 r. otrzymał nominację na proboszcza parafii Izabelin-Laski. Zmarł 15.07.1965 r.; Ks. A. Fedorowicz, *Rozważania i myśli*, Poznań-Warszawa 1971, s. 6.

100 RelBar; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 168.

przywoływał wypowiedziane wówczas słowa kardynała: „Udzielałem dużo święceń, ale te święcenia przeżyłem najwięcej, i tak wielkiej radości, jak po tych święceniach, nigdy nie czułem”<sup>101</sup>.

#### 4. Posługa kapłańska

Po święceniach ks. Henryk Mosing odwiedził Kraków, gdzie spotkał się z prof. Weiglem oraz z biskupem Wojtyłą, który wręczył mu konstytucję apostolską Piusa XI *Provida Mater Ecclesia*, zachęcając, by w oparciu o nią pomagał innym w wyborze drogi kapłańskiej<sup>102</sup>. I właśnie dokument ten stał się podstawą do założenia Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca.

Powróciwszy do Lwowa, pracę naukową i lekarską łączył teraz ks. Mosing z posługą kapłańską. Przybrał pseudonim „ojciec Paweł”<sup>103</sup>. Jego działalność była zróżnicowana w zależności od czasu, miejsca, aktualnych potrzeb i możliwości. We Lwowie posługę kapłańską łączył przede wszystkim z praktyką lekarską. Ale zorganizował też grupę studentów, dla których potajemnie odprawiał msze św. W niedziele i święta wyjeżdżał do nielicznych czynnych na Podolu kościołów, by pomagać w spowiedzi. Jednak priorytetowym miejscem duszpasterzowania były najdalsze zakątki ZSRR (Syberia, Kaukaz, Zakaukazie<sup>104</sup>). Podczas tych misyjnych

101 Reminec, dz. cyt., s. 43.

102 RelSlob.

103 Imię to przybrał także przy bierzmowaniu. RelBar; RelPacz; RelPlesz; RelSal; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 168; Reminec, dz. cyt., s. 43.

104 Kaźmierczak, *Przemówienie*, s. 2.



wyjazdów posługiwał katolikom różnych narodowości – przede wszystkim Polakom i Niemcom, ale również Ukraińcom, Rosjanom, Ormianom, Asyryjczykom. Wyjazdy te odbywały się zawsze pod przykrywką badań naukowych<sup>105</sup>.

Z wielkim zaangażowaniem starał się realizować apel bpa Wojtyły. Chłopców, którzy pragnęli przyjąć święcenia kapłańskie, a ze względu na warunki polityczne nie mieli takiej możliwości, zatrudniał jako laborantów w instytucie. Najdogodniejszym miejscem do nauki było laboratorium – Особо Опасный Отдел (O.O.O.; Szczególnie Niebezpieczny Oddział) – ze względów bezpieczeństwa zamknięte dla osób z zewnątrz, gdyż przechowywano tam zarazki niebezpiecznych chorób. Nieco później studium przeniosło się do mieszkania przy ul. Majakowskiego 82, które Mosing dostał w darowiźnie od p. M. Kurkowej<sup>106</sup>. Pod koniec lat 80-tych zaczął publicznie odprawiać msze św. w odzyskiwanych kościołach we Lwowie i regionie. Od 1991 roku do początku choroby pracował jako wykładowca w nowopowstałym seminarium w Gródku Podolskim<sup>107</sup>. Z wielkim zaangażowaniem włączył się w remont kościoła w Brahiłowie, poświęcając na ten cel znaczną część oszczędności<sup>108</sup>.

105 RelBar; RelPlesz; Relacja Marii Pokiziak (dalej cyt. RelPok); RelSal; RelSlob.

106 RelBar, s. 2: „W 1968 roku, gdy rozpoczęły się kontrole osób odwiedzających Mosinga w [...] O.O.O., zakupił przy dawnej ulicy Kochanowskiego nr 82 (wówczas Majakowskiego) własne mieszkanie, które odtąd stało się miejscem tajnych spotkań duszpasterskich oraz gabinetem, gdzie przyjmował licznych pacjentów”.

107 Relacja ks. Witalija Bartkowiaka (dalej cyt. RelBart); relacja ks. Dominika Jackowa (dalej cyt. RelJac).

108 RelSlob, s. 10.

## 5. Choroba i okoliczności śmierci

Na początku sierpnia 1992 roku, w czasie kolejnej misyjnej wyprawy na Podole, ks. Mosing zachorował. Przewieziony do Lwowa przez następne siedem lat, aż do śmierci nie opuścił już mieszkania<sup>109</sup>. 6 grudnia 1994 roku wskutek wylewu krwi do mózgu został częściowo sparaliżowany i od tego momentu pozostawał przykuty do łóżka. Nawet w tym stanie nadal aktywnie pracował. Odwiedzających prosił, by modlili się o to, by on nie zmarnował swej choroby<sup>110</sup>. Wpisywała się ona bowiem w jego rozumienie życia „którego nie wolno zmarnować”. We wszystkich okresach swego życia dostrzegał wyraźną wolę Bożą, którą gorliwie aż do śmierci wypełniał. Praktycznie każdego dnia odprawiał na leżąco mszę św., w czym pomagał mu ks. B. Baranowski. Wspólnie z wychowankami modlił się *Liturgią Godzin*, odmawiał różaniec, odprawiał Drogę Krzyżową, wraz z nimi omawiał *Katechizm Kościoła Katolickiego*, przeczytał papieskie rozważania o kapłaństwie *Dar i Tajemnica*<sup>111</sup>, nie zmarnował ani jednego dnia<sup>112</sup>.

Ostatnią mszę św. ks. doktor Henryk Mosing odprawił 13 listopada 1999 roku. Następnego dnia dostał krwotoku wewnętrznego, a po dwóch dniach przyjął sakrament chorych. Przez niemal dwa tygodnie nie mógł jeść i pić. 27 li-

109 RelBar; RelPlesz; RelSal; RelSlob.

110 Jw.; relacja Marii Homme, *Wspomnienie o Księdzu Doktorze Henryku Mosingu*, bm., br. (dalej cyt. RelHom); RelPacz; Kaźmierczak, *Przemówienie*, s. 2; Л. Малий, „Я – Божа пшениця”, ParG 1999, nr 24 (156), s. 4.

111 Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996.

112 Niemiec, dz. cyt., s. 177.

stopada, po odmówieniu różańca z czuwającymi przy nim wychowankami, o godzinie 21.50 w opinii świętości odszedł do domu Ojca<sup>113</sup>.

Uroczystościom pogrzebowym 30 listopada 1999 roku w katedrze lwowskiej przewodniczył abp lwowski Marian Jaworski, uczestniczyli w nich także inni biskupi, wielka liczba kapłanów, klerycy z seminariów duchownych we Lwowie-Brzuchowicach, Gródku Podolskim i Worzelu oraz liczna grupa osób świeckich. Przybyli przede wszystkim przyjaciele i koledzy, uczniowie, studenci z czasów jego działalności naukowej w Instytucie Mikrobiologii, wychowankowie Instytutu św. Wawrzyńca, a także wdzięczni pacjenci i ludzie, którzy będąc w potrzebie doświadczyli jego wsparcia i pomocy<sup>114</sup>.

Ksiądz doktor Mosing został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Łyczakowskim<sup>115</sup>. Zmierzają tu ludzie, by czerpać z bogactwa jego osobowości, a nieustannie palące się znicze są znakiem, że Ksiądz Doktor spełnił życiowe motto – „nie zmarnował swojego życia, swojego kapłaństwa, swojej choroby”<sup>116</sup>.

---

113 RelBar; RelPlesz; RelSal.; RelSlob.

114 RelBar; RelJast; relacja Bożeny Greszczuk (dalej cyt. RelGresz); RelSlob; relacja Neli Szpyczko; RelPacz.

115 Niemiec, dz.cyt., s. 178.

116 RelBar; RelGresz; RelJast; RelPlesz; RelSal; RelSlob.



## II. KSIĄDZ HENRYK MOSING JAKO LEKARZ I OPIEKUN CHORYCH

Ksiądz Mosing był ostatnim z rodu, w którym zawód lekarza dziedziczyło się w linii męskiej z pokolenia na pokolenie<sup>117</sup>. Nawet po przyjęciu święceń kapłańskich pozostał charyzmatycznym lekarzem. Dlatego jego dokonania medyczne – jako lekarza i uczonego – zasługują na szersze omówienie.

### *1. Praca zawodowa*

Pracę zawodową i naukową księdza Mosinga można podzielić na trzy okresy. Wczesny, przedwojenny, kiedy zdobywał wykształcenie i stawiał pierwsze kroki na polu nauki w laboratorium prof. Weigla. Drugi, w latach II drugiej wojny światowej, gdy równoległe z pracą w laboratorium zaangażował się – przede wszystkim jako lekarz – w działalność konspiracyjną. Trzeci, po zakończeniu wojny, w którym swymi osiągnięciami naukowymi zdobył uznanie naukowców nie tylko w ZSRR, lecz również na całym świecie.

---

117 M. Basza, *W 10. rocznicę śmierci. Człowiek nie jest celem, ale mostem – wspomnienie o doktorze Mosingu*, KG 2009, nr 21(97), s. 10; relacja Stanisławy Nowosad (dalej cyt. RelNow), s. 1.

### a. Okres przedwojenny

W 1930 roku ks. doktor Mosing, będąc jeszcze studentem, rozpoczął jako wolontariusz pracę w laboratorium tyfusu plamistego<sup>118</sup> w Katedrze Biologii Ogólnej, kierowanej przez prof. Weigla<sup>119</sup>. Badania nad tą chorobą pozostały w centrum jego zainteresowań do końca kariery naukowej, a osiągnięcia w jej zapobieganiu i leczeniu przyniosły mu światową sławę. W 1933 roku ogłosił pracę o organizacji i technice produkcji szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu pt. *Sur l'emploi des rickettsia des crottes de poux pour la vaccination contre le typhus éxanthématique*. W czerwcu 1934 roku po pomyślnym zdaniu egzaminów otrzymał dyplom lekarski<sup>120</sup> i od tego roku pełnił funkcję asystenta, a następnie starszego asystenta prof. Weigla<sup>121</sup>. Pomagał profesorowi w pracach nad biologią zarazków schorzeń z grupy duru plamistego, szczególnie nad tyfusem: mongolskim – *tsutsugemushi*<sup>122</sup> i tyfusem gór skalistych<sup>123</sup>.

W latach 1935-1939 kierował Centralnym Laboratorium Biologicznym Instytutu Higieny w Warszawie, zachowu-

---

118 Tyfus (dur) plamisty (*typhus exanthematicus*) – groźna choroba zakaźna. Jej epidemia wystąpiła w Europie po raz pierwszy w XVI w., a potem jeszcze wielokrotnie. Choroba ta dotyka zwykle ludzi żyjących w złych, nie higienicznych warunkach. Szerzej nt. tyfusu zob. T. J. Wolański, *Dur plamisty*, w: MEZ, s. 238-239.

119 J. Sibiga, *Wspomnienie o ks. prof. dr med. Henryku Mosingu*, *NiedzP* 2002 nr 48(453), s. 6; Kaźmierczak, *Cichy*, s. 16.

120 Dyplom lekarski H. Mosinga znajduje się w posiadaniu ks. B. Baranowskiego; Remineć, dz. cyt., s. 49; Niemieć, dz. cyt., s. 145.

121 Kaźmierczak, *Cichy*, s. 16.

122 Niemieć, dz. cyt., s. 147.

123 Мосинг, *Научная*, s. 3.

jąc cały czas kontakt z prof. Weiglem<sup>124</sup>, pod kierunkiem którego powstała praca pt.: *Badania epidemiologiczne i serologiczne nad durem plamistym*. Na jej podstawie 15 maja 1937 roku uzyskał stopień doktora nauk medycznych<sup>125</sup>. Charakter prac prowadzonych przez Mosinga wymagał łączenia badań epidemiologicznych w terenie z pracami laboratoryjnymi. W tym celu z ramienia ośrodka lwowskiego i Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie zorganizował ruchomą pracownię epidemiologiczną, której był kierownikiem, i sprawował nadzór nad akcją zwalczania epidemii tyfusu i szczepieniami ochronnymi ludności<sup>126</sup>.

Odkrycie szczepionki przeciwtyfusowej umożliwiło jej produkcję na szeroką skalę, a zasługi Mosinga w tej dziedzinie zostały dostrzeżone i docenione – w 1938 roku Prezydent RP, Ignacy Mościcki odznaczył go Złotym Krzyżem Zasługi<sup>127</sup>. Nie dziwi zatem fakt, że to właśnie Mosingowi powierzono zadanie zaprezentowania osiągnięć ośrodka lwowskiego na III Międzynarodowym Zjeździe Medycyny Tropikalnej we wrześniu tegoż roku w Amsterdamie<sup>128</sup>. W wygłoszonym wykładzie pt. *La vaccination contre le typhus et autres fièvres éxanthématique par virus vivant*<sup>129</sup>

124 T. Kardasz, T. Cieszyński, *Henryk Mosing, epidemiolog, społecznik, kapłan*, GŁek 2002, s. 2.

125 W archiwum ks. B. Baranowskiego zachował się dyplom doktorski Mosinga podpisany przez rektora Uniwersytetu Lwowskiego prof. Stanisława Kulczyńskiego.

126 Niemiec, dz. cyt., s. 146; Reminec, dz. cyt., s. 50.

127 Kardasz, *Wspomnienie*, s. 49.

128 Niemiec, dz. cyt., s. 147.

129 Publikacja w: *Acta Conventus Tertii de Tropicis Morbis*, Amsterdam 1938, t. 1, s. 518n.; Niemiec, dz. cyt., s. 148.

przedstawił wyniki badań z dziedziny immunologii wobec zagrożeń infekcyjnych ze strony tyfusu płamistego, jak również osiągnięcia ośrodka lwowskiego w produkcji szczepionek przeciw tej chorobie. Po konferencji został zaproszony do Instytutu Chorób Tropikalnych w Hamburgu, gdzie przebywał przez trzy miesiące<sup>130</sup>.

### *b. Lata II wojny światowej*

Początek wojny zastał doktora Mosinga w rejonie Karpat objętym epidemią tyfusu płamistego. Kierował tam ekspedycją naukową – z wielkim poświęceniem, narażając się na zarażenie, badał chorych i pracował nad udoskonaleniem metody szczepień. Sporadycznie wyjeżdżał też ze Lwowa w celu przeprowadzenia analiz laboratoryjnych i podsumowania wyników prac terenowych. Po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie we wrześniu 1939 roku laboratorium Weigla nieprzerwało prac badawczych. Okupanci zdawali sobie sprawę ze strategicznej ważności tej placówki. W systemie zbudowanym na ideologii kultu Lenina pamiętano jego słowa, wypowiedziane w grudniu 1919 roku: „albo wszy zwyciężą socjalizm, albo socjalizm zwycięży wszy”<sup>131</sup>.

---

130 Niemiec, dz. cyt., s. 147.

131 Б.Л. Угрюмов, *К 70-летию Великой Октябрьской социалистической революции. Исторические аспекты эпидемии сыпного тифа*, вт., s. 5 (maszynopis datowany 25.03.1987): „Характеризуя создавшееся положение, В.И. Ленин на VII Всероссийском съезде Советов выдвинул борьбу с сыпным тифом как одну из важнейших государственных задач: ‘И третий бич на нас еще надвигается — вошь, сыпной тиф, который косит наши войска. И здесь, товарищи, нельзя представить



Laboratorium zostało włączone w strukturę Lwowskiego Instytutu Sanitarno-Bakteriologicznego (Львівського Санітарно Бактеріологічного Інституту), który działał w latach 1939-1941. Kierownikiem naukowym laboratorium pozostał prof. Weigl, a funkcję jego zastępcy do spraw naukowych pełnił dr Mosing. W lutym 1940 roku Instytut odwiedził Nikita Chruszczow, który był wówczas pierwszym sekretarzem WKP(b) Ukraińskiej SRR. W zamian za tytuł akademika zaproponowano prof. Weiglowi opuszczenie placówki we Lwowie i objęcie posady dyrektora Instytutu we Wszzechzwiązkowej Akademii Nauk w Moskwie. Tej propozycji profesor nie przyjął, a razem z nim pozostali we Lwowie dr Mosing i inni współpracownicy. W rezultacie wizyty Chruszczowa placówka Weigla dostała dotację finansową, a jej lokal został powiększony<sup>132</sup>. W pomieszczeniach przejętych kosztem gimnazjum im. Królowej Jadwigi przy ul. Potockiego urządzono oddział laboratorium kierowany przez dr Mosinga<sup>133</sup>.

---

себе того ужаса, который происходит в местах, пораженных сыпным тифом, когда население обессилено, ослаблено, нет материальных средств, – всякая жизнь, всякая общественность исчезает. Тут мы говорим: Товарищи, все внимание этому вопросу. Или вышн победят социализм, или социализм победит вышей!’ (В.И. Ленин, Полное собрание сочинений, т. 39, с. 410)<sup>132</sup>; Niemiec, dz. cyt., s. 149.

132 RelPlesz, s. 4; Ponadto prof. Weigl zorganizował i objął kierownictwo terenowego laboratorium do zwalczania tyfusu plamistego w Wysocku, powiat Turka w Karpatach. A. Śródka (oprac.), *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie*, TNW, PAU, PAN. Cz. 4: *Nauki medyczne*, z. 2, Wrocław, Warszawa, Kraków 1991, s. 302; Niemiec, dz. cyt., s. 149.

133 Remineć, dz. cyt., s. 51.

W okresie pierwszej okupacji sowieckiej obowiązywał zakaz zatrudniania Polaków, uciekinierów z centralnej i zachodniej Polski. W zamysle władz mieli oni trafić w głąb Związku Radzieckiego. W tej sytuacji dla wielu z nich Instytut stał się miejscem, gdzie znaleźli pracę, dzięki czemu uniknęli wywózki<sup>134</sup>.

Lata okupacji niemieckiej (1941-1944) nie przyniosły istotnych zmian – Niemcy do sprawy zwalczania tyfusu plamistego przywiązywali nie mniejszą wagę niż ich sowieccy poprzednicy. Czynili jednocześnie naciski na profesora Weigla, by przyjął niemieckie obywatelstwo. W zamian obiecywali korzyści majątkowe, katedrę uniwersytecką w Berlinie, przyznanie nagrody Nobla. I tym razem profesor odmówił<sup>135</sup>. Poprzestał na propozycji podporządkowania Instytutu naczelnemu dowództwu armii niemieckiej, co dało mu względną niezależność działania, samodzielność prowadzenia prac badawczych i – co najważniejsze – możliwość decydowania o składzie personalnym placówki. Uchroniło to wiele osób przed represjami – łapankami, wywózką na przymusowe roboty do Niemiec. Zatrudnieni otrzymywali też zwiększone deputaty żywności<sup>136</sup>. Profesor nie miał jedynie prawa decydowania o dystrybucji szcze-

---

134 J. Gardynik, *Rola Instytutu Tyfusowego profesora Rudolfa Weigla w osłonie ludności i konspiracji polskiej w okupowanym Lwowie*, Sf 1995, nr 1, s. 9; S. Kryński, *Kartki ze wspomnień starego profesora – Kartka dwudziesta trzecia*, Gazeta AMG 1996, nr 11, s. 16n.; Niemiec, dz. cyt., s. 149.

135 Nespiaak, dz. cyt., s. 12n.; Niemiec, jw., s. 150.

136 Nespiaak, dz. cyt., s. 12; Gardynik, dz. cyt., s. 9n. W archiwum ks. B. Baranowskiego znajduje się *Ausweis* doktora Mosinga (nr 873; Lemberg 1.04.1942).

panionki. Sytuacja stwarzała jednak szansę konspiracyjnego używania szczepionki dla ratowania ludności.

W tym okresie najbliższymi współpracownikami prof. Weigla byli dr Anna Herzig, jego przyszła żona, i dr Mosing. Ich rekomendacja decydowała o tym, kogo zatrudnić w Instytucie jako karmicieli, strzykaczy, preparatorów czy innych pracowników techniczno-laboratoryjnych. Pracę otrzymywali przede wszystkim ludzie nauki, kultury, młodzież akademicka, głównie ze Lwowa, ale także z Krakowa i innych ośrodków Generalnej Guberni<sup>137</sup>. Około połowy pracowników stanowili ludzie związani z lwowską konspiracją wojskową<sup>138</sup>. Pewną liczbę legitymacji instytutowych przekazano również działaczom podziemia, którzy wogóle nie pracowali w Instytucie. Szacuje się, że w okresie oku-

---

137 Stefan Banach (1892-1945) – matematyk; Jerzy Broszkiewicz (1922-1993) – pisarz; Józef Hałasiński (1904-1979) – socjolog; Zbigniew Herbert (1924-1998) – poeta, dramatopisarz, eseista; Stanisław Hubert (1905-1983) – prawnik; Artur Hutnikiewicz (1916-2005) – historyk literatury, Alfred Jahn (1915-1999) – światowej sławy geograf i badacz polarny; Bolesław Jałowy (1906-1943) – histolog; Bronisław Knaster (1893-1980) – matematyk; Mieczysław Kreutz (1893-1971) – psycholog; Helena Józefa (1878-1966) i Seweryn (1871-1945) Krzemieniewscy – botanicy i mikrobiologowie; Stanisław Leon Kulczyński (1895-1975) – botanik; Władysław Matuszkiewicz (1921-2013) – geobotanik; Eugeniusz Romer (1871-1954) – geograf; Kazimierz Sembrat (1902-1988) – zoolog; Stanisław Skrowaczewski (ur. 1923) – dyrygent i kompozytor; Andrzej Szczepkowski (1923-1997) – aktor; Zbigniew Szymonowicz (1922-1999) – pianista i kompozytor; Mirosław Żuławski (1913-1995) – publicysta i dyplomata.

138 M.in.: mjr Karol Borkowetz, ps. „Zenek” – szef wydziału I Lwowskiego Okręgu AK; por. Roman Madurowicz, ps. „Osa” – komendant Rejonu Pasieki Łyczakowskie w dzielnicy AK Lwów-Wschód; Gardynik, dz. cyt., s. 9; Niemiec, dz. cyt., s. 152.

pacji niemieckiej przez Instytut przewinęło się około 4 tys. osób<sup>139</sup>.

Inną formą działalności konspiracyjnej była – nielegalna w świetle praw okupacyjnych – szeroka dystrybucja szczepionki. Przekazywano ją oddziałom partyzanckim, przemycano do obozów jenieckich, a nawet koncentracyjnych w Auschwitz-Birkenau i na Majdanku, a także do gett żydowskich, do których – pod pozorem pobrania szczepów tyfusu płamistego – Mosing mógł się przedostać dzięki specjalnej legitymacji. Np. w 1942 roku przemycił do warszawskiego getta znaczną ilość szczepionki i przekazał ją przebywającemu tam prof. Ludwikowi Hirszfelowi<sup>140</sup>. Niejednokrotnie dostarczał też szczepionkę do obozu getta lwowskiego przy ul. Janowskiej<sup>141</sup>. Pod pretekstem badań prof. Weigl szczepił pracującą młodzież lwowską. Dr Mosing w czasie epidemii tyfusu zaszczepił dzieci z sierocińca prowadzonego przez braci Albertynów, seminarzystów

---

139 Nespiak, dz. cyt., s. 12n.; A. Jahn, *Z Kleparowa w świat szeroki*, Wrocław 1991, s. 120n.; Gardynik, jw.

140 Ludwik Hirszfeld (1884-1954) – lekarz, bakteriolog i immunolog, twórca polskiej szkoły immunologicznej oraz nowej dziedziny nauki – seroantropologii. Studiował medycynę w Würzburgu i w Berlinie. W czasie II wojny światowej został zmuszony do zamieszkania w getcie warszawskim, gdzie prowadził wykłady, pracował naukowo, a także – dzięki szczepionce przemycanej z lwowskiego Instytutu – leczył chorych na tyfus płamisty; L. Hirszfeld, *Historia jednego życia*, Warszawa 2000, s. 306-308; СИНЯК, dz. cyt., s. 25; Nespiak, dz. cyt., s. 13; Kaźmierczak, *Cichy*, s. 16.

141 Nespiak, jw.; Z. Ojrzyński, *Instytut Tyfusowy we Lwowie w świetle niemieckich dokumentów*, Sf 1995, nr 1, s. 10n.; Jahn, dz. cyt., s. 121.

i wykładowców rzymskokatolickiego seminarium duchownego, a także wiele osób spośród lwowskiej inteligencji<sup>142</sup>.

Oprócz prac badawczych w Instytucie oraz działań konspiracyjnych dr Mosing przez cały okres wojny prowadził aktywną praktykę lekarską. Otaczał opieką chorych, starszych, bezdomne dzieci i młodzież, udzielając w miarę możliwości niezbędnego wsparcia najbardziej potrzebującym. Wiosną 1944 roku wobec zbliżającego się frontu dowództwo niemieckie zarządziło likwidację Instytutu i wywózkę całego wyposażenia, wskutek czego produkcja szczepionki została przerwana. Do opuszczenia Lwowa został zmuszony również prof. Weigl. Natomiast dr Mosing zdecydował się pozostać w rodzinnym mieście. Prof. Weigl pismem z 25 marca 1944 roku przekazał mu opiekę nad laboratorium<sup>143</sup>.

### *c. Okres powojenny*

Zaraz po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie przybyła tu grupa pracowników medycznych na czele z S. N. Tieriechowem, którego Mosing znał z lat 1939-1941. Ku ogólnemu zaskoczeniu, wbrew politycznym preferencjom lecz zgodnie z niepodważalnymi kwalifikacjami dr Mosinga, Tieriechow na własną odpowiedzialność mianował go pełniącym obowiązki dyrektora Lwowskiego Instytutu Epidemiologii

---

142 RelBar; RelPlesz; RelSał; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 152n.; Węgiel-Maksymowicz, *Henryk*, s. 208; Nespiak, jw.; Szetelnicki, dz. cyt., s. 169.

143 RelBar; RelPlesz: „Nieraz stawiano mu pytanie, z jakiego powodu nie chce opuścić Lwowa, na co doktor bardzo rzewnie i z entuzjazmem odpowiadał, że bardzo lubi Ruskich”; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 153.

i Mikrobiologii<sup>144</sup>. Wraz z nominacją otrzymał on polecenie skompletowania ekipy pracowników do obsadzenia laboratoriów. Umożliwiło to stworzenie podstaw dla dalszego rozwoju Instytutu. Władze sowieckie, dla których zwalczanie tyfusu było jednym z priorytetów, dążyły do reaktywacji lwowskiego centrum do walki z chorobami zakaźnymi. Odpowiednie dyspozycje wydał Chruszczow, wówczas członek Rady Wojskowej I Frontu Ukraińskiego, przebywający w tym czasie we Lwowie. Na potrzeby służb sanitarno-medycznych przeznaczono budynek przy ul. Zielonej 12. 19 sierpnia 1944 roku doktor Mosing uzyskał szerokie pełnomocnictwa do rozporządzania kredytami bankowymi oraz pieniężnymi i materialnymi zasobami Instytutu, tak by jak najszybciej zorganizować jego działalność. Ponadto upoważniono go do zawierania umów oraz przyjmowania lub zwalniania pracowników<sup>145</sup>. Okres kierowania Instytutem nie trwał długo, gdyż Mosing nie wstąpił do partii komunistycznej, a ponadto był osobą obcą ideologicznie systemowi sowieckiemu. 5 października 1944 roku został zwolniony z funkcji pełniącego obowiązki dyrektora Instytutu, a do końca roku również ze stanowiska zastępcy dyrektora do spraw nauki. Przeniesiono go na stanowisko kierownika oddziału tyfusu płamistego<sup>146</sup>.

Był to wówczas jeden z najważniejszych oddziałów Instytutu Epidemiologii i Mikrobiologii. Pod kierownictwem Mosinga podtrzymywał tradycje Instytutu prof. Weigla i realizował nowe plany badawcze. Nadal produkowano szczepionkę przeciwtyfusową, a także przygotowywano

---

144 Угрюмов, *История*, s. 45; Niemiec, jw.

145 Угрюмов, *История*, s. 46.

146 Niemiec, dz. cyt., s. 154.

antygeny dla potrzeb diagnostyki. Oprócz prac w laboratorium doktor prowadził również badania terenowe, głównie na Ukrainie i Białorusi<sup>147</sup>.

W 1946 roku Mosing przedstawił osiągnięcia ośrodka lwowskiego w Moskwie, na pierwszej po wojnie konferencji naukowej nt. riketsjologii<sup>148</sup>. W tym samym roku, w uznaniu zasług w walce z tyfusem, przyznano mu odznaczenie „Отличнику Здравоохранения”<sup>149</sup>. Mimo to władze komunistyczne wyraźnie dawały do zrozumienia, że nie darzą uczonego pełnym zaufaniem, chociaż był on już wówczas jednym z najwybitniejszych riketsjologów w świecie. Przyznano mu wprawdzie stanowisko docenta Instytutu, ale nie uznano żadnych przedwojennych tytułów naukowych. Dawni koledzy sugerowali Mosingowi podjęcie starań o wyjazd do Polski i zatrudnienie w którymś z odradzających się w kraju ośrodków naukowych. Doktor pozostał jednak wierny rodzinnemu miastu<sup>150</sup>. W tym okresie podczas badań zaraził się tyfusem i przez kilka tygodni był w stanie tak ciężkim, że ks. Jan Olszański<sup>151</sup>, pracujący wówczas we Lwowie, udzielił mu sakramentu namaszczenia.

W ostatnich dniach czerwca 1948 roku decyzją Rady Lwowskiego Instytutu Medycznego przyznano mu stopień

147 Угрюмов, *История*, s. 43.

148 Г. С. Мосинг, *Методы определения антигенных свойств сыпнотифозной вакцины*, *ЖМЕИ*, 1946, nr 5, s. 64.

149 Приказ по Народному Комиссариату Здравоохранения СССР № 21-н, Москва, 25.01.1946, s. 3 (archiwum ks. B. Baranowskiego).

150 Niemiec, dz. cyt., s. 155.

151 Ks. Jan Olszański (1919-2003) – późniejszy (od 1991 r.) biskup kamieniecko-podolski; G. Siemienkow, *Odrodzenie diecezji kamieniecko-podolskiej po zmianach politycznych w roku 1991*, Gródek Podolski 2000, s. 81 (maszynopis w BGWSD).

kandydata nauk medycznych bez konieczności obrony pracy naukowej, jednak dyplom z Moskwy otrzymał dopiero w roku 1951<sup>152</sup>. Kilka miesięcy później dr Mosing uczestniczył jako delegat w V Ukraińskim Zjeździe Higienistów, Epidemiologów, Mikrobiologów i Infekcjonistów w Kijowie, podczas którego przedstawił rezultaty badań nad etiologią i epidemiologią choroby zakaźnej zwanej gorączką okopową (wołyńską)<sup>153</sup>.

Nowy etap w pracach Instytutu rozpoczął się, gdy 1 lipca 1949 roku wstrzymano wytwarzanie szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu w związku z brakiem zapotrzebowania na nią. W tej sytuacji skoncentrowano się na badaniach nad przygotowaniem odpowiedniego dla potrzeb diagnostyki antygeny, stosowanie którego pozwalałoby ustalić przyczyny i rodzaj choroby. Zainicjowano jednocześnie działania profilaktyczne w terenie w celu zapobieżenia nawrotom zachorowań. Ważną rolę w tym względzie odgrywały naukowo-praktyczne konferencje riketsjologiczne,

---

152 Niemiec, dz. cyt., s. 156; Диплом кандидата наук [Г.С. Мосинга] МКД № 02113, Москва 4.05.1951 (archiwum ks. B. Baranowskiego). „Kandydat nauk” był w ZSRR stopniem naukowym, wprowadzonym w Rosji za panowania Piotra Wielkiego, odpowiadającym polskiemu „doktorowi”. Nadawano go po tzw. aspiranturze (studiach doktoranckich), przeprowadzeniu przewodu oraz obronie pracy. Natomiast stopień „doktora nauk” odpowiadał polskiemu „doktorowi habilitowanemu”. Stopień „kandydata nauk” zlikwidowano w 1917 r. i przywrócono w 1934 r.; [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kandydat\\_nauk](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kandydat_nauk); dostęp 4.08.2015.

153 Г. С. Мосинг, *Исследования по этиологии и эпидемиологии окопной лихорадки*, w: *V Украинский съезд гигиенистов, эпидемиологов, микробиологов и инфекционистов*, Киев 1948, s. 10-15 (maszynopis; archiwum ks. B. Baranowskiego).



w których uczestniczyli kierownicy oddziałów epidemiologicznych oraz główni lekarze szpitali obwodowych. Jedną z nich zorganizował dr Mosing we Lwowie w dniach 10-12 kwietnia 1950 roku<sup>154</sup>.

Ważnym krokiem w jego karierze naukowej było opublikowanie w 1952 roku na łamach specjalistycznych pism medycznych „Журнал микробиологии, эпидемиологии и иммунобиологии” i „Мікробіологічний журнал” prac na temat epidemiologii tyfusu plamistego. Na podstawie 20-letnich badań dr Mosing wysunął wniosek, że tyfus plamisty występuje w dwóch formach: klasycznej (epidemicznej) – rozprzestrzenianej przez wszy oraz nawrotowej (sporadycznej) – z faktycznie nieznanym źródłem infekcji. Według badacza obie te formy różnią się jedynie pochodzeniem: jeśli podczas epidemii zarazki są przenoszone przez wszy, to w durze nawrotowym zakażenie jest następstwem wcześniejszego zachorowania i występuje wyłącznie u osób, które w przeszłości przebyły odmianę epidemiczną tej choroby lub też były nią zakażone. Te wnioski Mosinga wywołały trwającą ponad 20 lat dyskusję. Spowodowały gwałtowny sprzeciw ze strony prominentnych naukowców i przedstawicieli służb ochrony zdrowia ZSRR. Największym oponentem był prof. L.W. Gromaszewski, ówczesny kierownik katedry Epidemiologii Instytutu Medycznego w Kijowie. W sytuacji „zaostrzającej się walki klasowej” nietrudno było narazić się na oskarżenie o sabotaż, Mosing pozostał jednak przy swych poglądach. Kontynuował bada-

---

154 Программа межобластной научно-практической конференции по риккетсиозам, Львов 10-12.04.1950.

nia, które potwierdziły trafność wysuniętych wniosków<sup>155</sup>. Skutkiem tego było opracowanie specyficznej metody diagnostyki schorzeń nawrotowych oraz produkcja w lwowskim laboratorium antygeny dla diagnostyki duru nawrotowego<sup>156</sup>.

W 1954 roku dr Mosing zainicjował powstanie (w ramach kierowanego przez niego laboratorium) „Centrum Medycznego ds. Tyfusu Plamistego”, celem którego było prowadzenie badań naukowych oraz metodyczna organizacja profilaktyki zachorowań. Placówka prowadziła konsultacje, badania epidemiologiczne, kontrolowała działania przeciwepidemiczne w poszczególnych regionach, opracowywała materiały dotyczące wszystkich schorzeń tyfusu plamistego, analizowała szczególnie dokładnie przypadki niejasne, a także organizowała seminaria, konferencje i wykłady dotyczące epidemiologii duru plamistego i ricketzjologii<sup>157</sup>. Raporty o stanie zachorowalności na badanych terenach wraz z propozycjami dalszych działań przesyłano do Ministerstwa Zdrowia USRR i ZSRR<sup>158</sup>.

---

155 RelBar; RelHom; RelPlesz; RelSlob; Przebieg dyskusji opisuje m.in.: Угрюмов, *История*, s. 43-48; Малий, dz. cyt., s. 4.

156 Diagnostyk ten został ostatecznie zatwierdzony w 1964 r.; Niemiec, dz. cyt., s. 158.

157 Шабловська, Синяк, s.79.

158 М.П. Компанцев, Г.С. Мосинг, *Аналіз захворюваності на висипний тиф по УРСР в 1957 р. і заходи до дальшого зменшування захворюваності*, w: *Матеріали з епідеміології висипного тифу*, Львів 1960, s. 5-18; Г. С. Мосинг, *Исследования риккетсиозного отдела Львовского ИЭМГ по эпидемиологии сыпного тифа 1952-1955 гг.*, w: *Тезисы докладов научно-практической конференции по риккеттиозам*, Москва 1956, s. 6-8; Г. С. Мосинг, *Анализ заболеваемости сыпным тифом по УССР*

Kolejnym osiągnięciem naukowym doktora Mosinga było wprowadzenie do praktyki lekarskiej we wszystkich bakteriologicznych laboratoriach na terenie Ukrainy antygenu riketsyjnego – zwanego testem Mosinga – służącego do prostego i szybkiego rozpoznawania zachorowań na nawrotową formę tyfusu plamistego. Aby pozyskać odpowiednią ilość materiałów do prac badawczych, Mosing zatrudnił w laboratorium około 35 karmicieli. Rocznie zakład produkował około 70 litrów diagnostyku dla Ukrainy i około 80 litrów na potrzeby innych republik ZSRR. W wyniku tych działań tyfus plamisty jako schorzenie ogniskowe został do 1963 roku całkowicie zlikwidowany na terenie Ukrainy<sup>159</sup>. Dzięki staraniom Mosinga już w 1964 roku wprowadzono na terenie ZSRR oddzielną rejestrację zachorowań na obie formy duru plamistego, a Ministerstwo Zdrowia zleciło uczonemu sporządzenie „metodycznych wskazań” diagnostycznych, opublikowanych w 1965 roku. Mosing przedstawił wyniki tych badań w artykule *Du rôle du poux dans l'étude du typhus éxanthématique. Résultats de recherches sur l'épidémiologie de cette infection*, a także na IX Międzynarodowym Kongresie Mikrobiologii w Moskwie w 1966 roku oraz na konferencjach w różnych ośrodkach naukowych<sup>160</sup>.

---

в 1957 г. и мероприятия по дальнейшему снижению заболеваемости, в: *Оперативное совещание по сыпному тифу и риккетсиозам 28-31 мая 1958 г. Тезисы докладов ИЭМГ, Львов 1958.*

159 Г. С. Мосинг, *К вопросу ликвидации сыпного тифа по УССР. Актуальные вопросы борьбы с инфекционными заболеваниями*, Киев 1963, с. 36-40.

160 Шабловська, Синяк, dz. cyt., s. 80; Н. Д. Климчук, Е. П. Лукин, Памяти Г. С. Мосинга, МРРВ 2000, nr 2, s. 63.

Oprócz badań nad dudem plamistym Mosing przez ponad 20 lat kontynuował podjęte jeszcze u boku prof. Weigla prace nad gorączką okopową, inaczej też nazywaną pięciodniową lub wołyńską. Ich rezultatem stała się rozprawa Пятидневная (траншейная или волинская) лихорадка и пароксизмальный риккетсиоз, za którą przyznano mu 29 grudnia 1956 roku stopień doktora nauk medycznych<sup>161</sup>.

Aktywność dr Mosinga na polu naukowym nie ograniczała się jedynie do pracy w laboratorium. Pełnił on również funkcję kierownika laboratorium, kierował biblioteczną Radą Instytutu, przewodniczył Komisji Problemowej Instytutu. Był także członkiem prezydium ukraińskiego Towarzystwa Epidemiologów, Mikrobiologów i Infekcjonistów, na którego XIV Wszechzwiązkowym Zjeździe został wybrany członkiem kierownictwa. Mosing stworzył lwowską szkołę riketsjologów, z której wyszło wielu profesorów, doktorów i kandydatów nauk. Jego uczniowie stali

---

161 RelBar: „Ksiądz Mosing wspominał, że z tą obroną było powiązane pewne kuriozum, gdyż grupa radzieckich naukowców – na czele z prof. Gromaszewskim – w tym czasie była oponentem Mosinga w dyskusji nad relacją formy zakaźnej oraz nawrotowej tyfusu plamistego. Byli oni przekonani, że rozprawa doktorska Mosinga będzie dotyczyła właśnie tego problemu. Przygotowali się, by w czasie [dyskusji nad] rozprawą [...] oponować właśnie w tym temacie. Pewni swego, nie sprawdzili tematu rozprawy. Przyniesli na obronę przygotowane wcześniej materiały, wykresy, plakaty i inne pomoce naukowe. Wielkim zaskoczeniem był dla nich inny temat rozprawy doktorskiej. Będąc uczestnikami komisji doktorskiej w większości [sprzeciwili się] przyznaniu Mosingowi tytułu doktora nauk medycznych. Wtedy Mosing powiedział, że w tej sytuacji ogłosi pracę za granicą. Komisja została zwołana jeszcze raz następnego dnia i wtedy przyznano mu stopień doktora nauk medycznych”; RelSlob.

się znanymi uczonymi, wybitnymi organizatorami ochrony zdrowia i wykładowcami wyższych uczelni medycznych. Pod jego kierownictwem naukowym powstały liczne fundamentalne prace z zakresu epidemiologii, diagnostyki, leczenia i profilaktyki tyfusu plamistego. Wielu uczniów Mosinga utworzyło własne szkoły naukowe. Jeden z nich – prof. dr K. M. Siniak wspomina: „W nauce prof. Mosing był bezgranicznie uczciwy. Swoich uczniów wprowadzał na szerokie drogi nauki. Wzajemne stosunki między mistrzem a uczniami oparte były z jednej strony na jego niewzruszonych zasadach, a z drugiej na jego wielkiej życzliwości dla każdego. Żadnemu z nich nigdy nie narzucał swoich poglądów, natomiast zawsze znajdował czas na konsultacje i dyskusje<sup>162</sup>. Wyniki badawcze i prace podejmowane w ośrodku lwowskim zyskały uznanie najwybitniejszych uczonych i lekarzy specjalistów w Związku Radzieckim, a także w krajach zachodnich. Osiągnięcia oddziału rикетсјологiи znalazły odzwierciedlenie w publikacjach wydanych przez ośrodek lwowski<sup>163</sup>. W latach 60-tych XX wieku wyniki badań prowadzonych przez dr Mosinga i jego zespół zostały upowszechnione w wielotomowej syntezie<sup>164</sup>.

162 Шабловська, Синяк, dz. cyt., s.80; Синяк, dz. cyt., s. 24; Basza, dz. cyt., s.10.

163 С. Д. Ключко, Г. С. Мосинг (ред.), *Матеріал з епідеміології висипного тифу*, Львів, 1960, s. 185; Г. С. Мосинг, *Конференция по диагностике сыпного тифа. (Тезисы докладов)*, Львов 1955, s. 22; tenże, *Оперативное совещание по сыпному тифу и риккетсиозам 28-31 мая 1958 г., (Тезисы докладов)*, Львов 1958, s. 51.

164 Н. Н. Жуков-Вережников, *Многотомное руководство по микробиологии и эпидемиологии инфекционных болезней*, т. 1-10, Медгиз, Москва 1962-1968.

Jako uznany specjalista w dziedzinie mikrobiologii recenzował wiele dysertacji doktorskich i kandydackich, przygotowanych w różnych ośrodkach naukowych Związku Radzieckiego. Od 19 lutego 1960 roku do 15 lipca 1961 roku ponownie pełnił obowiązki zastępcy dyrektora Instytutu do spraw naukowych. 11 lutego 1961 roku rozporządzeniem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczono go orderem „Знак Почета”<sup>165</sup>.

Doktor nigdy nie krył też swoich poglądów, zwłaszcza dotyczących wiary. Cieszył się tak wielką powagą, że władze nigdy nie zdecydowały się na otwarte represje wobec jego osoby<sup>166</sup>. Próbowano natomiast dyskredytować go w oczach współpracowników przez pokątne rozpowszechnianie fałszywych oskarżeń, którym jednak nikt nie wierzył<sup>167</sup>. W znamienny sposób władze okazały mu niechęć podczas obchodów 100 rocznicy urodzin Lenina w 1970

---

165 Niemiec, dz. cyt., s. 163.

166 RelSlob, s. 6-8: „O jego głębokiej prostolinijności i odwadze świadczy zdarzenie, które miało miejsce podczas pobytu we Lwowie delegacji mikrobiologów z całego Związku Radzieckiego. Doktor oprowadzając „uczonych” gości po najbardziej uroczych zakątkach Lwowa, przechodząc obok jednego z zamkniętych kościołów, swoim zwyczajem zdjął kapelusz i przeżegnał się. Jeden z „uczonych” zapytał go wówczas, czy jest wierzący. Użytkawszy odpowiedź twierdzącą, miał – wyrażając zdziwienie – powiedzieć zgorszony: ‘Towarzyszu! Jak mikrobiolog może być wierzący?’ Doktor Mosing odparł ze spokojem: ‘Jak mikrobiolog może być niewierzący?’. Również lekarze uczestniczący w konferencjach naukowych wspominali, że w ciągu dnia mieli przerwę, ponieważ prowadzący je dr Mosing udawał się do najbliższego kościoła, aby się pomodlić”.

167 Relacja Mikołaja Sahajdakowskiego (dalej cyt. RelSah) s. 3n.: „Rozpowszechniano szeptane wiadomości, że wyjeżdżając do Polski doktor Mosing wywiózł zabytkowy krzyż”.

roku – gdy inni otrzymali wysokie odznaczenia za osiągnięcia w dziedzinie walki z tyfusem plamistym, Mosinga nie zaproszono nawet do prezydium. W marcu 1973 roku na konferencji Всесоюзном совещании по сыпному тифу w Kiszyniowie, zgłoszony przez Mosinga referat nie znalazł się w programie. Bez względu na to, dr. Mosingowi udało się przedstawić wykład zatytułowany Опыт ликвидации эпидемического сыпного тифа по УССР (1952-1972), w którym zaprezentował wyniki wieloletnich badań prowadzonych w ośrodku lwowskim<sup>168</sup>. Właśnie wówczas ostatecznie potwierdzono jego teorię o recydywnym pochodzeniu zachorowań na dur plamisty i tym samym zakończono trwającą od ponad 20 lat dyskusję.

W maju 1973 roku z powodu postępującej utraty wzroku dr Mosing przeszedł na emeryturę<sup>169</sup>. Przez jakiś czas uczestniczył jeszcze w dokończeniu dwóch projektów badawczych<sup>170</sup>. Pozostał również członkiem rady redakcyjnej

---

168 Угрюмов, *Исторические*, s. 7.

169 RelBar; RelPlesz: „Lewe oko miało wadę i od urodzenia używał faktycznie tylko jednego oka – prawego. Pracując w Instytucie codziennie przeglądał pod mikroskopem bardzo wiele (nawet po kilkaset) preparatów, stąd używane oko uległo znacznemu nadwerężeniu. Już w 1980 r., ponieważ prawie przestał na nie widzieć, musiał poddać się poważnemu leczeniu, lecz z powodu niedojrzałej katarakty operacja była niemożliwa. Poddał się wtedy operacji lewego oka. Już do końca życia posługiwał się tylko lewym okiem wspomaganym przez okulary: do patrzenia z oddali +10, do czytania +16 dioptrii”. Prośbę o przejście na emeryturę złożył dr Mosing w 1972 r.; RelSal; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 165.

170 Pierwszy dotyczył antyryketyjnego i antywyszawicowego działania pewnych preparatów syntetycznych, drugi – reakcji osocza chorych na hepatyt infekcyjny A.

czasopisma „Питання вірусології” oraz Rady Naukowej Akademii Medycznej we Lwowie, a także konsultantem w klinikach tejże Akademii oraz konsultantem Instytutu, w którym pracował<sup>171</sup>.

## 2. Kontakt z chorymi

Tradycje rodzinne, klasyczne wykształcenie humanistyczne, głęboka kultura osobista oraz pragnienie służenia ludziom zakorzenione w gorliwym przeżywaniu wiary spowodowały, że dr Mosing – mimo znaczących sukcesów naukowych – od momentu uzyskania dyplomu aż do śmierci zawsze praktykował jako lekarz. Należy podkreślić, że z pomocą lekarską śpieszył do ludzi najbardziej potrzebujących, ubogich i opuszczonych. Kierował się dewizą: „Życie zmarnował, kto nikomu nie pomógł”<sup>172</sup>. Był znany we Lwowie jako doktor, który leczył doskonale, a w dodatku „bezpłatnie”<sup>173</sup>. W opinii powszechnej uchodził za człowieka niezwykle ofiarnego, pomagającego wszystkim niezależnie od narodowości, przekonań religijnych czy politycznych<sup>174</sup>.

---

171 Niemiec, dz. cyt., s. 165; Węgier-Maksymowicz, *Henryk*, s. 209.

172 Reminec, dz. cyt., s. 58; Szczepański, dz. cyt., s. 4.

173 RelHom, s. 2.

174 RelPlesz, s. 4: „Dr Mosing został we Lwowie, by pomagać Polakom, ale służył wszystkim. Nie obchodziły go narodowość, przekonania, wiara. Człowiek cierpiący był dla niego bardzo ważny. Można było przyjść do niego o każdej porze. Uważał, że lepiej dać się oszukać, niż odmówić pomocy. Był mądry i prosty. [...] Zawsze podkreślał, że człowiek nie jest celem, ale mostem i przez szacunek do człowieka, [przez] ludzką godność, zbliżamy się do Boga. Wieśniacy, którym pomagał, ofiarowali mu żywność. Rozdawał ją ubogim i sam się nią żywił”.



Szczególnie wiele świadectw o jego działalności lekarskiej i związanej z nią działalności charytatywnej zachowało się z okresu powojennego. Koniec lat 40-tych i lata 50-te to czas repatriacji, wywózek w głąb Rosji, powrotów z zesłania. W tym czasie mało kto interesował się sytuacją ludzi starych, chorych, pozostawionych bez opieki, losem bezdomnych dzieci i sierot. Okres ten charakteryzowała niepewność: niepewna była praca i wynagrodzenie za nią; nie wiadomo było, jaki towar trafi do sklepu i czy wogóle trafi i kiedy; kiedy nadejdzie nakaz opuszczenia mieszkania lub dokwaterowania obcej rodziny; kto i za co zostanie uznany za wroga ustroju. Właśnie w tym okresie zaczęła się przejawiać szczególna wrażliwość dr Mosinga na potrzeby bliźnich. Późne popołudnia zawsze poświęcał na wizyty u chorych, często ludzi samotnych. Śpieszył nie tylko z pomocą lekarską, ale także duchową oraz – w miarę możliwości – materialną, gdyż jego pacjenci nierzadko byli pozbawieni pracy i środków do życia<sup>175</sup>. Nieraz byli to ludzie znani, wysoko wykształceni, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji, ponieważ ich życiorys i postawa nie pasowały do systemu ideologicznego panującego w Związku Radzieckim. Do takich należeli m.in. wybitny historyk sztuki prof. Mieczysław Gębarowicz<sup>176</sup>, dr Maria Chmielowska, długoletnia bibliotekarka w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, Adam Maksymowicz – profesor matematyki na Politech-

---

175 RelNow, 2010, s. 1; Szczepański, dz. cyt., s. 12.

176 Mieczysław Gębarowicz (1893-1984) – profesor Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Lwowskiego; po II wojnie światowej pozostał w ZSRR, by chronić historyczne pamiątki Lwowa; szerzej zob. J. Draus, *Mieczysław Gębarowicz*, SR 3 1996, s. 191-198.

nice Lwowskiej<sup>177</sup>. Mosing objął opieką lekarską również duchownych, pracujących we Lwowie lub powracających z zesłania, m.in. ks. I. Chwiruta, ks. Z. Hałuniewicza, ks. L. Seweryna, ks. R. Kiernickiego czy ks. K. Jastrzębskiego<sup>178</sup>.

Wspierał też duchownych nielegalnego wówczas w Związku Radzieckim kościoła greckokatolickiego, m. in. bpa Mikołaja Czarneckiego oraz ks. Rabara, a także sparaliżowanego księdza prawosławnego, ojca Aleksandra.

Kiedy jako lekarz odwiedzał we Lwowie ludzi schorowanych, starych i opuszczonych – zwłaszcza po 1945 roku i po masowych wysiedleniach Polaków – twierdził, że wielu z nich bardziej potrzebuje wsparcia duchowego, aniżeli pomocy medycznej<sup>179</sup>. Potrafił okazywać im wiele serca i współczucia. Zjednało mu to wielki szacunek i uznanie. Mówiono o nim: „święty człowiek”, „anioł, nie człowiek”, „opatrnościowy człowiek”<sup>180</sup>, Rosjanie nazywali go „святой человек”, „праведник”, czyli człowiek prawy i świętobliwy, który żyje w zgodzie z zasadami moralnymi<sup>181</sup>. Służąc chorym jako lekarz, dr Mosing starał się być dla nich przede wszystkim oparciem moralnym. Sam natomiast wizyty u chorych nazywał „odprawianiem drogi krzyżowej”<sup>182</sup>. Szczególne sukcesy osiągnął w leczeniu cho-

177 W. Szczepański, *Całe życie w służbie ludziom*, bm., s. 3 (maszynopis z kwietnia 1999; archiwum bpa J. Niemca).

178 RelBar; RelPlesz; RelPok; RelSlob.

179 Jaśniak, *Sługa*, s. 5; tenże, *Ojciec Paweł*, s. 12.

180 Szczepański, (maszynopis), s. 4.

181 RelHom; RelPlesz; Basza, dz. cyt., s. 11; Szczepański, (Niedz), s. 12.

182 Kaźmierczak, *Wspomnienie*, s. 2; tenże, *Przemówienie*, s. 1; Reminec, dz. cyt., s. 64.

rób serca, schorzeń naczyń krwionośnych oraz zaburzeń psychoneurologicznych, pracował z ludźmi uzależnionymi i chorymi na padaczkę. Liczne świadectwa potwierdzają, że wyleczył ludzi, którym inni lekarze nie dawali żadnych nadziei. Nawet w przypadkach nieuleczalnej epilepsji udawało mu się osiągnąć znaczące sukcesy<sup>183</sup>.

Nigdy nie pobierał wynagrodzenia za pracę<sup>184</sup>, dlatego wielu, również spoza Lwowa, szukało u niego pomocy medycznej. Oficjalnie doktor miał wyznaczone dni (wtorek i środe), w których przyjmował u siebie w domu, ale w nagłych przypadkach chorzy mogli przyjść w każdej chwili i doktor zawsze znajdował dla nich czas<sup>185</sup>. Mosing bardzo osobiście traktował pacjentów, każdego wysłuchał, nigdy się nie śpieszył i nie okazywał zniecierpliwienia<sup>186</sup>.

---

183 Relacja bpa J. Olszańskiego; RelSlob, s. 10; Relacja ks. Władysława Wanagsa, s. 1.

184 RelPlesz, s. 5: „Każdy chciał chociaż w jakiś sposób odwdziżyć się panu doktorowi. Kiedyś na tak natarczywe prośby o przyjęcie choć jakiegoś gestu wdzięczności, dr Mosing powiedział: ‘To niech mi pani da filizankę’. Gospodyni wyjęła z szafy najładniejszą filizankę, jaką miała. W krótkim czasie chorzy już tradycyjnie zaczęli odwdziżać się doktorowi, prezentując ładne filizanki. Z czasem uzbierała się pokaźna kolekcja w jednej z szaf w pokoju, w którym on mieszkał. Trzeba podkreślić, że sam Mosing pamiętał pacjenta, od którego otrzymał każdą filizankę, a było tego sporo. Byli też i ci złośliwi „przyjaciele”, którzy kiedyś powiedzieli, że dr Mosing odwiedza tylko tych chorych, którzy mogą dać filizankę ze złotem. Reakcja Mosinga była natychmiastowa – rozdał wszystkie zgromadzone filizanki”.

185 Archiwum prywatne Autora, relacje Marii Homme, ks. Bronisława Baranowskiego, Andrzeja Jastrzębskiego, ks. dr Vitaliya Slobodyana, Edwarda Pleszewskiego, ks. mgr lic. Olega Salomona.

186 RelHom, s. 3: „Doktor miał cudowną zaletę – nie śpieszył się przy chorym. Pamiętam zdarzenie, zdaje się z chorą Mozerową, żoną profesora Politechniki. To było w cieplej porze roku, Mozerowa na coś zachorowała.

Oprócz doraźnej opieki lekarskiej doktor starał się zapewnić chorym również opiekę stałą, o ile była taka potrzeba. W tym celu angażował pracowników laboratorium i swoich wychowanków<sup>187</sup>. Posługę lekarską łączył nierzadko z pomocą materialną. Świadomy wrażliwości ludzi biednych, zawsze starał się robić to bardzo dyskretnie. Często zostawał na dłużej przy chorym, czuwał, karmił, poprawiał posłanie, a po jego odejściu pod poduszką znajdowano pieniądze<sup>188</sup>.

Po 1947 roku wskutek głodu na wschodniej Ukrainie do Lwowa masowo przyjeżdżali ludzie z tamtych terenów.

---

Lekarz przepisał zastrzyki. Medsiostra przychodziła dwa razy na tydzień, na szczęście nie było tego dużo. Leczenie nie pomogło. Doszli do wniosku, że uratować może tylko dr Mosing. Doktor uważnie wysłuchał chorą, przejrzał ampułki z lekiem i stwierdził, że lek nie nadawał się do aplikacji. Poznaczonym przez doktora leczeniu Mozerowa wyzdrowiała. To tylko jeden z przykładów, a takich było wiele”.

187 RelPlesz, s. 5n.: „Byli ludzie, którzy będąc na łożu śmierci lub w bardzo ciężkim i zaawansowanym stanie, potrzebowali stałej opieki, czyli trzeba było przy nich ciągle dyżurować. Doktor Mosing wysyłał nas, karmieli wszy, by na noc pozostać przy chorym. Zawsze mówił, ciężko jest umierać w samotności i nie można, by człowiek pozostał z tym sam na sam. Ludzie we Lwowie nazywali nas „aniołami śmierci”, gdyż wiedzieli, że jeśli z któregoś mieszkania wychodził Mosing, a później przychodziliśmy tam [my], to znaczy, że niebawem do tego domu, czyli chorego, przyjdzie śmierć. Zresztą my też wiedzieliśmy, po co tam idziemy. Przy chorym trzeba było czuwać i modlić się. Pokazał nam głębię modlitwy różańcowej. To było w czasach, kiedy Kościół był prześladowany i wszystko robiło się w tajemnicy. Wysyłał nas z pomocą do osób samotnych. Jeśli ktoś z nas nie posłuchał jego rady, wpadał w tarapaty”.

188 RelPlesz, s. 6: „Nazywano go lwowskim św. Mikołajem, gdyż często u bardzo biednych chorych, czy w rodzinach, które odwiedzał, zostawiał pieniądze pod poduszką”. Kaźmierczak, *Cichy*, s. 16.

Znaczna ich większość była nosicielami wszy (pedykuloza). Wiązało się to z niebezpieczeństwem wybuchu epidemii, gdyż mogli oni być jednocześnie zarażeni tyfusem. Ze względów profilaktycznych, w oparciu o lwowski Instytut Mikrobiologii, powstała komisja, której celem było kontrolowanie przyjeżdżających<sup>189</sup>. Członkowie komisji w kilk osobowych grupach pełnili dyżury na dworcu kolejowym. W pracach komisji uczestniczył też dr Mosing. Napotkawszy ludzi chorych na inne choroby, kierował ich w miejsca, gdzie mogli otrzymać fachową pomoc. Właśnie wtedy w jednym z pociągów przyjechał do Lwowa Tolik, kilkuletni chłopak żydowskiego pochodzenia. Był głodny, więc żebrał pod kościołem św. Elżbiety niedaleko dworca. Ponieważ była akurat Wielkanoc, ludzie zmierzający z koszykami na poświęcenie potraw dawali mu jedzenie, przeważnie jajka. Chłopiec dostał wysypki i trafił do szpitala chorób zakaźnych z podejrzeniem tyfusu. Mosing, wezwany na konsultację, stwierdził jednak, że była to tylko reakcja alergiczna. Dowiedziawszy się, że Tolik jest sierotą, codziennie odwiedzał go w szpitalu aż do wyzdrowienia<sup>190</sup>. W późniejszym czasie chłopiec ten, Anatolij Byczkow, i jeszcze jeden

---

189 RelPlesz; RelPok. Dokumentów potwierdzających powołanie wspomnianej komisji nie ma.

190 RelPlesz, s. 6: „Pamiętam jak doktor zapytał dziecko, jak ma na imię i jak się znalazło we Lwowie. W odpowiedzi zabrzmiało: ‘Толлик. Все бежали и я побежал..., очень кушать хотел’. Doktor codziennie odwiedzał go w szpitalu. Pewnego dnia zapytał, czy może czegoś chce. Odpowiedział: ‘Карандашики’. Wtedy doktor dał mu ołówki do rysowania, a dzieciak szybko namalował „portret” Mosinga. Bardzo wzruszył się doktor Mosing. Jeszcze przez długie lata przechowywał ten „portret”. Powiedział, że dziecku trzeba pomóc”.

– Władysław Łukasiewicz, również sierota, zostali adoptowani przez dr Mosinga<sup>191</sup>.

Po otrzymaniu święceń dr Mosing posługę lekarską starał się łączyć z posługą kapłańską. Nieraz zdarzało się, że w czasie wizyty u chorego spowiadał, odprawiał mszę św. i udzielał sakramentu namaszczenia. Systematycznie też zanosił chorym komunię św.<sup>192</sup>. Wyjeżdżając z posługą kapłańską na wschód ZSRR zawsze zabierał lekarstwa, które rozdawał chorym. W tym przejawia się swoisty paradoks: we Lwowie Mosing znany był jako lekarz i ksiądz, a na wschodzie jako ksiądz i lekarz<sup>193</sup>.

---

191 RelPlesz; RelSlob.

192 RelBar; RelHom, s. 3; RelJast; RelPlesz; RelSal; RelSlob.

193 RelBar; RelJast; RelSal; RelSlob.

### III. DUSZPASTERSKA POSŁUGA KSIĘDZA DOKTORA HENRYKA MOSINGA

Cechą, która w sposób szczególny charakteryzuje osobowość księdza doktora Mosinga jest umiejętne połączenie charyzmatów lekarza i duszpasterza, profesora medycyny i kapłana, wychowawcy młodzieży i opiekuna chorych. Wyniknęło to z pragnienia służby Bogu i Kościołowi przez służbę człowiekowi w konkretnym kontekście historyczno-kulturowym, w którym przyszło mu żyć. W totalitarnym systemie państwa radzieckiego jednym z kluczowych założeń ideologicznych była walka z wszelkimi przejawami religijności. Mosing odczytał w tym cechy podobieństwa do sytuacji Kościoła prześladowanego w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Ideały i postacie wczesnego Kościoła były mu szczególnie bliskie, zwłaszcza św. Paweł, którego imię przybrał jako pseudonim. Natomiast św. Wawrzyniec, diakon i męczennik z III wieku<sup>194</sup>, był dla ks. Mosinga przy-

---

194 Św. Wawrzyniec (zm. w 258 r. w Rzymie) był jednym z siedmiu diakonów papieskich, zarządzających kościelnym majątkiem i opiekujących się ubogimi. Gdy cesarz Walerian zażądał oddania kościelnego majątku, Wawrzyniec rozdał wszystko biednym, a cesarzowi oświadczył wskazując na ubogich i chorych: 'Oto są skarby Kościoła!' Tradycja mówi o jego męczeńskiej śmierci na rozżarzonej kracie, która w ikonografii stanowi jego atrybut. Św. Wawrzyniec jest czczony jak patron ubogich, piekarzy, kucharzy, bibliotekarzy; A. Gorzandt, *Mój święty patron*, Lublin 1988, s. 246.

kładem aktywności w trudnych czasach prześladowania. Z obu świętymi czuł się blisko związany po zwiedzeniu w Rzymie – w czasie wspomnianej wyżej pielgrzymki w 1933 roku – dedykowanych im bazylik. Realizację swego powołania widział właśnie w prześladowanym Kościele w Związku Radzieckim, dlatego podjął decyzję pozostania po wojnie we Lwowie.

### 1. Miejsca pracy duszpasterskiej

W adhortacji apostołskiej *Pastores Dabo Vobis* Jan Paweł II podkreśla, że „Bóg powołuje zawsze swoich kapłanów z określonych środowisk życia ludzkiego i kościelnego, które w sposób nieuchronny ich kształtują, i do których zostają potem posłani z posługą Ewangelii Chrystusa”<sup>195</sup>. Podstawą tego stwierdzenia jest *List do Hebrajczyków* (5,1), w którym autor zaznacza: „każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga”. Znalazło to spełnienie w przypadku ks. doktora Mosinga. Środowiskiem szczególnie mu bliskim byli studenci – po przyjęciu święceń do nich skierował pierwsze kroki duszpasterskie we Lwowie.

Młodzież akademicka była wówczas – wobec marksistowsko-leninowskiego wychowania w duchu programowej ateizacji – szczególnie narażona na prześladowanie za wiarę. Miała obowiązek należeć do Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (B/JKCM). Uczęszczanie do kościoła narażało na ośmiesz-

---

195 PDV5.



nie, a nawet groziło skreśleniem z listy studentów. Ksiądz Mosing zaczął więc organizować dla studentów, oczywiście zaufanych, potajemne msze św. w domach prywatnych. Przestrzegano zasad konspiracji, unikano posługiwania się nazwiskami czy pełnymi imionami. By nie zwracać uwagi młodzież przychodziła i rozchodziła się pojedynczo lub parami, w odpowiednich odstępach czasu. Ks. Mosing pojawiał się pierwszy, by służyć indywidualną rozmową, a w razie potrzeby – spowiedzią. Po mszy św., sprawowanej przy zasłoniętych oknach, następowało wspólne spotkanie przy stole, w czasie którego poruszano różne tematy<sup>196</sup>.

Inną formą pełnienia posługi duszpasterskiej przez ks. Mosinga była opieka nad chorymi. Niemalże codziennie po południu zabierał ze sobą Eucharystię oraz torbę lekarską i śpieszył do potrzebujących, by leczyć, wspierać ma-

---

196 Jednym z takich domów był dom p. Janiny Zamojskiej przy ul. Kamieniariw 14; RelPlesz: „Było to w Święta Wielkanocne na początku lat 60. Ks. Mosing zaprosił około trzydziestu zaufanych osób do swojego mieszkania przy zakładzie na ul. Zielonej. Tam zaproponował nam wspólne przeżywanie paschalnego czuwania przed Niedzielą Wielkanocną. Czuwanie to odbyło się w zamkniętym laboratorium przy zakładzie. Trwało ono całą noc. Ja osobiście bardzo głęboko przeżyłem te święta. Liturgia Wigilii Paschalnej sprawowana w nocy, czytania Pisma Św., Litania do Wszystkich Św., odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, Eucharystia, śpiew pieśni wielkanocnych. Czuwanie zostało zakończone wspólnym śniadaniem, po którym każdy otrzymał w prezencie od księdza pisanekę. Ja, osoba, która nie jest związana z Kościołem, do dzisiaj żywo zachowuję w pamięci wydarzenia tamtej nocy. Doktor był duchownym, który nie chciał kierować ludźmi, jedynie chciał im towarzyszyć na drodze poszukiwań wewnętrznych. Dlatego w spotkaniach przez niego organizowanych uczestniczyli ludzie nie tylko wierzący i praktykujący, ale i grupa ludzi poszukujących. Choć dodam, że zawsze to byli ludzie zaufani”.

terialnie i udzielać sakramentów. Zdarzało się, że w domu chorego odprawiał też mszę św.<sup>197</sup>. Często w mszach tych uczestniczyli bliscy chorego, a także uczniowie doktora. Wszystkie te poczynania w tych szczególnie trudnych czasach i warunkach wymagały działania intuitywnego. Mając głęboką formację religijną, ks. Mosing wyczuwał, gdzie i w jaki sposób powinien głosić Ewangelię. Miał serce i mentalność misyjną, był otwarty na potrzeby Kościoła i świata, czuł, że jest posłany nie tylko do tych, z którymi pracuje i których ma blisko, lecz – zgodnie ze wskazaniem encykliki „*Redemptoris Missio*” – również do ludzi w najbardziej oddalonych zakątkach Związku Radzieckiego<sup>198</sup>.

Na początku miesiąca ks. Mosing zwykle wyjeżdżał ze Lwowa do okolicznych parafii, w towarzystwie któregoś z wychowanków<sup>199</sup>. Jedną z pierwszych, do których udawał się z pomocą duszpasterską, była Miastkówka (Horodkiwka) w obwodzie winnickim. Mosing od 1962 roku był w szczególny sposób związany z tamtejszym proboszczem, o. Wojciechem Martynianem Darzyckim OFM<sup>200</sup>. Do parafii najczęściej przyjeżdżał nocą przed pierwszym piątkiem

---

197 RelBar; RelPlesz; RelSlob.

198 Por. RM 67.

199 RelBar; RelJast; RelSal; RelSlob

200 O. Wojciech Darzycki (1918-2009) jest typowym przykładem ukazującym, w jakich warunkach kapłani zmuszeni byli pełnić posługę duszpasterską w ZSRR. Działali często konspiracyjnie, przekraczając drakońskie przepisy prawne. Wielu aresztowano, przesłuchiowano i więziono w bardzo ciężkich warunkach, skazywano na wieloletnie zesłania do łagrów. Szerzej nt. o. Wojciecha Darzyckiego zob. LDPR, s. 190-192; T. Madała, *Polscy księża katolicy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 roku*, Lublin 1996, s. 45.

miesiąca i pozostawał do niedzieli. Spowiadał z wielką ofiarnością i wyrzeczeniem po 12-14 godzin w specjalnym konfesjonale<sup>201</sup>. Zaczynał przed otwarciem kościoła, a koń-

---

201 RelJast; Relacja s. Józefy Pomarańskiej (dalej cyt. RelPom), s. 1: „Przez to, że ks. Mosing nie miał pozwolenia od władz sowieckich na sprawowanie kultu religijnego, konfesjonały były tak skonstruowane, żeby z zewnątrz nikt nie mógł dowiedzieć się, kto spowiada. W takich konfesjonalach ks. Mosing spędzał dużo czasu, często nawet po 12 godzin”; RelSlob; L. Karłowicz, *Ciernista droga: życie i działalność O. Martyniana Darzyckiego OFM więźnia Kołomy*, Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 78n.: Ciekawym rozwiązaniem sytuacji był konfesjonał zbudowany przez o. M. Darzyckiego: „Przyjechał do Miastkówki znajomy ksiądz, by pomóc o. Martynianowi w spowiedzi. Zgromadziło się dużo ludzi i pomoc była bardzo potrzebna. Przeszedłszy przez cały kościół ksiądz zasiadł w konfesjonale, znajdującym się pod chórem. Konfesjonał tak jest zbudowany, że z zewnątrz nie widzi się ani księdza, ani spowiadającego się. Pozostał taki do dziś. Zauważył obcego kapłana ktoś przysłany przez milicję lub NKWD. Naturalnie po niedługim czasie zjawił się przedstawiciel porządku publicznego. Stanął przy ścianie i oczekuje na obcego duchownego, by sprawdzić, czy ma zezwolenie na spowiedź i przebywanie w tutejszym kościele. Ale i parafianie okazali się spozstrzegawczy. Wiedzieli dobrze, co w podobnym przypadku należy zrobić. Nie zwracając na siebie uwagi wymknął się ów parafianin ze świątyni i powiadomił ojca o obecności nieproszonego gościa. Ojciec skinął tylko głową na znak, że wie już, o co chodzi, i po chwili wyszedł na dwór. Po upływie kilkunastu minut otwierają się drzwiczki konfesjonału i wychodzi z niego... o. Darzycki! Wiedział, gdzie stoi agent. Podszedł prosto do niego: ‘Wy może do mnie?’, spytał uprzejmie. Tamten zrobił nie bardzo mądrą minę. Przecież w konfesjonale miał być obcy ksiądz! Obserwator dobrze widział i nie przeczyłby wyjścia tamtego, ani wejścia o. Martyniana. Czary? Bąknął biedny i zawiedziony funkcjonariusz coś pod nosem i opuścił świątynię. O. Martynian i zaprzyjaźniony ksiądz mieli doskonałą zabawę. A cały sekret polegał na tym, że konfesjonał miał dodatkowe drzwi. Te drugie stanowiła otwierająca się tylna ściana. Ojciec dowiedziawszy się o niespodziewanej, a może i spodziewanej wizycie przedstawiciela władzy, wszedł do kościoła głównym

czył po zamknięciu świątyni, by nie narażać miejscowych księży przed represjami ze strony władz. Posługiwał także w okolicznych miejscowościach<sup>202</sup>.

Oprócz Miastkówki wyjeżdżał również często do wielu innych parafii: św. Anny w Hreczanach niedaleko Chmielnickiego<sup>203</sup>; Niepokalanego Poczęcia NMP w Murafie<sup>204</sup>; św. Anny w Barze<sup>205</sup>; św. Anny w Połonnem<sup>206</sup>; Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mańkowcach<sup>207</sup>; św. Stanisława bpa w Gródku Podolskim<sup>208</sup>; Niepokalanego Serca NMP w Ho-

---

wejściem, a z kruchty od lewej strony prowadziły owe tajemne drzwi-ściana do konfesjonału. Obcy ksiądz cicho wyszedł nimi, opuścił kościół, zniknął z horyzontu, a jego miejsce jako spowiednik zajął miastkówcki proboszcz. Odprawiwszy pierwszego penitenta, odsunął firaneczkę okienka, zobaczył reprezentanta służb porządkowych i wyszedł spytać o przyczynę przybycia. Urzędnikowi do głowy nie przyszło, że w tak prosty sposób nastąpiła przemiana obcego księdza w dobrze mu znanego o. Martyniana”.

202 Niemiec, dz. cyt., s. 173.

203 SDKP, s. 204. Proboszczem był tam ks. Antoni Borysowicz; na jego temat zob. LDPR, s. 138-141.

204 SDKP, s. 140; A. Hlebowicz, *Kościół w niewoli. Kościół rzymskokatolicki na Białorusi i Ukrainie po II wojnie światowej*, Warszawa 1991, s. 134. Proboszczem był tam ks. Antoni Chomiccki; na jego temat zob. LDPR, s. 159-162.

205 SDKP, s. 27; Hlebowicz, jw., s. 133. Proboszczem był tam ks. Bronisław Bernacki, mianowany w 2002 r. biskupem ordynariuszem nowo powstałej diecezji odesko-symferopolskiej.

206 SDKP, s. 163. Proboszczem był tam ks. Andrzej Gładysiewicz, szczególnie nękanym przez władze komunistyczne; na jego temat zob. LDPR, s. 235-237.

207 SDKP, s. 268; Hlebowicz, s. 133. Proboszczem był tam ks. Jan Olszański, mianowany w 1991 r. biskupem ordynariuszem diecezji kamieniecko-podolskiej; zob. przypis 151.

208 SDKP, s. 247; Hlebowicz, jw., s. 132. Proboszczem był tam ks. Władysław Wanags, „niestrudzony sługa Maryi”; na jego temat zob. Niemiec, dz. cyt. s. 174.

łozubińcach<sup>209</sup>. Towarzyszący mu wychowankowie wspominają, że przed wyjazdem był zawsze bardzo szczęśliwy, a po powrocie mimo zmęczenia wykazywał wielki entuzjazm i zadowolenie ze spełnionej posługi kapłańskiej<sup>210</sup>.

Jest znamienne, że ks. Mosing piękno słowa Bożego uzupełniał ukazywaniem piękna przyrody i dzieł sztuki. Dbał o wygląd kościołów. Wyjeżdżając na święta Bożego Narodzenia lub święta Wielkanocne, zawsze kupował bukiety róż dla przyozdobienia ołtarzy w odwiedzanych świątyniach<sup>211</sup>.

Konspiracyjna praca kapłańska ks. Mosinga, jak trafnie powiedział prof. Gębarowicz, była „balansowaniem na krawędzi przepaści”<sup>212</sup>. Zrządzeniem Opatrzności uniknął jednak konfliktów z władzami, chociaż zdarzyło się kilka niebezpiecznych sytuacji<sup>213</sup>. Prowadził życie bardzo aktyw-

---

209 SDKP, s. 249; Hlebowicz, jw., s. 135. Proboszczem był tam ks. Józef Czop, od 1991 r. proboszcz w Podleśnym Mukarowie; SDKP, s. 33.

210 RelBar; RelSal; RelSlob.

211 RelSlob (20.03.2012), s. 5.

212 Szczepański, (Niedz), s. 12.

213 RelPom, s. 2: „Jedną z takich sytuacji zdarzyła się w Miastkówce, kiedy to lokalne władze dowiedziały się, że w kościele spowiada jakiś inny ksiądz. Postanowili, że zatrzymają jego. W tym celu wszystkie drogi prowadzące od kościoła były kontrolowane. Wylegitymowanie ks. Mosinga mogło przysporzyć mu przykrości, gdyby wiadomość o tym, że był w kościele w Miastkówce dotarła do Lwowa. Dlatego, by opuścić Miastkówkę spróbowano zastosować chytry chwyt. Ks. Mosing założył na głowę chustę, taką jaką nosiły kobiety w tamtych czasach, i usiadł na tylnym siedzeniu samochodu między kobietami. Kontrolujący legitymowali tylko nieznanym sobie mężczyznom, na kobiety siedzące w samochodzie zaś nikt nie zwrócił uwagi. Kolejne zdarzenie miało miejsce w Gródku Podolskim. Ks. Mosing i jeszcze jeden ksiądz, który też pracował w ukryciu, spowiadali w zamkniętych kon-

ne i widział głęboki sens nawet w najdrobniejszych poczynaniach, które zawsze poprzedzał modlitwą. Jako jeden z czołowych mikrobiologów w Związku Radzieckim miał możliwość swobodnego podróżowania w najdalsze zakątki kraju. Dlatego pod pretekstem badań naukowych mógł prowadzić działalność duszpasterską<sup>214</sup>. W tym celu podjął wiele wypraw misyjnych tam, gdzie żaden kapłan nie mógł dotrzeć oficjalnie. Zazwyczaj raz na trzy miesiące wyjeżdżał do Kraju Stawropolskiego, a później na Kaukaz, gdzie w miejscowościach Prochładne, Mineralne Wody, Piatigorsk, Krasnodar, Nalczyk, Niewinomysk odprawiał msze św. i udzielał sakramentów, głównie wśród ludności pochodzenia niemieckiego. Zazwyczaj dwa razy w roku odwiedzał wiernych w Tbilisi<sup>215</sup>. Bardzo często wyjeżdżał jeszcze dalej na wschód, do Kazachstanu. Przez jakiś czas zatrzymywał się w Celinogradzie (obecnie Astanie, stolicy kraju), Kustanaju, Barnaule i w Taińczy. Wyjazdy te prze-

---

fesjonałach. Urzędnik, który się nie przedstawił, wyważył drzwi konfesjonału tego księdza i kazał mu wychodzić. Kiedy tamten się nie zgodził, poszedł zawołać milicję. W międzyczasie obaj księża szybko udali się na dworzec autobusowy i pierwszym autobusem opuścili Gródek Podolski”.

214 Szczepański, (maszynopis), s. 4: „Doktor Mosing działał jako ksiądz nie zarejestrowany przez władze sowieckie, nielegalnie docierając do najdalszych zakątków ZSRR. Nie należy zapominać, w jakich warunkach żyło się w kraju, gdzie wszystko było pod kontrolą tajnej policji, a śledzenie i szpiclowanie było powszechne. Były to lata ustawicznej walki z religią i prześladowań Kościoła, szczególnie Kościoła katolickiego. Był to czas kryzysu kultury i moralności. Zniszczone rodziny, negacja i fatalizm, życie bez celu, a przy tym kult dóbr materialnych i wyjałowione chore dusze ludzkie i zniszczone sumienia. Tak w kilku słowach można by streścić rzeczywistość w Związku Radzieckim w okresie powojennym”.

215 Niemiec, dz. cyt., s. 175.

żywał bardzo głęboko, traktował je jako wyraz szczególnej łaski Bożej i potwierdzenie właściwego wyboru drogi życiowej<sup>216</sup>. Nie przerażały go konsekwencje, którymi mogło

216 ReISlob (28.04.2013), s. 3: „Podczas jednej z takich wypraw na Syberię doktor miał ciekawe zdarzenie, o którym potem często wspominał. Opowiadał, że w czasie kolejnego przejazdu zepsuł się autobus, na dworze 40-to stopniowy mróz. Myśleli, że już zamarzną, nadjechało jednak auto i zatrzymawszy go, mogli dojechać do miasta. W czasie rozmowy dowiedzieli się, że zabrał ich pełnomocnik od spraw wyznaniowych w tym rejonie, jednak matka jego, Polka, już od czasu zesłania (ponad 40 lat) nie była u spowiedzi. Ksiądz doktor, będąc świadom niebezpieczeństwa sytuacji, jednak prosi o adres matki. Pan pełnomocnik przywiózł go pod dom i wskazawszy mieszkanie pojechał. Ksiądz wszedł do mieszkania, gdzie poznał się ze staruszką matką i jej córką, która miała ok. 40 lat. Matka sama ją ochrzciła „z wody”. Córka opowiadała: ‘Od urodzenia jestem kaleką, matka uczyła mnie modlitwy, opowiadała o Panu Bogu, o kościele, nabożeństwach, mszy św., nigdy nie miałam wątpliwości, a wczoraj pomyślałam sobie: Czy Pan Bóg naprawdę jest, skoro już tyle czasu minęło, a ja jeszcze nie widziałam księdza i nie miałam możliwości przystąpić do sakramentów św. A dzisiaj cud, ksiądz jest w naszym domu, spowiada, odprawia mszę św., udziela komunii św.’. Ksiądz doktor mówił, że był to moment, w którym czuł niezmierną wdzięczność Panu Bogu za dar kapłaństwa. Drugim momentem, kiedy to jeszcze raz bardzo głęboko ks. dr Mosing przeżył dar kapłaństwa, był wypadek na Wołyniu, w pewnej wiosce. Polacy, którzy ocalili po mordach banderowskich, ukrywali się ze swoją polskością i zaczęli chodzić do cerkwi prawosławnej. [...] Ale kilka osób trwało i ks. dr Mosing przez przypadek, bo przebywał tam w ramach pracy naukowej, skoro się dowiedział, że jeszcze są Polacy, poszedł ich odwiedzić jako ksiądz katolicki. W jednym domu pewna pani powiedziała: ‘Jak to, ja, Czarnicka, do popa się mogła pójść spowiadać?’. Gdzieś po ok. dwóch godzinach ks. doktor dowiedział się, że pani Czarnicka po jego odejściu niedługo zmarła. Ksiądz doktor był wzruszony postawą polskiej kobiety w wierności Kościołowi katolickiemu. Wydaje mi się, że był to jeszcze jeden dowód na późniejszy wniosek, który kiedyś powiedział panu prof. Szczepańskiemu: ‘Lata zaborów przetrwaliśmy jako naród dzięki kościele polskiej’. Mówił o tym z głębokim szacunkiem”.

być więzienie, zsyłka do łagru, w najlepszym wypadku zamknięcie w szpitalu psychiatrycznym. Wykazał się w tych okolicznościach wielką mądrością i ofiarnością oraz dużym wyczuciem rzeczywistości.

Kluczowym momentem w życiu dr Mosinga jako kapłana był rok 1973, w którym zakończył karierę naukową i przeszedł na emeryturę. Mógł odtąd częściej wyjeżdżać na misje do różnych miejscowości Związku Radzieckiego. Pomagając ks. Darzyckiemu w Miastkówce, jeździł też do Murafy, gdzie proboszczem był ks. Antoni Chomicki<sup>217</sup>. Kilkanaście razy wyjeżdżał też do Kiszyniowa, pomagając tamtejszemu proboszczowi ks. Władysławowi Zawalniukowi<sup>218</sup>. Najczęściej wyjeżdżał na uroczystości kościelne, w których uczestniczyli liczni wierni. Spowiadał, gdyż zwykle brakowało księży, a wielu z nich było już w podeszłym wieku<sup>219</sup>. Kiedy w 1977 roku do Gródka Podolskiego przybył ks. Władysław Wanags, ks. Mosing jeździł tam niemal w każdy pierwszy piątek miesiąca. Między innymi dlatego w latach 1977-1994 liczba wiernych przystępujących w pierwsze piątki do spowiedzi i komunii świętej wzrosła ze 150 do około 1200 osób. Zakończywszy spowiedź w Gródku, jechał nocą do Miastkówki, gdzie pomagał w posłudze duszpasterskiej do niedzieli<sup>220</sup>.

---

217 Szerzej nt. ks. Antoniego Chomickiego zob. Б. Чаплицкий, И. Осипова, *Книга памяти, мартиролог католической церкви в СССР*, Москва 2000, s. 298n.; J. Niemiec, *Ks. Antoni Chomicki*, SR 3, 1996, s. 202-210.

218 Szerzej nt. ks. Władysława Zawalniuka zob. Niemiec, *Wiem*, s. 172.

219 RelBar; RelSal.

220 Niemiec, *Wiem*, s. 175.



Za szczególną łaskę uważał to, że dane mu było zobaczyć owoce swej pracy w trudnych czasach prześladowań. Z wielką radością obserwował przemiany po 1991 roku. W styczniu tego roku Jan Paweł II odnowił struktury kościelne na Ukrainie, mianując biskupów w diecezjach przez dziesiątki lat pozbawionych pieczy pasterskiej. W sierpniu 1991 roku ogłoszono akt niezależności państwowej Ukrainy. Za jedną z czołowych wartości uznano wolność sumienia i religii. Kościół odrodził się, reaktywowano parafie, odnowiono stare kościoły i wybudowano nowe, erygowano seminaria duchowne.

Mimo podeszłego wieku i pogarszającego się stanu zdrowia, ks. Mosing, prawie niewidomy, przyjął obowiązek wykładowy w seminarium w Gródku Podolskim, gdzie uczył greki i historii kultury antycznej. Do wykładów zawsze przygotowywał się starannie, a klerycy bardzo go lubili i szanowali<sup>221</sup>.

Ta sytuacja nie trwała długo. Na nowe czasy i ostatni etap życia Opatrzność przygotowała dla ks. Mosinga inne zadanie – modlitwę i ofiarę cierpienia. Ostatni raz wyjechał ze Lwowa 6 sierpnia 1992 roku, na święcenia ks. Piotra Małego, jednego ze swych wychowanków, które odbyły się w Brahiłowie<sup>222</sup>. Po powrocie do Lwowa na nogach ks. Mo-

---

221 RelBar; RelBart; RelJac; Relacja bpa Leona Małego (dalej cyt. RelMał).

222 RelSlob (28.04.2013), s. 3: „Z parafią w Brahiłowie ks. Mosing czuł się szczególnie związany. W miejscu tym od wieków jest otaczana kultem figura Jezusa Nazarejczyka (Niewolnika). Chrystus jest przedstawiony po biczowaniu, ze związanymi rękami, w płaszczu purpurowym, cierniowej koronie i z trzcina w ręku. Ta postać Chrystusa cierniem ukoronowanego

singa, w miejscach, do których przykładał kiedyś karmniki z wszami, utworzyły się głębokie, bolesne rany<sup>223</sup>. Mimo choroby, która uniemożliwiła mu w pełni aktywną pracę duszpasterską, ks. Mosing nadal pozostał wierny swemu posłannictwu – każdego dnia ofiarował swe modlitwy i cierpienia za Kościół, za archidiecezję i za misję.

## ***2. Instytut pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca***

Jedną z form życia konsekrowanego w Kościele są osoby konsekrowane, które żyją i działają w społeczeństwie, ale nie wyróżniają się jakimiś oznakami zewnętrznymi. Formułę tę zaproponował pod koniec XIX wieku bł. Honorat

---

była bardzo bliska duchowości ks. Mosinga. W 1988 r. jeden z jego wychowanków został proboszczem w Brahiłowie. XIX-wieczne sanktuarium było zamknięte, natomiast wierni zbierali się na nabożeństwo w kaplicy cmentarnej. Ale już to, że [jego] uczniowie mogą duszpasterzować w tym świętym miejscu, odbierał jako szczególny znak. W 1991 r. udało się odzyskać ten kościół-sanktuarium. Ks. Mosing bardzo się zaangażował w odbudowę bardzo zniszczonej świątyni. Wspierał tę odbudowę i finansowo, w miarę swoich możliwości, i duchowo. Zaangażował jedno ze swoich adoptowanych dzieci (Anatolija Byczkova) do renowacji malowideł ściennych. Dzięki tym wysiłkom świątynia ta dzisiaj wygląda okazale, chociaż księdzu Mosingowi nie dane już było tego zobaczyć. Ostatni raz w 1992 r. oglądał jeszcze ruiny, ale w czasie choroby bardzo się cieszył z wiadomości o postępie prac budowlanych w tym miejscu. Zawsze nas (kleryków) tam posyłał w czasie wakacji do pomocy przy budowie i katechizowaniu dzieci. Budowaliśmy nie tylko budynek, ale i wspólnotę parafialną”.

223 Rany te dwa razy dziennie opatrywał ks. B. Baranowski, a pod jego nieobecność – uczniowie ks. Mosinga; Niemiec, *Wiem*, s. 177.

Koźmiński<sup>224</sup>. Idea ukrytego życia konsekrowanego stała się szczególnie aktualna w systemach totalitarnych XX wieku, które prześladowały chrześcijaństwo. Ks. Mosing doskonale to rozumiał. W oparciu o *Konstytucję „Provida Mater Ecclesiae”* przystąpił do organizowania Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca<sup>225</sup>. W wyznaczaniu zadań Instytutu kierował się wytycznymi Soboru Watykańskiego II, który w *Dekrecie o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego „Perfectae Caritatis”* określał, czym powinny być placówki życia konsekrowanego<sup>226</sup>. Pomocna

---

224 Bł. Honorat Koźmiński (1829-1916) – polski kapucyn i teolog, prezbiter. Po święceniach kapłańskich w 1852 r., w celu ominięcia zakazu władz rosyjskich, zaczął zakładać skryte zgromadzenia zakonne (tzw. skrytki), oparte na regule trzeciego zakonu św. Franciszka. W l.1872-1898 założył 14 zgromadzeń żeńskich. Ich zadaniem miało być: uświęcenie osobiste, działalność charytatywna i akcja apostołska w rodzinach, fabrykach, szpitalach itd. W 1889 r. uzyskał aprobatę Stolicy Apostolskiej dla zgromadzeń bezhabitowych, a w czerwcu tegoż roku dekretem *Ecclesia Catholica* zgodę na ich afiliację do zakonu kapucynów. Dzięki temu powstało 26 stowarzyszeń tercjarskich, z których wyłoniło się 16 zgromadzeń zakonnych. O. Honorat wysyłał członków zgromadzeń do różnych środowisk społecznych, podkreślając zawsze, że wszyscy są powołani do świętości i do życia apostołskiego, by w ten sposób nieść pomoc Kościołowi. Jego ideały znalazły potwierdzenie dopiero w *Konstytucji apostołskiej „Provida Mater Ecclesia”* Piusa XII (ogłoszonej 2.02.1947 r.) i w dokumentach Soboru Watykańskiego II (*Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*; *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*; dekret *Apostolicam Actuositatem*); szerzej zob. P. Dydycz, *Z Podlaskiej Ziemi wezwany... Bł. Honorat Koźmiński, Kapucyn (1826-1916)*, Rzym 1988, s. 8-20.

225 Zob. wyżej I 4.

226 DZ 11: „Instytuty świeckie, choć nie są instytutami zakonnymi, podejmują jednak prawdziwą i pełną profesję rad ewangelicznych w świecie, uznaną przez Kościół. Profesja ta konsekruje życie mężczyzn i niewiast,

była również *Posynodalna adhortacja apostołska „Christifideles Laici” Ojca Świętego Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, podkreślająca rolę świeckich w wypełnianiu Ewangelii<sup>227</sup>.

Instytut miał być odpowiedzią na sytuację w sowieckim systemie państwowym. Konsekracja zakonna i przynależność do instytucji kościelnej, która nie zobowiązuje do wspólnotowego życia, a daje możliwość inkardynacji<sup>228</sup> były doskonałym rozwiązaniem dla działającego w podziemiu

---

laików i duchownych przebywających w świecie. Dlatego powinni oni szczególnie się starać o całkowite oddanie się Bogu w miłości doskonałej, a same instytuty winny zachować swój właściwy i szczególny, to znaczy świecki charakter, aby mogły w świecie, i jakby od strony świata, pełnić skutecznie i wszędzie apostołstwo, dla którego powstały. Niech jednak instytuty te dobrze zdają sobie sprawę z tego, że temu wielkiemu zadaniu nie będą mogły sprostać, jeżeli członkowie ich nie zostaną tak starannie wykształceni i wyrobieni w sprawach Bożych i ludzkich, żeby naprawdę byli w świecie zacynem do wzmocnienia i wzrostu Ciała Chrystusowego. Niech więc przełożeni poważnie starają się dać podwładnym należną formację, zwłaszcza duchową, i popierać dalsze ich kształtowanie”.

227 ChL 2: „Wspaniałe wypowiedzi na temat natury, godności, duchowości, misji i odpowiedzialności świeckich zawierają się w przebogatej spuściźnie doktrynalnej, duchowej i pasterskiej Soboru. Ojcowie soborowi podejmując apel Chrystusa wezwali wszystkich świeckich, mężczyzn i kobiety, do pracy w Jego winnicy. Święty Sobór wzywa więc usilnie w imię Pana wszystkich świeckich, by chętnie, wielkodusznie i skwapliwie odpowiedzieli na wołanie Chrystusa, który w tej godzinie natarczywiej ich zaprasza, i na natchnienie Ducha Świętego”; ChL 7: „W tym przepowiadaniu i w tym świadectwie świeccy pełnią nie tylko właściwą i niezastąpioną rolę. Za ich pośrednictwem Kościół Chrystusowy jest obecny w różnorodnych sektorach świata, jako znak oraz źródło nadziei i miłości”.

228 Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 265: „Każdy duchowny powinien być inkardynowany do jakiegoś Kościoła partykularnego albo do pra-

Kościół w Związku Radzieckim, prześladowanego i pozbawionego biskupów.

Pierwsze próby zorganizowania placówki poczynił ks. Mosing będąc jeszcze pracownikiem Instytutu Mikrobiologii. Kandydatów do święceń kapłańskich zatrudniał w zakładzie, którym kierował. Po pracy uczył ich łaciny, greki oraz teologii moralnej. Wiele czasu poświęcano też na wspólną modlitwę. Całkowicie oddał się tej idei po przejściu na emeryturę w 1973 roku. Zamieszkał wówczas w dwupokojowym mieszkaniu przy ul. Majakowskiego 82, w którym od tej pory gromadzili się wychowankowie, by uczyć się i wspólnie modlić. Według J. Niemca w tymże roku, będąc w Warszawie, spotkał się z kard. Wojtyłą, który zachęcał go, żeby w istniejących warunkach znalazł właściwy sposób formowania ludzi do dawania świadectwa chrześcijańskiego<sup>229</sup>. Ks. Mosing odebrał te słowa poważnie i zaczął grupować wokół siebie odpowiednich kandydatów. Później wspominał: „Nie było to tajne seminarium, choć w atmosferze nauki, modlitwy i kontemplacji kilku młodych wychowanków uzyskało z czasem święcenia kapłańskie”<sup>230</sup>.

Z tych początkowych doświadczeń wykrystalizowała się – podczas rekolekcji w Tbilisi w 1974 roku – idea założenia Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca<sup>231</sup>. Charakter i cele Instytutu zostały sformułowane w Konstytucji, opracowanej przez ks. Mosinga w porozumieniu

---

łatury personalnej, albo do jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub do jakiegoś stowarzyszenia, które posiada tę zdolność, tak że nie może być duchownych nikomu nie podlegających, czyli tułaczy”.

229 Niemiec, *Wiem*, s. 169.

230 Хлебович, *Лікар*, s. 4.

231 Reminec, dz. cyt., s. 86.

z wychowankami<sup>232</sup>. Zapisano tam, że Instytut pomocników Kościoła jest związkiem osób duchownych i świeckich, którzy idąc za wezwaniem Bożym i myślą Kościoła, żyjąc w świecie i zachowując rady ewangeliczne, pragną poświęcić się służbie Bożej, niosąc pomoc Kościołowi w dziele ewangelizacji i re-ewangelizacji świata<sup>233</sup>.

Instytut miał działać na wzór Kościoła pierwszych wieków. Wychowankowie i diakoni mieli w swym życiu podążać za przykładem świętych diakonów i pomocników apostoelskich pierwotnego Kościoła<sup>234</sup>. W jednej z pierwszych redakcji konstytucji Instytutu jako jego patroni wymienione są postacie z *Dziejów Apostolskich* – Szczepan<sup>235</sup>, Filip<sup>236</sup> i Barnaba<sup>237</sup>.

---

232 RelBar; RelMał; RelSał; RelSłob. Zob. Aneks 1.

233 KIpK 1, s. 1.

234 *Tymczasowa Konstytucja Instytutu diakonów pw. św. Wawrzyńca*, Lwów, br., s. 1n. (maszynopis; archiwum ks. B. Baranowskiego).

235 Św. Szczepan – pierwszy diakon i męczennik, pomagał apostołom w wykonywaniu ich dzieła. Głosił Chrystusa z wielkim zapalem i gorliwością, za co poniósł śmierć męczeńską. Zostało to opisane w *Dziejach Apostolskich* (6, 5-15; 7, 1-60). Zostawił przykład mężnego znoszenia prześladowań i modlitwy za prześladowców, którzy go kamienowali Dz 6, 5-15; 7, 1-60; por. Jakub de Voragine, *Złota legenda*, tłum. J. Pleziowa, Warszawa 1983, s. 316-320.

236 Św. Filip – przypuszczalnie był Żydem mówiącym po grecku. Głównym źródłem informacji o nim jest *Pismo Św. Żył w I w.*, został wybrany do obsługiwaniania stołów, przy których zasiadali apostołowie. Zgodnie z tradycją dało to początek diakonatowi. Po śmierci św. Szczepana udał się do Samarii. Głosił słowo Boże początkowo w Aszdod, później, wędrując od miasta do miasta, dotarł do Cezarei; H. Fros, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 2, Kraków 1997, s. 309.

237 Św. Barnaba – pochodził z Cypru. W Jerozolimie przyjął chrześcijaństwo, a całą swoją majątność przekazał apostołom. To on wprowadził

Następnie dokument ten mówi o świętych diakonach-męczennikach Kościoła rzymskiego<sup>238</sup> – Tarsycjuszu<sup>239</sup>, Kosmie i Damianie<sup>240</sup> oraz Wawrzyńcu<sup>241</sup>. Pełnili oni funkcję ostiariuszy, lektorów i akolitów. Troszczyli się o nabożeństwa i odprawianie mszy św., spisywali dzieje męczenników, organizowali ich pogrzeby, opiekowali się cmentarzami.

Każdego roku, w dniu liturgicznego wspomnienia św. Wawrzyńca (*10 sierpnia*), ks. Mosing podczas homilii zwracał uwagę na bohaterstwo i wielkość męczeństwa tego świętego.

---

św. Pawła do jerozolimskiej gminy chrześcijańskiej, potem odszukał go w Tyrze, przyprowadził do Antiochii i towarzyszył mu podczas jego pierwszej podróży misyjnej w Azji Mniejszej. Po Soborze Jerozolimskim wrócił na Cypr, gdzie według tradycji poniósł śmierć męczeńską około 60 r.; LG, t. 2, s. 1494.

238 Tymczasowa *Konstytucja*, s. 3.

239 Św. Tarsycjusz – był młodym chłopcem, gdy podczas prześladowania wszczętego przez cesarza Decjusza (249-251) nosił komunię św. uwięzionym za wiarę. Został śmiertelnie pobity przez pogańskich rówieśników; Gorzandt, dz. cyt., s. 253n.; W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, s. 472.

240 Bracia św. Kosma i Damian; z domu wynieśli wiarę oraz miłość do Boga i bliźnich. Wg tradycji byli zdolnymi, cieszącymi się wielką sławą lekarzami. Nie pobierali zapłaty, leczyli wszystkich, szczególną troską otaczając biednych. Lecząc pogan, często nawracali ich na chrześcijaństwo. W czasie prześladowań podjętych przez cesarza Dioklecjana pod kon. III w. ponieśli śmierć męczeńską w Cyrze, o czym zaświadcza przekaz tamtejszego biskupa Teodoreta. Tam też zostali pochowani, a na ich grobach dokonywały się liczne uzdrowienia. Ich kult szybko rozprzestrzenił się w całym Cesarstwie Rzymskim. Są patronami lekarzy i aptekarzy; Zaleski, dz. cyt., s. 569.

241 Zob. przypis 195.

Jako wzór do naśladowania przedstawiał też św. Franciszka z Asyżu<sup>242</sup>, który z pokory nie chciał przyjąć święceń kapłańskich, a mimo to pozostając diakonem zrobił niezwykle wiele dla Kościoła<sup>243</sup>.

Celem Instytutu pomocników Kościoła miała być działalność apostołska, a środkiem jego realizacji – konsekracja i zachowywanie rad ewangelicznych, będących źródłem gorliwości apostołskiej tak kapłanów, jak również świeckich. Musi temu towarzyszyć dbałość, by nie marnować czasu. Członkowie Instytutu poza obowiązkami natury religijnej mieli – zgodnie ze swymi możliwościami i zdolnościami – zdobywać wiedzę, by móc jak najowocniej pełnić funkcję lektora, wygłaszać katechezy, przygotowywać innych do przyjęcia sakramentów. Powinni być uformowani tak, by nieść wiarę ludziom o różnym wykształceniu i różnym poziomie intelektualnym<sup>244</sup>. Pozostając dobrowolnie w pełnej dyspozycji wobec Kościoła, powinni być otwarci na jego wymagania i potrzeby czasu oraz poświęcić temu wszystkie swoje możliwości<sup>245</sup>.

---

242 Franciszek z Asyżu (Jan Bernardone), diakon; urodził się w 1182 r. Po lekkomyślnie spędzonej młodości nawrócił się, wyrzekł się dóbr doczesnych i żył w ubóstwie, aby naśladować Chrystusa. Założył Zakon Braci Mniejszych i sióstr klarysek, a także trzeci zakon przeznaczony dla ludzi świeckich. W 1209 r. otrzymał święcenia diakonatu. Zmarł w 1226 r. W dwa lata później papież Grzegorz IX włączył go do grona świętych; Gorzandt, dz. cyt., s. 306-308; Jakub de Voragine, dz. cyt., s. 430-443.

243 Tymczasowa *Konstytucja*, s. 4.

244 Tamże, s. 14.

245 KIpK, s. 1n.



Rozwijając benedyktyńską dewizę *Ora et labora*, ks. Mosing przyjął jako hasło *Adiuva et ora, disce et labora* (pomagaj i módl się, ucz się i pracuj). Uzasadnił to następująco: pomagaj – gdyż pomoc ludziom Chrystus traktuje jako udzieloną sobie; módl się – bo modlitwa to rozmowa i przebywanie z Bogiem; ucz się – by słowo Boże było głoszone należycie; pracuj – nie wolno marnować czasu, trzeba traktować pracę jako ósmy sakrament, praca na ziemi jest drogą do nieba<sup>246</sup>.

Świecki charakter Instytutu zakładał, że jego członkowie nie muszą być kapłanami, mogły nimi być osoby świeckie np. lekarze, wychowawcy, pracownicy techniczni, dziennikarze czy też inni, wykonujący każdy możliwy zawód. Profesji, podejmując świadomie działalność apostolską, czynili to w warunkach życia codziennego<sup>247</sup>. Swego konsekrowania nie uważali za ofiarę, lecz za wielką i szczególną łaskę odpowiadającą potrzebom czasów. Centrum ich życia stanowiła msza św., modlitwa i słowo Boże<sup>248</sup>.

Konsekracja wyrażała się przez złożenie przyrzeczenia zachowania ewangelicznych rad posłuszeństwa, ubóstwa i czystości, rozumianych i realizowanych w następujący sposób:

---

246 Tamże, s. 2.

247 RelMał, s. 2: „Dla przykładu tymczasowa *Konstytucja* wymienia pracę przy kościele czy kaplicy, w charakterze kościelnego, starszego ministranta, katechety, organisty, dozorcę cmentarza, pracę w szpitalu, pogotowiu ratunkowym, w domach starców lub opieki nad dziećmi”.

248 KlPK, s. 1.

Zachowując ewangeliczne posłuszeństwo, nie należy uporczywie trwać przy własnej opinii, szczególnie w sprawach drobnych. Przez to posłuszeństwo staje się darem dla Boga, gdyż osoba konsekrowana nie czyni tego co się jej podoba, lecz to, co podoba się Bogu.

Przyrzeczenie ubóstwa nie pozbawia możliwości posiadania dóbr materialnych, które jednak należy traktować nie jako swoją wyłączną własność, ale jako środek dany przez Opatrzność do wypełnienia powierzonych zadań. Życie zgodne z radą ubóstwa powinna cechować wrażliwość na potrzeby ubogich bliźnich oraz otwartość na potrzeby misyjne. Podjęcie przez profesów pracy zawodowej jest obowiązkiem i środkiem samowychowania.

Zachowanie czystości jest znakiem wolności, ponieważ czystość wyzwala ludzkie serce, aby płonęło coraz większą miłością do Boga i bliźnich. Ludzi należy traktować z serdecznością, gdyż czystości nie może towarzyszyć oschłość serca. Trzeba ofiarować się bliźnim bardziej życiem, niż słowami, dzielić ich radości i smutki bez postawy dominacji<sup>249</sup>.

Tymczasowa *Konstytucja* zredagowana w czasach sowieckich przewidywała nadto, że również w miejscach oddalonych od kościoła, długo pozbawionych opieki duszpasterskiej, członkowie Instytutu powinni organizować punkty katechetyczne, kółka żywego różańca, a także sprawować opiekę nad kaplicami i domami modlitwy. Dokument przewiduje też pozwolenie na przechowywanie Najświętszego Sakramentu, a także prawo do rozdawania Komunii św., prowadzenia nabożeństw oraz Liturgii Słowa.

---

249 Tamże, s. 3.

Nakłada również obowiązek pomocy kapłanom w pełnieniu czynności duszpasterskich i liturgicznych<sup>250</sup>.

Takie właśnie działania były rozumiane jako praca apostołska i troska o dobro duchowe bliźnich. Ich skuteczność powinno zapewnić solidne przygotowanie edukacyjne. Dlatego ks. Mosing stanowczo podkreślał, by nie marnować czasu, a każdą chwilę wykorzystać na modlitwę lub naukę<sup>251</sup>. Instytut starał się zapewnić wykształcenie zbliżone do seminaryjnego, szczególnie w zakresie teologii moralnej, prawa kanonicznego, historii Kościoła i apologetyki. Przewidziane było również kształcenie humanistyczne w dziedzinie literatury, historii, języka łacińskiego i niemieckiego<sup>252</sup> oraz nauka śpiewu i muzyki<sup>253</sup>.

Oprócz apostołstwa w miejscu pracy zawodowej Konstytucja nakładała na profesów obowiązek pełnienia posługi lektorów i akolitów, a także zachęcała do przyjęcia – po odpowiednim przygotowaniu – święceń diakonatu<sup>254</sup>. Kapłani należący do Instytutu szczególną uwagę powinni poświęcić posłudze w sakramencie pokuty.

Idea Instytutu pomocników Kościoła zyskała aprobatę kardynałów Wyszyńskiego i Wojtyły<sup>255</sup>. W 1978 roku

---

250 Tymczasowa *Konstytucja*, s. 9.

251 RelSlob (28.04.2013), s. 2: „W rocznicę przyrzeczenia było sformułowanie: przyrzekam nie marnować czasu”.

252 Jw.: „Język niemiecki stał się potrzebny z powodu odwiedzania niemieckich katolickich rodzin, mieszkających w republikach Związku Radzieckiego, chociaż z czasem i on nie wystarczał, gdy wśród rodzin odwiedzanych znalazły się rodziny np. ormiańskie i asyryjskie”.

253 Tymczasowa *Konstytucja*, s. 8.

254 Tamże, s. 11.

255 Tymczasowa *Konstytucja*, s. 5.

biskup lubaczowski Marian Rechowicz<sup>256</sup> zatwierdził Instytut na prawach diecezjalnych, uznając go za jednostkę archidiecezji lwowskiej i zezwalając jednocześnie na przyjmowanie kandydatów także spoza jej terenu. Od tego momentu Instytut mógł przedstawiać kandydatów do święceń diakonatu oraz prezbiteratu. Wyświęceni diakoni i prezbiterzy pozostawali pod jurysdykcją biskupa w Lubaczowie, lecz wobec trudności w bezpośrednim z nim kontakcie, ich zwierzchnikiem był rektor Instytutu<sup>257</sup>.

Z perspektywy czasu należy docenić doniosłość dzieła ks. Mosinga w czasach, gdy na terenie całego Związku Radzieckiego (poza Litwą i Łotwą) nie istniały struktury kościelne i funkcjonowały tylko pojedyncze parafie. Nieliczni kandydaci do kapłaństwa mieli wprawdzie możliwość wstąpienia do seminarium w Rydze i w Kownie, byli jednak narażeni na ciągłą inwigilację ze strony władz, a po święceniach mogli pracować jedynie w wyznaczonych parafiach. Posługa duszpasterska mogła być przy tym sprawowana, poza nielicznymi wyjątkami, wyłącznie w obrębie murów kościoła. W tym kontekście tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że uformowani przez ks. Mosinga nieliczni członkowie Instytutu, docierając z posługą duszpasterską do wiernych w najdalszych zakątkach ZSRR pomogli wielu ludziom wytrwać w wierze w epoce sowieckiego totalitaryzmu. Większość z nich została potem kapłanami.

---

256 Po II wojnie światowej w granicach Polski znalazła się tylko niewielka część terenu archidiecezji lwowskiej. Z ramienia Kościoła zarządzał nią biskup i administrator apostolski z siedzibą w Lubaczowie. W 1973 r. funkcje tę sprawował bp Marian Rechowicz; Reminec, dz. cyt., s. 90.

257 RelMał; RelSlob (28.04.2013), s. 2; Tymczasowa *Konstytucja*, s. 6.

### 3. Formacja i wychowankowie

Ks. Mosing oprócz wykształcenia medycznego posiadał rozległą wiedzę humanistyczną. Znał kilka języków. Prof. B. Ugriumow napisał, że: „ze względu na wielostronność jego zainteresowań można nazwać go człowiekiem stulecia”<sup>258</sup>.

Wiedzę tą potrafił dzielić się w sposób prosty i nienarzucający. Właśnie ta prostota powodowała, że jego młodzi współpracownicy wzorowali się na nim jako na uczonym i jako na człowieku. Uчени radzieccy poczytywali sobie za honor spotkanie z Mosingiem i odwiedzenie jego laboratorium, znanego w całym kraju<sup>259</sup>. On natomiast, przyjmując gości, zawsze starał się zorganizować dla nich wycieczkę po Lwowie, z sobą w roli przewodnika.

Ks. Mosing stworzył własną szkołę naukową, z której wyszli wybitni uczeni. Pod jego kierownictwem powstały fundamentalne prace z zakresu epidemiologii, diagnostyki, leczenia i profilaktyki tyfusu płamistego. Swym uczniom dawał nie tylko solidną bazę naukową, lecz formował ich także nauczonych o głębokiej kulturze osobistej i wysokim poziomie moralnym<sup>260</sup>. Po latach wychowankowie z wdzięcznością wspominają rolę, jaką dr Mosing odegrał w ich życiu<sup>261</sup>. Podkreślają, że zawsze podziwiali jego bezgraniczną uczciwość, pełne oddanie nauce, odwagę stawania w obronie człowieka nawet pod groźbą utraty życia.

---

258 Угрюмов, *История*, s. 43-48.

259 Szablowska, dz. cyt., s. 2.

260 Синяк, dz. cyt., s. 24n.; Шабловська, Синяк, dz. cyt., s. 80.

261 Wspominają o tym K.M. Syniak, M. Sahajdakowski, W. Szczepański, J. Szablowska, T. Kardasz, T. Kaźmierczak, K. Węgier-Maksymowicz i in.

Nigdy nie ukrywał swych przekonań religijnych, mówił często uczniom, że wiara w Boga sprzyja wyrobieniu w sobie humanistycznego stosunku do drugiego człowieka oraz wzbogaca życie na ziemi. Wspominający doktora podkreślają jego bezinteresowność w pracy lekarskiej. Do dzisiaj zdumiewa jego troska i wrażliwość na ludzi potrzebujących, zwłaszcza na bezdomne dzieci w latach powojennych. Wiele z nich znalazło dzięki niemu dach nad głową, zdobyło wykształcenie i zawód<sup>262</sup>.

Świadomy wpływu na młodych ludzi, jako człowiek głęboko religijny, starał się im wpoić wierność chrześcijaństwu. W okresie prześladowań szukał drogi, by zapewnić wychowankom możliwość praktykowania i pogłębiania wiary. Doskonałym rozwiązaniem okazał się wspomniany wyżej Особо Опасный Отдел – niekontrolowane przez władze miejsce pracy, nauki i modlitwy<sup>263</sup>. Jeden z pracowników tego oddziału po wyjeździe do Polski został kapłanem<sup>264</sup>. Spora liczba uczniów doktora z tego okresu zapisała się w historii jako wybitni działacze społeczni<sup>265</sup>. Była to nie

---

262 Relacja Romana Kowalskiego; RelPlesz; Сияк, dz. cyt., s. 24.

263 RelHom; RelMał; RelPlesz; Kaźmierczak, *Cichy*, s.16; tenże, *Wspomnienie*, s. 2; Szczepański, (Niedz), s. 12.

264 RelNow, s. 3: Jan Iwanicki; RelBar: „Ciekawy jest fakt, że ojciec księdza Jana Iwanickiego zmarł w Wielki Piątek, po kilku latach matka również zmarła w Wielki Piątek, a po jakimś czasie w młodym wieku ks. Jan Iwanicki umarł również w Wielki Piątek”.

265 RelNow, s. 3: „Jadwiga i Lesio Skoblińscy, Mieczysław Adamski, Janina Gadomska, Tadeusz Kaźmierczak, ks. Jan Iwanicki, Andrzej Litwin, Helena Krzemińska, Antek Kretter, Władysław Świński, Jurij Lukacz, Jerzy i Karol Biellicy, Jurek Gugora i inni koledzy, którzy należeli do naszej wspólnoty”.

tylko wspólnota pracy i modlitwy. Doktor Mosing starał się organizować też wspólny wypoczynek – wycieczki, wyjazdy za miasto, imprezy kulturalne, wieczory literackie, inscenizacje teatralne i in.<sup>266</sup>

Po przejściu na emeryturę w 1973 roku ks. dr Mosing poświęcił się wychowaniu młodzieży skupionej wokół późniejszego Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca. Będąc doskonałym psychologiem, do grona uczniów, jak to sam mawiał, dobierał zawsze albo tych najlepszych, z którymi wiązano wielkie nadzieje, albo tych, w ogólnym mniemaniu, najgorszych, o których mówili, że z nich już nic nie będzie. Przez jego formację przewinęło się około 200 chłopców<sup>267</sup>. W warunkach państwa sowieckiego ks. Mosing doskonale uświadamiał sobie potrzebę wychowania ludzi całkowicie oddanych sprawie wiary i Kościoła.

Jednym z jego pragnień było męczeństwo, chociaż starał się zawsze zachowywać wielką ostrożność, tak by nie narażać innych ludzi. Wychowankom podawał za przykład postacie świętych męczenników z pierwszych wieków chrześcijaństwa: apostołów, biskupów, kapłanów, diakonów. Fascynowały go zwłaszcza postacie św. Ignacego Antiocheńskiego<sup>268</sup> oraz św. Wawrzyńca. Uczniowie wspominają,

---

266 Jw., s. 1.

267 RelSlob (10.02.2013), s. 2: „Zdjęcia wielu z nich znajdują się do dziś pod szybą na stole, przy którym pracował”.

268 Św. Ignacy Antiocheński (30-107), biskup Antiochii, męczennik. Ok. 107 r. za panowania cesarza Trajana skazano go na śmierć i wysłano do Rzymu, aby tam rzucić go na pożarcie dzikim zwierzętom podczas igrzysk; szerzej zob. Gorzandt, dz. cyt., s. 320.

że wzorując się na św. Ignacym pragnął stać się Chrystusem Eucharystycznym. Chciał być Hostią, którą codziennie składał w ofierze. Często cytował list św. Ignacego do Rzymian, w którym prosi, by oni nie starali się uwolnić go z więzienia: „Pozwólcie mi się stać pożywieniem dla dzikich zwierząt, dzięki którym dojdę do Boga. Jestem Bożą pszenicą. Zostanę starty zębami dzikich zwierząt, aby się stać czystym chlebem Chrystusa. Proście za mną Chrystusa, abym za sprawą owych zwierząt stał się żertwą ofiarną dla Boga [...]. Lepiej mi umrzeć w Chrystusie, niż panować nad całą ziemią [...]. Pozwólcie mi naśladować mękę mego Boga. Jeśli ktoś ma Go w swoim sercu, zrozumie czego pragnę, a znając powód mego utrapienia, ulituje się nade mną [...]. Nie chcę już dłużej żyć na ziemi”<sup>269</sup>. Ks. Mosing prosił, by podczas wspólnej modlitwy brewiarzowej słowa te czytać kilkakrotnie, i za każdym razem niejako rozkoszował się nimi. Powtarzał: „Jestem Bożą pszenicą. Zostanę starty zębami dzikich zwierząt, aby się stać czystym chlebem Chrystusa” i dalej: „Pragnę Bożego chleba, którym jest ciało Jezusa Chrystusa z rodu Dawida, i napoju, którym jest Jego krew – miłość niezniszczalna”. Tym pragnieniem żył i dzielił się z wychowankami, zachęcając ich do wierności Chrystusowi aż do śmierci<sup>270</sup>. Równie często podawał jako przykład męczeństwo św. Wawrzyńca, za każdym razem podkreślając wszystkie szczegóły, nawet te legendarne. Wspominał zwłaszcza moment, w którym święty, leżąc na rozpalonej kracie, nie tracił poczucia humoru i prosił, by przewrócono go jeszcze na drugi bok, gdyż chce być do-

269 LG, t. 4, s. 1277.

270 Малий, dz. cyt., s. 4.



brze dla Chrystusa upieczony. W przekonaniu uczniów ks. Mosing tę łaskę otrzymał w ostatnich latach życia, w czasie obłożnej choroby. Wzorem św. Wawrzyńca znosił mężnie cierpienia wynikające z wielkich odleżyn, a bolesne opatrunki przyjmował z humorem<sup>271</sup>.

Inną wartością, którą ks. Mosing wpałał wychowankom, była prawdomówność. Powtarzał wielokrotnie, że najważniejsza jest prawda. Trzeba nią żyć i nie bać się za nią umierać. Jedynie prawda potrafi złamać system komunistyczny, gdyż jest to system zbudowany na kłamstwie. Wychowankowie mogli czasem coś zaniedbać, niedopatrzyć, niedopracować, czy nawet zrobić coś złego. W tych wypadkach był pobłażliwy. Natomiast zawsze wymagał, by mówili prawdę<sup>272</sup>.

Jako wychowawca ks. Mosing rozumiał potrzebę indywidualnego traktowania swych uczniów. Każdemu poświęcał wiele czasu, z każdym prowadził oddzielnie rozmowy, w czasie których dzielił się osobistymi przeżyciami. Umiał każdego wysłuchać. Miał ogromną intuicję i wyczucie psychologa, zawsze był bardzo taktowny. Można z nim było rozmawiać o wszystkim. Pełen optymizmu i entuzjazmu

---

271 RelBar; RelSah; RelSlob (27.01.2013), s. 2.

272 RelSlob (10.02.2013), s. 5: „Często opowiadał o tym, jak jeszcze w okresie stalinowskim do zakładu przyszło dwóch kagebistów, on ich przyjął bardzo życzliwie. W czasie rozmowy jeden z nich skierował do niego pytanie, czy to jest to prawda, że on jest człowiekiem wierzącym. Na co doktor odpowiedział, że jeżeli on jest tu z czyjegós polecenia, to nic ich to nie powinno obchodzić, ale jeżeli on osobiście się tym interesuje, to jako człowiek sumienia czuł się zobowiązany do tego, by powiedzieć ‘tak’. Jak sam potem wspominał, bał się, że doniosą na niego i będzie musiał ponieść konsekwencje. Jednak nie donieśli”.

życiowego, skromności i pokory, serdeczności i wyrozumiałości dla ludzi, nigdy ich nie osądzał<sup>273</sup>.

Wyznawał zasadę, że człowiek powinien uczyć się przez całe życie. Wpajał wychowankom świadomość potrzeby i umiejętność permanentnej formacji intelektualnej. Często powtarzał: „masz nauczyć się uczyć”. W sprawach nauki był bardzo wymagający<sup>274</sup>. Proces nauczania rozpoczynał od nauki języka polskiego oraz uzupełnienia wiedzy katechetycznej. W tym celu dawał do przepisywania *Katechizm nauki katolickiej*<sup>275</sup>. Potem uczył łaciny, by przejść następnie do studium teologii. Posługiwano się podręcznikiem *Teologii moralnej* Noldina i Schmitta<sup>276</sup>. Omawiali kolejne części dzieła – dokładnie, strona po stronie włącznie z przypisami. Gdy któryś z uczniów czegoś nie rozumiał, ks. Mosing cierpliwie wyjaśniał. Po zakończeniu każdej części odbywało się kolokwium w obecności o. Rafała Kiernickiego, proboszcza lwowskiej katedry. Równoległe z nauką odbywał się praktyczny etap formacji. Ks. Mosing zabierał uczniów na wyjazdy misyjne i na wyjazdy do parafii. W ich trakcie przedstawiał wychowankowi do rozwiązania konkretny problem moralny, przy czym rozwiązanie to trzeba było uzasadnić, odwołując się do źródeł. Oprócz *Teologii moralnej* czytano i analizowano dokumenty soborowe, kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz dostępne dokumenty wydawane przez papieży. Czytano lektury z zakresu historii Kościoła, etyki katolickiej, egzegezy Pi-

---

273 Szczepański, (Niedz), s. 12.

274 RelJast, s. 1.

275 W. Chrobak, J. Czuj, *Katechizm nauki katolickiej*, Warszawa 1954.

276 Por. przypis 94.

sma Świętego, teologii oraz filozofii. Ks. Mosing zafascynowany był poglądami Teilharda de Chardina<sup>277</sup>.

Fundamentalną jednak rzeczą w formacji była modlitwa. Dzień rozpoczynał się wspólną modlitwą brewiarzową, po której następowała msza św., do lat 90-tych odprawiana przy zasłoniętych oknach. W przygotowaniach do niej korzystano z modlitewnika św. Alfonsa Marii Liguoriego *Przygotowania i dziękczynienia dla kapłanów odprawiających mszę świętą na wszystkie dni tygodnia*<sup>278</sup>. Po Ewangelii ks. Mosing wygłaszał krótkie rozważanie. Po mszy odmawiano kilka modlitw: Anioł Pański, krótką modlitwę o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Aleksandra Fedorowicza<sup>279</sup>, akt oddania się Najświętszej Maryi Pannie kard. Wyszyńskiego, modlitwę o wiarę, modlitwę za kapłanów, modlitwę o powołania kapłańskie i zakonne, modlitwę św. Franciszka<sup>280</sup>. Czasem też wykorzystywano modlitwy brewiarzowe – przygotowanie do mszy świętej i dziękczynienie po mszy świętej<sup>281</sup>. W ciągu dnia odmawiano *Różaniec*, *Litanie*, *Koronkę do Bożego Miłosierdzia*. Zdarzało się, że podczas odmawianej wspólnie z wychowankami modlitwy różańcowej przychodzili chorzy. Ks. Mosing

---

277 Pierre Teilhard de Chardin SJ (1881-1955), jezuita, francuski teolog, filozof, antropolog i paleontolog; szerzej zob. Б.Э. Быховский, Тейяр де Шарден, w: FES, s. 672.

278 Mocno sfatygowany modlitewnik zachował się w zbiorach ks. B. Baranowskiego.

279 W intencji beatyfikacji z reguły odmawiano *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*.

280 RelBar; RelJast; RelMał; RelSal; RelSlob.

281 LG, t. 1, s. 1362-1369.

kończył wówczas rozpoczęte *Zdrowaś Maryjo*, przyjmował pacjenta i wracał, by kontynuować modlitwę. Powtarzał w takich sytuacjach: „to, że pracuję z chorym, mnie modlitwy nie przerywa<sup>282</sup>”. Wczesnym wieczorem odmawiano *Nieszpory* i *Godzinę czytań* z następnego dnia. Z reguły posługiwano się brewiarzem łacińskim, który wcześniej, przed modlitwą, wspólnie z chłopcami ksiądz czytał i tłumaczył. Zachęcał też do indywidualnej modlitwy przed podjęciem jakichś decyzji<sup>283</sup>.

Ks. Mosing przywiązywał też wielką wagę do tego, by uczniowie posiadli zdolność radzenia sobie w trudnych sprawach życia codziennego. Każdy musiał nauczyć się gotować, prac, sprzątać, szyć, prasować i czynić to z ochotą. W domu nigdy nie było dyżurów w sprzątaniu i gotowaniu, każdy miał się czuć odpowiedzialny za siebie i za innych. W pracach tych uczniowie pomagali sobie wzajemnie. Każdy miał własne naczynia, które zmywał po jedzeniu<sup>284</sup>. Pościłki były skromne, lecz można się było najeść do syta.

W domu ks. Mosinga panował duch wzajemnego zaufania, niczego nie zamykano na klucz. Pieniądze przechowy-

---

282 RelBar; RelJast; RelSal; RelSlob; Niemiec, dz. cyt., s. 173.

283 RelSlob (10.02.2013), s. 1: „Gdy ktoś nie był pewnym jak zdecydować, zawsze zalecał modlitwę. Na początku jeden dzień poświęcić na modlitwę. Jeśli się nie widziało rozwiązania, zalecał następne trzy dni modlitwy, a potem, w razie potrzeby, to cały tydzień”.

284 RelSal, s. 1n.: „Każdy ze wspólnoty miał swój osobisty kubek i łyżkę. [...] Każdy kubek miał swoje miejsce w szafie, na kuchni. Doktor Mosing w takim sposobie korzystania naczyń stołowych był przykładem. W mieszkaniu były zastawy stołowe, lecz dr Mosing podkreślał, że życie ma być w duchu ubóstwa i na codzien raczej ma być skromnie, nie mnożyć naczyń do zmywania, oszczędzać wodę”.

wano w jednym miejscu, a gdy zaszła potrzeba kupienia czegoś niezbędnego, wsparcia ubogich lub opłacenia kosztów podróży, brano je, wpisawszy wydatek do specjalnego zeszytu.

W warunkach sowieckich ważnym elementem wychowania było zachowanie dyskrecji. Z zasady posługiwano się pseudonimami, nie używając imion własnych. Samego Mosinga nazywano „Ojczymem”. Oprócz dyskrecji ks. Mosing bardzo mocno podkreślał potrzebę gotowości do wyrzeczeń w trudnych warunkach.

Wychowankom, którzy nie mogli pozostać dłużej we Lwowie ze względu na wykonywaną pracę lub naukę, ks. Mosing zadawał odpowiedni materiał do indywidualnego przygotowania, egzekwowany po określonym czasie podczas egzaminu. Natomiast organizowane cyklicznie spotkania wszystkich wychowanków umożliwiały kształtowanie grupowej formacji duchowej i społecznej<sup>285</sup>.

Duży nacisk kładziono na wpojenie wychowankom poczucia wspólnotowości Kościoła powszechnego. Ks. Mosing zawsze podkreślał, że kapłan – ale i każdy wierny świecki – nie powinien izolować się od ludzi, lecz iść w świat. Powtarzał, że Kościół – wypełniając zadanie powierzone mu przez Chrystusa – powinien wnikać w otaczającą go rzeczywistość. Zaznaczył to w konstytucji Instytutu, parafrazując słowa Jezusa skierowane do uczniów, że mają być zaczynem w świecie i mają przemieniać go od wewnątrz<sup>286</sup>.

W programie ideowym Instytutu istotnym elementem była też konsekwencja. Ks. Mosing, a potem jego uczniowie,

---

285 KIpK zaleca, by takie spotkania odbywały się raz w miesiącu.

286 KIpK, s. 1.

uważali, że nie należy prosić władz państwowych o zgodę na wstąpienie do seminarium w Rydze i na przyjęcie święceń, gdyż nie należy to do ich kompetencji. Prosząc o pozwolenie, przyznaje się im takie właśnie prawo. Jest to niezgodne z prawdą, a służby Bogu nie godzi się zaczynać od kłamstwa. Jeśli władze nie wyrażają zgody, należy poprostu żyć po chrześcijańsku, wykonując inne zawody. Sam będąc bardzo konsekwentnym w swych przekonaniach i działaniach, wymagał takiej postawy od wychowanków. Był bardzo dobry, łagodny, uprzejmy, cierpliwy, lecz gdy chodziło o zachowanie podstawowych zasad moralnych, pozostawał niewzruszony.

Na całokształt formacji członków Instytutu składał się również ich wysoki poziom intelektualny i duchowy. Odzwierciedlać to miała ich kultura osobista, będąca podstawą oceny, czy dana osoba może być zaangażowana w dzieło ewangelizacji<sup>287</sup>.

Doktor Mosing był świadomy roli literatury pięknej w procesie formowania osobowości. Zachęcał wychowanków do sięgania po klasykę polską i światową. Za ważny czynnik edukacyjny uważał też rozwijanie wrażliwości na piękno. Często odwoływał się do malarstwa, kilka dzieł sztuki miał zawieszonych na ścianach w swoim mieszkaniu. Zwracał uwagę na głęboką treść scen przedstawionych

---

287 RelSal; RelSlob. Udało się ustalić dwa wypadki, kiedy ks. Mosing poprosił wychowanków, aby ze względu na swoje aroganckie zachowanie opuścili dom. Nie widział sensu dalszej współpracy, chociaż podkreślał, że są ludźmi wartościowymi, że mogą i powinni w życiu zrobić dużo dobrego. Nie nadają się jednak do tej konkretnej wspólnoty. Poradził szukać w życiu innej drogi, by służyć Bogu i Kościołowi.

na tych obrazach<sup>288</sup>. Uwrażliwiał też wychowanków na piękno architektury. Dopóki pozwalał mu na to stan zdrowia, sam oprowadzał po mieście, szczegółowo opowiadając m.in. o lwowskiej katedrze łacińskiej, lubił też wystrój

---

288 RelBar, s. 6: „Nad łóżkiem [był] zawieszony obraz *Zdjęcia z Krzyża* [...], który ks. Mosing uratował od totalnego zniszczenia tuż po wojnie. U wezłowania łóżka znajdował się piękny obraz św. Piotra Apostoła, przed [...] śmiercią przekazał go do kurii metropolitalnej we Lwowie na ręce kard. M. Jaworskiego. [Były też:] obraz *Dobrego Pasterza*, który przedstawia Chrystusa uwalniającego owieczkę zaplątaną w cierniach; obraz św. Pawła, św. Franciszka i obraz św. Hieronima, a także dość okazałych rozmiarów obraz *Matki Bożej Ostrobramskiej*. Na szczególną uwagę zasługują jednak dwa obrazy: pierwszy, namalowany przez Anatolija Byczkowa (przybranego syna ks. Mosinga), przedstawiał Chrystusa ukrzyżowanego, który z krzyża wyciąga rękę w geście rozgrzeszenia nad zakonikiem pochylonym w modlitwie. Doktor bardzo lubił opowiadać historię przedstawioną na tym obrazie. Pewien zakonnik, kolejny raz popełniwszy te same grzechy, nie otrzymał rozgrzeszenia, gdyż spowiednik uważał, że niema w nim żadnej poprawy. Gdy zakonnik z wielkim żalem za grzechy modlił się przed krzyżem, sam Pan Jezus z krzyża wyciągnął do niego rękę i powiedział, że: ‘Ja ciebie nie potępiam’. Drugi obraz, który chyba był najbliższy i najcenniejszy dla ks. Mosinga, jest zatytułowany *Tajemnica spowiedzi* albo też *Boże, odpuść winę*. Samo płótno zostało uratowane z kościoła katedralnego w Żytomierzu i jest związane z historią, która działa się w tym właśnie kościele. Otóż w czasach carskich w 1853 r. zdarzyła się taka historia, że kościelny pokłócił się z organistą. Ten, w porywie złości powiedział mu, że w kaplicy w podziemiach kościoła czeka na niego ksiądz. Kiedy przyszedł kościelny, organista zastrzelił go, a ciało schował do katafalku [...]. Potem strzelbę schował w zakrystii za komodą. Następnie poszedł do spowiedzi, gdyż przez cały czas, gdy to się działo, ksiądz siedział w konfesjonale. W czasie spowiedzi wyznał, że zabił kościelnego i wskazał miejsce. Ksiądz tam poszedł, wybrzdził sobie sutannę i resztę ubrania. Natomiast w tym czasie organista zawiadomił policję. Ksiądz się nie bronił, gdyż była to tajemnica spowiedzi. Na drugi dzień przyjechał biskup, by zerwać z niego szaty liturgiczne i pozbawić stanu duchownego, gdyż po takim zajściu niegodny był posługi kapłańskiej.

katedry greckokatolickiej. Zawsze zwracał uwagę na zespół architektoniczny katedry ormiańskiej, a także inne lwowskie kościoły. Wskazywał też na walory innych budowli – uniwersytetu, opery, dworca kolejowego, pałaców i zabytkowych kamienic, zwłaszcza w rynku. Był przekonany, że sztuka w istotnym stopniu służy moralnemu wychowaniu człowieka.

---

Ksiądz został skazany na 25 lat zesłania na Syberię. Po pewnym czasie organista ciężko zachorował i w jednym z listów przyznał się do zbrodni [...] i powiedział, że ksiądz jest niewinny. Poczta w tym czasie była konna, gdy list dotarł do [...] miejsca przeznaczenia, ksiądz już od dwóch tygodni nie żył. [Poruszony] tym zdarzeniem polski malarz P. Stachiewicz namalował wspomniany obraz. Na obrazie [...] przedstawione są schody do nieba, przed schodami leży ksiądz ubrany w sutannę i zakuty w kajdany, a nad nim stoi anioł z bardzo srogim obliczem (nie można go przekupić ani oszukać). Anioł w prawym ręku trzyma ognisty miecz, a w lewym szale i od strony anioła prawa szala przeważa się w stronę księdza, [który] kosztem własnej wolności, godności, a w konsekwencji również życia, zachował tajemnicę spowiedzi”.



## PODSUMOWANIE

Życie i działalność księdza doktora Henryka Mosinga, lekarza, naukowca i duszpasterza, ukazuje nadzwyczajne bogactwo jego osobowości. Największy wpływ na jej ukształtowanie miały wartości wyniesione z domu rodzinnego. U Mosingów pieczołowicie pielęgnowano świadomość przynależności do stanu szlacheckiego, podkreślając, że szlachectwo to przede wszystkim obowiązek. Rodzina od pokoleń związana była z zawodem lekarskim, stąd wybór zawodu lekarza przez młodego Henryka był naturalnym przedłużeniem rodzinnych tradycji. Za najważniejsze w wychowaniu rodzice Mosinga uważali ukształtowanie religijne. Szczególne w tym zasługi należy przypisać matce, która była wzorem modlitwy, miłości i opieki nad domem. Nie bez znaczenia była też postawa ojca, pouczenia którego Mosing zachował w sercu do końca życia.

Bardzo istotną rolę odegrały również środowiska szkolne, w których ks. Mosing otrzymał gruntowną edukację humanistyczną – biegłą znajomość kilku języków, głęboką wiedzę ogólną z zakresu literatury, filozofii i historii. Skutkiem tego było zamiłowanie do prawdy, dobra i piękna, które przejawiał w ciągu całego swego życia. Studia uniwersyteckie we Lwowie umożliwiły mu też zaangażowanie się w ruch młodzieży akademickiej „Odrodzenie”, co przyniosło pogłębienie życia duchowego i religijnego oraz uwrażli-

wienie na aktualne sprawy społeczne. Wyjazdy do Włoch, Francji, Austrii były okazją do poznania dzieł sztuki i architektury.

Humanistyczne i chrześcijańskie wartości płynące z tych doświadczeń ujawniły się już w latach II wojny światowej, gdy z narażeniem życia podjął działalność konspiracyjną, dzięki czemu uratował życie wielu ludzi. W późniejszym okresie wpłynęły natomiast na decyzję wstąpienia do stanu kapłańskiego.

Pierwszym miejscem w którym przejawiała się jego chrześcijańska postawa była posługa lekarska. Mówił, że „nie ma chorób, tylko są chorzy ludzie” i uważał, że wysiłek lekarza, tak samo jak twórczość artysty, jest budowaniem i pogłębianiem własnej osobowości. Niesiona przez niego z radością pomoc lekarska była misją miłosierdzia. Nigdy nie przywiązywał wagi do wartości materialnych, zrezygnował z życia osobistego. Słabego zdrowia, zagrożony utratą wzroku, poświęcił się bez reszty bliźnim. Fundamentem jego działań – oprócz rozległej wiedzy medycznej – była głęboka wiara i zaufanie Bożej Opatrzności.

W późniejszym czasie niezwykła osobowość doktora Mosinga odzwierciedliła się w jego pracy duszpasterskiej i wychowawczej. Był kapłanem działającym przez ponad 30 lat w ukryciu. Posługę swą pełnił z wielką roztropnością, ofiarnością i odwagą. Jako wybitny uczoney brał udział w konferencjach i sympozjach w różnych miastach Związku Radzieckiego, jako ksiądz wszędzie tam tworzył „ogniska” Bożej sprawy<sup>289</sup>.

---

289 S. Nowosad, *Lwowski dobroczyńca – ks. Henryk Mosing*, RW 2006, nr 3 (58), s. 12.

Szczególną opieką otaczał młodzież. Wpajał jej ofiarną miłość do Kościoła i zachęcał, by nie tylko trwała w wierze, lecz również – w miarę swych możliwości – pełniła misję apostołską. Dla niej zorganizował Instytut pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca, zwiędzenie jego idei życia konsekrowanego w świecie współczesnym. W połączeniu świeckości z wypełnianiem przesłania Ewangelii widział szczególną łaskę Bożą odpowiadającą potrzebom czasów. W realizowaniu celu Instytutu preferował nie liczbę wychowanków, lecz jakość wychowania osiąganą przez indywidualny kontakt z każdym podopiecznym. Podkreślał konieczność permanentnej formacji. Oprócz modlitwy i nauki wskazywał na niezbędność nabywania zdolności radzenia sobie w różnych sytuacjach życia codziennego. Uczył dostrzegać i doceniać piękno otaczającego świata, przyrody, sztuki, literatury, architektury. We wszystkie poczynania duszpasterskie angażował swoich wychowanków, co dawało im możliwość praktycznego zastosowania zdobytej wiedzy. Dzisiaj, w nowej sytuacji politycznej, społecznej i religijnej, podejmują oni trud wychowania następnych pokoleń we wspólnocie Kościoła, kontynuując dzieło swego Mistrza, człowieka wielkiego serca.



**BIBLIOGRAFIA*****Wywiady***

*Wszystkie wywiady zostały przeprowadzone przez autorkę, a ich zapisy znajdują się w jej posiadaniu.*

Wywiad z ks. Bronisławem Baranowskim, Lwów 7.03.2012

Wywiad z ks. Witalijem Bartkowiakiem, Żytomierz 5.09.2012

Wywiad z Bożeną Greszczuk, Lwów 8.03.2012

Wywiad ks. Dominikiem Jackowym, Gródek Podolski 27.03.2012

Wywiad z Andrzejem Jastrzębskim, Lwów 8.03.2012

Wywiad z ks. Olegiem Salomonem, Lwów 7.03.2012

Wywiad z Edwardem Pleszewskim, Lwów 7.03.2012

Wywiady z ks. Vitaliyem Slobodyanem, Lublin, 27.01.2013;  
10.02.2013; 20.03.2012; 28.04.2013

Wywiad z Nelą Szpyczko, Lublin 17.03.2012

Wywiad z ks. bpem Leonem Małym, Lwów 15.03.2012

Wywiad ze Stanisławem Ratyńskim, Lwów 6.03.2012

Wywiad z Józefem Szpyczko, Gródek Podolski 27.03.2012

Wywiad z s. Józefą Pomarańską, Wilno 20.07.2011

## *Relacje*

*Wszystkie zapisy relacji znajdują się w posiadaniu autorki. Relacje cytowane więcej niż jeden raz zaopatrzone skrótami.*

- RelBar           Relacja ks. Bronisława Baranowskiego, Lwów  
7.03.2012
- RelBart           Relacja ks. Witalija Bartkowiaka, Żytomierz  
5.09.2012
- RelGresz         Relacja Bożeny Greszczuk, Lwów 8.03.2012
- RelHom           Relacja Marii Homme, *Wspomnienie o Księdzu  
Doktorze Henryku Mosingu*, (rękopis; archiwum  
bpa J. Niemca)
- RelJac           Relacja ks. Dominika Jackowa, Gródek Podolski  
27.03.2012
- RelJast           Relacja Andrzeja Jastrzębskiego, Lwów 8.03.2012  
Relacja Romana Kowalskiego, Lwów 8.03.2012
- RelMał           Relacja ks. bpa Leona Małego, Lwów 15.05.2013
- RelNow           Relacja Stanisławy Nowosad, Lwów 2010;  
21.01.2011; 10.02.2013
- Relacja bpa Jana Olszańskiego, Kamieniec Podolski 31.01.2001  
(archiwum bpa J. Niemca)
- RelPacz           Relacja Janiny Paczek, Lwów 6.10.1994
- RelPlesz         Relacja Edwarda Pleszewskiego, Lwów 7.03.2012
- RelPok           Relacja ustna Marii Pokiziak, Lwów 28.08.1984
- RelPom           Relacja s. Józefy Pomarańskiej, Wilno 20.07.2011
- RelSah           Relacja Mikołaja Sahajdakowskiego Lwów, 2001  
(archiwum bpa J. Niemca)
- RelSal           Relacja ks. Olega Salomona, Lwów 7.03.2012

- RelSlob            Relacje ks. Vitaliya Slobodyana, Lublin,  
20.03.2012
- Relacja Neli Szpyczko, Lublin 17.03.2012
- Relacja ks. Władysława Wanagsa, Gródek Podolski, 2001  
(archiwum bpa J. Niemca)

### *Opracowania*

- Andrasz Józef*, w: EWJ, s. 9
- Błogosławiony ks. Henryk Hlebowicz (1904-1941)*, w: R. Wierna (red.), *Świadkowie miłości Boga i człowieka. Błogosławieni męczennicy z Białorusi 1939-1945*, Grodno 2000, s. 18-21
- Kronika „Odrodzenia”*, DwG 1934/grudzień, nr 2, s. 118
- Plan pracy*, DwG 1933/luty, nr 5, s. 19
- Zarys dziejów kościoła Marii Magdaleny*, bm., br., s. 1 (maszynopis w BLWSD)
- Z kroniki. Pielgrzymka „Odrodzenia” do Rzymu*, DwG 1933/marec, nr 7, s. 34
- Banaś E., *Dembiński Henryk*, w: SBKS, t. 1, Lublin 1994<sup>2</sup>, s. 106-107
- [hb – Bejda H.], *Bł. ks. Bronisław Markiewicz*, CŁB 10, 2005, s. 10
- Basza M., *W 10. rocznicę śmierci. Człowiek nie jest celem, ale mostem – wspomnienie o doktorze Mosingu*, KG 2009, nr 21(97), s. 10n.
- Bolewski A., Pierzchała H., *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939-1945*, Wrocław 1989
- [Bychowski B.E] Быховский Б. Э., Тейяр де Шарден, w: FES, s. 672n.
- Capała D., *Marcel Gabriel*, w: Ek, t. 11, 2006, kol. 1216-1218

- [Carl.] Цар І., *Наш український Миколай-Чудотворець*, Львів 1997
- [Czaplicki B.] Чаплицкий Б., [Osipowa I.] Осипова И., *Книга памяти, мартиролог католической церкви в СССР*, Москва 2000
- Chrobak W., Czuj J., *Katechizm nauki katolickiej*, Warszawa 1954
- Draus J., *Mieczysław Gębarowicz*, SR 3 1996, s. 191-198
- Draus J., *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007
- Dydycz P., *Z Podlaskiej Ziemi wezwany... Bł. Honorat Koźmiński, Kapucyn (1826-1916)*, Rzym 1988, s. 8-20
- Dzwonkowski R., *Kościół Katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*. Lublin 1997
- Dzwonkowski R., *Mniejszości narodowe a ewangelizacja. Białoruś – Ukraina*, Lublin 2004
- Dzwonkowski R., *Polacy na dawnych kresach wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994
- Dzwonkowski R., *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie 1939-2011*, Toruń 2011
- Fedorowicz A., *Rozważania i myśli*, Poznań-Warszawa 1971
- Fros H., Sowa F., *Księga imion i świętych*, t. 2, Kraków 1997
- Gałkowski S., *Ku dobru: aktualność filozofii wychowania Jacka Woronieckiego*, Rzeszów 1998
- Gardynik J., *Rola Instytutu Tyfusowego profesora Rudolfa Weigla w osłonie ludności i konspiracji polskiej w okupowanym Lwowie*, Sf 1995, nr 1, s. 9n.
- Gorzandt A., *Mój święty patron*, Lublin 1988, s. 246n.



- Grzelak C., Stańczyk H.: *Kampania polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*. Warszawa 2005
- Hirszfeld L., *Historia jednego życia*, Warszawa 2000
- Hlebowicz A., *Kościół w niewoli. Kościół rzymskokatolicki na Białorusi i Ukrainie po II wojnie światowej*, Warszawa 1991
- Hlebowicz A., *Lekarz ciała i duszy*, WPol 2000, nr 5(94), s. 31n.
- [Hlebowicz A.] Хлебович А., *Лікар тіла і душі. Спомин про отця Генріха Мосінга (1910-1999)*, ПГ 2000, nr 4 (160), s. 4
- Jahn A., *Z Kleparowa w świat szeroki*, Wrocław 1991
- Jakub de Voragine, *Złota legenda*, tłum. J. Pleziowa, Warszawa 1983
- Jankowska T., *Od kuglarstwa do opiekuna młodzieży. Święty Jan Bosko*, Warszawa 2008
- Jaśniak J., *Ojciec Paweł (ks. Henryk Mosing 1910-1999)*, Lwów, br. (maszynopis; archiwum ks. B. Baranowskiego)
- Jaśniak J., *Sługa Ewangelii*, NG 2010, nr 1, s. 5
- Kardasz T., Cieszyński T., *Henryk Mosing, epidemiolog, społecznik, kapłan*, GLek 2002, s. 2.
- Kardasz T., *Wspomnienie o Księdzu prof. dr. med. Henryku Mosingu*, Sf 2000, nr 1, s. 49
- Kardasz T., *Ksiądz Henryk Mosing (1910-1999) „Człowiek sprawiedliwy”*, TP 1999, nr 2, s. 5
- Karłowicz L., *Ciernista droga: życie i działalność O. Martyniana Darzyckiego OFM więźnia Kołomy, Kalwaria Zebrzydowska* 1997
- Każmierczak T., *Cichy bohater. Wspomnienie o księdzu profesorsze Henryku Mosingu*, „Źródło” 2000, nr 2, s. 16
- Każmierczak T., *Przemówienie nad trumną ks. prof. Henryka*

*Mosinga w dniu jego pogrzebu 30.11.1999 na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie* (archiwum autorki)

Kaźmierczak T., *Wspomnienie o Mistrzu*, bm. (maszynopis z maja 1999; archiwum ks. B. Baranowskiego)

[Klimczuk N.D.] Климчук Н. Д., [Łukin E.P.] Лукин Е.П., *Памяти Г. С. Мосинга*, МРРБ 2000, nr 2, s. 63

[Kljuzko S.D.] Ключко С.Д., [Mosing G.S.] Мосинг Г. С. (ред.), *Матеріал з епідеміології висипного тифу*, Львів 1960

[Komrancev M. P.] Компанцев М. П., [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *Аналіз захворюваності на висипний тиф по УРСР в 1957 р. І заходи подальшого зменшування захворюваності*, w: *Матеріали з епідеміології висипного тифу*, Львів 1960, s. 5-18

Koprowski M., *Kresy we krwi*, Warszawa 2011

Kowalczyk S., *Maritain Jacques*, w: Ek, t. 11, 2006, kol. 1383-1387

Krętosz J., *Likwidacja kadry naukowej Lwowa w lipcu 1941 roku*, w: K. Heska-Kwaśniewicz, A. Ratuszna, E. Żurawska (red.), *Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku*, Katowice 2012, s. 13-16.

Krętosz J., *Frankl Stanisław*, w: SBDML, s. 61n

Krętosz J., *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie i jej proboszcz o. Rafał Kiernicki OFM CONV w latach 1948-1991*, Katowice 2003

Kryński S., *Kartki ze wspomnień starego profesora – kartka dwudziesta ósma*, Gazeta AMG 1997, nr 8, s. 15n.

Kryński S., *Kartki ze wspomnień starego profesora – Kartka dwudziesta trzecia*, Gazeta AMG 1996, nr 11, s. 16n

Kumor B., *Historia Kościoła*, t. 8, Lublin 1996

- Lutyński J., *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*, Łódź 1994
- Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2008
- Madała T., *Polscy księża katolicy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 roku*, Lublin 1996
- [Mał'uj L.] Малий Л., „Я – Божа Пшениця”, *ParG* 1999, nr 24 (156), s. 4
- Mikuła A., *Mosing Henryk wybitny epidemiolog, lekarz, kapłan, społecznik (1910-1999)*, Lwów, br. (maszynopis; archiwum ks. B. Baranowskiego)
- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *Анализ заболеваемости сыпным тифом по УССР в 1957 г. и мероприятия по дальнейшему снижению заболеваемости*, w: *Оперативное совещание по сыпному тифу и риккетсиозам 28-31 мая 1958 г. Тезисы докладов ИЭМГ, Львов 1958.*
- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *Исследования по этиологии и эпидемиологии окопной лихорадки*, w: *V Украинский съезд гигиенистов, эпидемиологов, микробиологов и инфекционистов*, Киев 1948, s. 10-15
- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *Исследования риккетсиозного отдела Львовского ИЭМГ по эпидемиологии сыпного тифа 1952-1955 гг.*, w: *Тезисы докладов научно-практической конференции по реккетсиозам*, Москва 1956, s. 6-8
- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *К вопросу ликвидации сыпного тифа по УССР. Актуальные вопросы борьбы с инфекционными заболеваниями*, Киев 1963
- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *Методы определения антигенных свойств сыпнотифозной вакцины*, *ЖМЕИ*, 1946, nr 5, s. 64
- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., *Научная автобиография*, вт., 1948 (rękopis; archiwum ks. B. Baranowskiego)

- [Mosing G.S.] Мосинг Г. С., Проф. Р. Ф. Вейгль (некролог), *VarV* 1958, nr 1, s. 62n.
- Mosing H., *Rudolf Weigl – uczony i człowiek. (Na 50-lecie jego badań nad tyfusem plamistym)*, *Przeegl Epidemiol* 20, 1966, nr 1, s. 93-100
- Nespiak D., *Profesor Rudolf Weigl był Polakiem z wyboru*, *Sf* 1994, s. 12n.
- Niemiec J., *Ks. Antoni Chomicki*, *SR* 3, 1996, s. 202-210
- Niemiec J., *Wiem, że naszego zaufania nie zawiódł. Ksiądz Henryk Mosing (1910-1999)*, w: J. Wołczański (red.), *Pasterz i twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu Biskupowi Janowi Olszańskiemu, ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, Kraków, Kamieniec Podolski 2001, s. 135-180
- Nowosad S., *Lwowski dobroczyńca – ks. Henryk Mosing*, *RW* 2006, nr 3 (58), s. 12
- Ojrzyński Z., *Instytut Tyfusowy we Lwowie w świetle niemieckich dokumentów*, *Sf* 1995, nr 1, s. 10n.
- Pawłowiczowa M., *Ksiądz Władysław Komornicki i ksiądz Stanisław Frankl. Dwaj profesorowie lwowscy, o których należy pamiętać*, w: K. Heska-Kwaśniewicz, A. Ratuszna, E. Żurawska (red.), *Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po 1945 roku*, Katowice 2012, s. 22-33
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001
- Polak G., *Kto jest kim w Kościele? Osoby sprawujące kluczowe funkcje w Kościele katolickim w Polsce*, Warszawa 1996
- [Raport] *Рапорт Преосвященного єпископа Ірпінського Климента, голови Учбового комітету, про затвердження*

*Концепції вищої духовної освіти Української Православної Церкви*, ЖУПЦ 2013/24 (15.04)

- Reminec A., *Spoleczne znaczenie pracy duszpasterskiej i sluzby medycznej ksiezdza Henryka Mosinga 1910-1999*, praca napisana pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Andrzeja Zwolińskiego na seminarium z Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Teologicznym PAT (maszynopis w BLWSD)
- Sibiga J., *Wspomnienie o ks. prof. dr med. Henryku Mosingu*, NiedzP 2002, nr 48 (453), s. 6
- Siemienkow G., *Odrodzenie diecezji kamieniecko-podolskiej po zmianach politycznych w roku 1991*, Gródek Podolski 2000, s. 81 (maszynopis w BGWSD)
- [Sinjak K. M.] Синяк К. М., *Rozповідь про цікаву людину. Вчений, лікар, ксьондз, „Трибуна” 33, 1997, nr 11-12, s. 24.*
- Skrabski J., *Lwów*, w: Ek, t. 11, 2006, kol. 303-304
- Sośnicki K., *Istota i cele wychowania*, Warszawa 1964
- Śliwerski B., *Pedagogika Janusza Korczaka*, w: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, Warszawa 2003, s. 335-347
- Śródka A. (oprac.), *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN. Cz. 4: Nauki medyczne, z. 2*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1991
- [Šablovská E.O.] Шабловська Є.О., [Sinjak K.M.] Синяк К.М., *Пишов з життя видатний вчений, хороша і добра людина. Пам'яті Генриха Станіславовича Мосінга*, ICH 1999, nr 4, s.79.
- Szabłowska J., *Człowiek przez duże „C”*, DzK 1997, nr 20 (75), s. 2
- Szczepański W., *Całe życie w służbie ludziom*, Niedziela 2000, nr 8, s. 4-12

- Szczepański W., *Całe życie w służbie ludziom*, (maszynopis z kwietnia 1999; archiwum bpa J. Niemca)
- Szetelnicki W., *Zapomniany lwowski bohater. Ks. Stanisław Frankl (1903-1944)*, Roma 1983
- Świeżawski S., *Wielki przełom 1907-1945*, Lublin 1989
- [Ugrjumov B.L.] Угрюмов Б. Л., *Исторические аспекты эпидемии сыпного тифа*, Киев 1987 (maszynopis datowany 25.03.1987; archiwum ks. B. Baranowskiego)
- [Ugrjumov B.L.] Угрюмов Б. Л., *История одной научной дискуссии (штрихи к портрету доктора Г. С. Мосинга)*, МЖ 56, 1994, nr 4, s. 43-48
- [Ugrjumov B.L.] Угрюмов Б. Л., *К 70-летию Великой Октябрьской социалистической революции Исторические аспекты эпидемии сыпного тифа* (maszynopis datowany 25.03.1987)
- Węgiel-Maksymowicz K., *Henryk Mosing (1910-1999). Profesor, doktor habilitowany medycyny*, Medmikro 52, 2000, nr 2, s. 208n.
- Węgiel-Maksymowicz K., *Prof. Dr Henryk Mosing*, GL 28.02.-04.03.1995, s. 4
- Wolański T. J., *Dur plamisty*, w: MEZ, s. 238-239
- Zieliński Z., *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1983
- [Žukov-Verežnikov N.N.] Жуков-Вережников Н. Н., *Много-томное руководство по микробиологии и эпидемиологии инфекционных болезней*, т. 1-10, Медгиз, Москва 1962-1968

## ANEKS 1

Konstytucja Instytutu pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca

### *I. Nazwa, cel, zadania Instytutu*

Instytut pomocników Kościoła pw. św. Wawrzyńca jest związkiem osób duchownych i świeckich, którzy idąc za wezwaniem Bożym i myślą Kościoła, żyjąc w świecie i zachowując rady ewangeliczne, pragną poświęcić się służbie Bożej, niosąc pomoc Kościołowi w dziele ewangelizacji i re-ewangelizacji świata.

Instytut jest zorganizowany przy rzymskokatolickiej archidiecezji lwowskiej i podlega jurysdykcji jej Arcybiskupa Mariana Jaworskiego.

Instytut oddaje swą działalność, a poszczególni członkowie swą pracę pod opiekę Chrystusa Króla i Jego Bolejącej Matki, za patrona mają świętego Wawrzyńca. Mistrzami życia duchowego są święty Józef i święty Franciszek z Asyżu.

## II. *Życie konsekrowane*

Konsekracja i zachowanie rad ewangelicznych ma być źródłem i motorem gorliwości apostołskiej członków Instytutu, zarówno kapłanów jak i świeckich. Członkowie Instytutu pragną być w pełni do dyspozycji Kościoła, otwarci na jego wymagania i potrzeby.

Chcemy przez konsekrację poświęcić całą naszą pracę, nasze zdolności i siły na rzecz ewangelizacji i re-ewangelizacji w świecie.

Chcemy prowadzić apostołstwo nie tylko jako kapłani, ale także będąc konsekrowanymi osobami świeckimi jako lekarz, nauczyciel, pracownik techniczny czy temu podobni.

## III. *Konsekracja i świeckość*

Życie konsekrowane w świecie uważamy za ofiarę, a zgodnie z Konstytucją Apostolską „Provida Mater” za wielką i szczególną łaskę, odpowiadającą potrzebom dzisiejszych czasów. Chcemy, aby źródłem i centrum naszego życia stała się Najświętsza Eucharystia, modlitwa i Słowo Boże.

Za naszą dewizę analogicznie do benedyktyńskiej „Ora et Labora”, przyjmujemy: „Adiuva et ora, disce et labora”.

Adiuva – pomagaj, pomoc bowiem innym ludziom Chrystus traktuje jak udzieloną sobie;

Ora – módl się, bo modlitwa to rozmowa z Bogiem;

Disce – ucz się, byś Słowo Boże głosił należycie;

Labora – pracuj, nie marnuj czasu, traktuj pracę jako ósmy sakrament, praca na ziemi jest drogą do nieba.



Dewiza ta znajduje wyraz w hymnie – modlitwie naszego Instytutu:

Musimy siał, choć siły nasze marne,  
choć nam do orki pługów brak i bron.  
Musimy siał, choć wiatr porywa ziarna,  
choć w ślad za siewcą kroczą stada wron.

Musimy siał, nie wiedząc w którą stronę  
poniesie wiatr i w ziemię rzuci siew,  
nie wiedząc, kto i gdzie pozbiera plony,  
w dożynki czyj radosny huknie śpiew.

Nie wolno nam ni sił, ni dnia marnować,  
Musimy siał, musimy tworzyć cud.  
Nie wolno nam po spichrzach ziarna chować,  
na świecie głód, na świecie ciągle głód.

A nas tak mało tych, co mogą pomóc,  
ze swych zapasów szczyptę braciom dać,  
i choć nie przy nas wszędzie ruń zielona,  
my róbmy swoje, my musimy siał.

My chcemy siał, bo miłość nas ponosi  
do Ciebie Panie i do braci Twych.  
Błogosław nam, o to Cię każdy prosi,  
w ofierze składa całe życie swe.

#### *IV. Rady ewangeliczne*

Żyjąc w świecie i zachowując rady ewangeliczne chcemy być otwartymi na każdą formę apostołstwa w służbie Kościołowi i bliźnim.

Duch apostołski ma się przejawiać w serdecznej otwartości dla wszystkich, w niestrudzonej ofiarnej pracy w klimacie chrześcijańskiej miłości i pogody ducha.

Regulamin określa bardziej szczegółowo praktykę zachowania rad ewangelicznych.

### *Posłuszeństwo*

Zachowując radę posłuszeństwa, nie zatrzymujemy dla siebie osobistej decyzji, lecz chcemy zachować jak najbardziej pełną dyspozycyjność w naszej pracy, przez to składamy z siebie dar Bogu, by czynić nie to co się nam podoba, lecz Bogu.

To przyrzeczenie zobowiązuje do uległości władzy duchownej, tj. swemu biskupowi diecezjalnemu w zakresie działań duchowych i duszpasterskich, a kierownictwu Instytutu w zakresie Konstytucji i regulaminu; staramy się szczególnie o formację dyspozycyjności i ochnego posłuszeństwa w sprawach drobnych.

### *Ubóstwo*

Zarówno Instytut, jak i poszczególni członkowie, mogą posiadać dobra materialne, których jednak nie traktują jako swoją wyłączną własność, ale jak dane przez Opatrzność środki do wypełniania swego zadania. Wypełnienie rady ubóstwa powinna cechować wrażliwość na ubogich, potrzeby braci i bliźnich, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb misyjnych.

Żyjąc w świecie poddajemy się powszechnemu prawu pracy, uznając ją za nasz obowiązek samowychowania.

### *Czystość*

Cnota czystości wyzwała ludzkie serce, aby płonęło ono coraz większą miłością do Boga i wszystkich ludzi.

Świadomi tego, że przeżywamy swoją konsekrację i przyrzeczenie zachowania w świecie rady czystości, członkowie Instytutu starają się pogodzić uprzejmą dla wszystkich serdeczność z konieczną ostrożnością; czystości jednak nie może towarzyszyć oschłość serca.

Tym co w sposób szczególny można ofiarować ludziom naszych czasów, jest niewątpliwie okazywanie świadectwa, bardziej życiem aniżeli słowami, oddanie się i otwarcie na drugich, dzielenie ich radości i smutków bez postawy dominacji.

### *V. Kierownictwo*

Władzę w Instytucie po porozumieniu się z członkami wyznacza i zatwierdza biskup diecezjalny. Do jej składu należą: kierownik, który kieruje ogólną działalnością Instytutu i składa okresowe sprawozdania biskupowi archidiecezji lwowskiej J.E. Marianowi Jaworskiemu; sekretarz, zajmujący się sprawami administracyjnymi; magister, który czuwa nad duchową formacją członków i kandydatów. W skład zarządu mogą wchodzić również: kwestor, zajmujący się sprawami finansowymi i gospodarczymi; archiwariusz, prowadzący kronikę Instytutu i zbierający materiały

dotyczące jego działalności; delegaci zarządu, przy istnieniu poszczególnych domów mieszkających razem członków Instytutu.

Przy nieobecności kierownika zastępuje go sekretarz. Biskup diecezjalny przy każdorazowym okresowym sprawozdaniu potwierdza skład zarządu lub wyznacza innych jego członków.

## *VI. Członkowie Instytutu*

Kandydatów na członków Instytutu przyjmuje kierownik porozumiewając się przy tym z braćmi – członkami Instytutu. Kandydat po zaznajomieniu się z celem i działalnością Instytutu przystępuje do dwu lub trzyletniego okresu probacji. Po jej ukończeniu składa przyrzeczenie zachowania rad ewangelicznych [początkowo na okres jednego roku], stając się członkiem Instytutu.

Po pięciu latach odnawianego co roku przyrzeczenia może złożyć je na stałe.

W dzień św. Wawrzyńca lub najbliższym jego okresie członkowie potwierdzają swoje przyrzeczenia zachowania rad ewangelicznych.

### *Wystąpienie i wykluczenie z Instytutu.*

Po upływie terminu złożonego czasowego przyrzeczenia zachowania rad ewangelicznych członek Instytutu może go opuścić, zawiadamiając o tym kierownictwo.

Kierownik Instytutu po porozumieniu się ze starszymi członkami Instytutu przyjmuje decyzję o wykluczeniu

z Instytutu z powodu poważnej przyczyny [np. pijaństwo, poważne zaniedbanie obowiązków itp.] osób świeckich, nawet jeśli złożyły one na stałe przyrzeczenie zachowania rad ewangelicznych.

Zwolnienie lub wydalenie osób duchownych, włączonych definitywnie do Instytutu, może nastąpić przy każdorazowej zgodzie biskupa diecezjalnego, któremu Instytut podlega.

## VII. *Uzupełnienia*

Rzeczą biskupa diecezjalnego będzie rozstrzygnięcie zagadnienia, czy może być nadzwyczajnym członkiem Instytutu ktoś, kto żyje w prawnym związku małżeńskim. Przy potwierdzeniu takiej możliwości biskup diecezji wyraża swoją zgodę w każdym poszczególnym wypadku.

Wymaga specjalnego zastanowienia się i głębokiej modlitwy zagadnienie organizowania analogicznego Instytutu wśród niewiast.

## ANEKS 2

Kwestionariusz do badań nad życiem i działalnością ks. doktora Henryka Mosinga

Imię i Nazwisko

Rok i miejsce urodzenia

Wykształcenie

Miejsce zamieszkania

### ***I. Rodzina, dzieciństwo, szkoła i studia ks. doktora Henryka Mosinga***

1. Kiedy Pan/Pani spotkał/ła ks. H. Mosinga?
2. W jakich okolicznościach?
3. Jakie fakty z życia Profesora są Pani/Panu znane?
  - a. Pochodzenie
  - b. Rodzina i rodzeństwo
  - c. Co ks. H. Mosing wspominał o swojej rodzinie, o dzieciństwie?
4. Okres szkolny i studia:
  - a. Gdzie się uczył?
  - b. Jak się uczył?
  - c. Krąg przyjaciół
  - d. Czy należał do jakichś organizacji?

- e. Aktywność studencka
- f. Czy coś wiadomo o jego pielgrzymkach (Rzym, Francja)?
- g. Kiedy, gdzie i jak się nawrócił (nawrócenie do wiary świadomej)?
- h. Studia medyczne
- i. Osobiste zainteresowania ks. H. Mosinga

## **II. Działalność lekarska i naukowa w okresie przedwojennym, wojny i powojennym**

- a. Praca zawodowa
- b. W jakich kierunkach pracował?
- c. W jakich warunkach pracował?
- d. Zespół w którym pracował
- e. Krąg znajomych i przyjaciół (wpływ)
- f. Szkoła prof. Rudolfa Weigla
- g. Jak i gdzie żył w czasie wojny i okupacji
- h. Jakie miał kontakty?
- i. Wyjazdy do getta (Kto? W jaki sposób?)
- j. Skąd wiadomo o wyjazdach do getta?  
(Opowiadał osobiście, czy może z czasopism?)
- k. Kontakty z AK

## **III. Cechy osobowości ks. doktora Henryka Mosinga. Działalność naukowa, pedagogiczna i duchowna**

- 1. Praca naukowa:
  - a. Dlaczego pozostał we Lwowie?  
Co było motywacją?

- b. Praca naukowa
  - c. Kontakty (z ludźmi, z profesorami)
  - d. Laboratorium – co się działo za murami „ООО”  
(Особо Опасный Отдел)?
  - e. KGB (Czy sprawdzali? Czy interesowali się działalnością?)
2. Działalność charytatywna:
- a. Praca lekarza (Czy prywatnie przyjmował chorych?  
Kogo? Gdzie?)
  - b. Stosunek do chorych
  - c. Czy żyją jeszcze chorzy, których ks. H. Mosing uratował,  
którym pomógł? Co o nich wiadomo?
3. Osobowość ks. H. Mosinga jako człowieka, naukowca,  
pedagoga
4. Jaki miał wpływ na ludzi?
5. Czy Pan/Pani wiedziała, że doktor H. Mosing jest księdzem?
6. Jak wyglądało jego duszpasterstwo?
- a. Co sam opowiadał?
  - b. Duszpasterstwo we Lwowie
  - c. Msze dla studentów
  - d. Jak i gdzie zbierał studentów?  
(Jak wyglądały takie spotkania?)

#### IV. Święcenia kapłańskie ks. H. Mosinga

- a. Kiedy i w jakich okolicznościach?
- b. Gdzie i jak się uczył teologii?
- c. Kto i gdzie go wyświęcił?
- d. Co (lub kto?) było motywacją, by zostać kapłanem?
- e. Co sam wspominał o tych wydarzeniach?



### ***V. Misyjne wyjazdy ks. H. Mosinga***

- a. Kogo tam gromadził?  
Z jakimi grupami przeważnie pracował?
- b. Praca kapłańska „w podziemiu”
- c. Wjazdy na parafie (jakie to były parafie?)

### ***VI. Publiczna działalność księdza doktora Henryka Mosinga od 1991 roku***

- a. Spotkania z ludźmi
- b. Kaznodzieja, liturgista, lekarz
- c. Wykładowca w seminarium
- d. Jak odpowiedział na zaproszenie do pracy w seminarium?
- e. Jak traktowali go profesorowie, wychowawcy i wychowankowie?

### ***VII. Choroba jako ostatnia faza życia***

- a. Kiedy i gdzie zachorował?
- b. Na jaką chorobę cierpiał?
- c. Jak przeżywał chorobę?
- d. Kto towarzyszył ks. H. Mosingowi w czasie choroby?
- e. Jak wyglądała jego działalność w czasie choroby?
- f. Ostatnie dni i godziny życia
- g. Odejście do Pana
- h. Pogrzeb

### VIII. „Instytut św. Wawrzyńca”

- a. Jak i kiedy wszystko się zaczęło?  
(początki powstania Instytutu)
- b. Kto był inicjatorem?
- c. Pełna nazwa
- d. Idea instytutu
- e. Co leżało u podstaw: cel i zadanie?
- f. Na czym się opierał (Konstytucja, kto napisał Konstytucję i na czym została oparta?)

### IX. *Formacja kapłańska w „Instytucie”:*

- a. Jak wyglądały przygotowywania do święceń kapłańskich w Instytucie?
- b. Z kim współpracował?
- c. Jak wyglądała współpraca z innymi księżmi?
- d. Kto udzielił święceń kapłańskich wychowankom?
- e. Jak inni księża oceniali taką formację?
- f. Relacje wychowanków z ks. H. Mosingiem
- g. Jak osobiście to przeżywali?

**SPIS ILUSTRACJI**

*Fotografie ze zbiorów prywatnych Autorki i przyjaciół Księdza  
Doktora Henryka Mosinga*

1. Ksiądz profesor doktor Henryk Mosing (1910-1999)
2. Świadeństwo dojrzałości Henryka Mosinga z 4.04.1928 r.
3. Naukowa autobiografia Henryka Mosinga
4. Dyplom lekarski Henryka Mosinga z 8.06.1934 r.
- 5-6. Dyplom doktora nauk medycznych Henryka Mosinga z 15.05.1937 r.
7. Profesor Rudolf Weigl i dr Henryk Mosing
8. Pracownicy laboratorium riketsjozy we Lwowie
9. Doktor Henryk Mosing przy pracy w lwowskim laboratorium
10. Karmienie wszy na ludzkich udach
11. Bł. Mikołaj Czarnecki (1884-1959)
12. Ksiądz Aleksander Fedorowicz (1914-1965)
13. Ksiądz Stanisław Frankl (1903-1944)
14. O. Rafał Kiernicki (1912-1995)
- 15-16. Ks. doktor Henryk Mosing w gronie przyjaciół
17. Ks. doktor Henryk Mosing
18. Korespondencja ks. doktora Henryka Mosinga
- 19-20. Mieszkanie ks. doktora Henryka Mosinga
21. Ks. doktor Henryk Mosing, ks. Ignacy Chwirut i przybrany syn Władysław Mosing, Lwów 1950 r.
- 22-23. Pogrzeb ks. doktora Henryka Mosinga
24. Tablica nagrobna ks. doktora Henryka Mosinga
25. Grobowiec rodzinny Mosingów na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie

## MIEJSCA PRACY DUSZPASTERSKIEJ I DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ KS. DOKTORA HENRYKA MOSINGA NA TERENIE ZSRR

- Ukraina: Lwów, Miastkówka (Horodkiwka), Winnica, Chmielnicki, Murafa, Bar, Połonne, Manikowce, Gródek Podolski, Hołozubińce, Kamieniec-Podolski, Prochładne.
- Rosja:
- Kraj Stawropolski: Mineralne Wody, Piatigorsk, Niewinnomyssk;
  - Kraj Krasnodarski: Krasnodar;
  - Autonomiczna Republika Kabardyjsko-Bałkarska: Nalczyk;
  - Kraj Altajski: Barnauł.
- Kazachstan: Celinogród, Kustanaj, Taińcza.
- Gruzja: Tbilisi.
- Mołdawia: Kiszyniów.



Ksiądz profesor doktor Henryk Mosing  
(1910-1999)

BIURO POLSKIE DOKUMENTÓW ŚWIADCZYCYCH W Lwowie  
PARAFIANSKA 40/42A Lwów

## ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI

*Mośing Henryk Antoni Jan*



urodzony dnia 17. sierpnia 1882 r.  
w mieście Lwów  
w rodzinie *Mośingów*  
z ojcem *Antoniem* i matką *Janiną*  
z domu *Wojciszewskich*  
z wykształceniem *inżyniera*  
z tytułem *inżyniera*  
z wykształceniem *inżyniera*  
z tytułem *inżyniera*  
z wykształceniem *inżyniera*  
z tytułem *inżyniera*

Podpisano: *Henryk Mośing*  
w dniu 10. kwietnia 1911 r. w Lwowie

Podpisano: *Henryk Mośing*  
w dniu 10. kwietnia 1911 r. w Lwowie

Podpisano: *Henryk Mośing*  
w dniu 10. kwietnia 1911 r. w Lwowie

Podpisano: *Henryk Mośing*  
w dniu 10. kwietnia 1911 r. w Lwowie

Podpisano: *Henryk Mośing*  
w dniu 10. kwietnia 1911 r. w Lwowie

Podpisano: *Henryk Mośing*  
w dniu 10. kwietnia 1911 r. w Lwowie

Świadectwo dojrzałości

*Henryk Mośing*

Jako lekarz pracowałem w szpitalu w Lwowie w roku 1898 i w roku 1900, a także w szpitalu w Krakowie w roku 1901 i w szpitalu w Warszawie w roku 1902. W tym czasie zdobyłem wykształcenie lekarza i uzyskałem tytuł lekarza. W roku 1903 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie chirurgii. W roku 1904 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie ginekologii i położnictwa. W roku 1905 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie pediatrii. W roku 1906 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie dermatologii i venerologii. W roku 1907 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie ostryjki. W roku 1908 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii anatomicznej. W roku 1909 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii klinicznej. W roku 1910 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii ogólnoustrojowej. W roku 1911 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii fizjologicznej. W roku 1912 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii farmakologicznej. W roku 1913 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii toksykologicznej. W roku 1914 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii sądowej. W roku 1915 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii społecznej. W roku 1916 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii politycznej. W roku 1917 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii wojskowej. W roku 1918 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii państwowej. W roku 1919 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii międzynarodowej. W roku 1920 otrzymałem tytuł lekarza z wykształceniem w dziedzinie patologii ogólnej.

Naukowa autobiografia  
dr. Henryka Mośinga

Dyplomy dr. Henryka Mośinga





Profesor Rudolf Weigl i dr Henryk Mosing

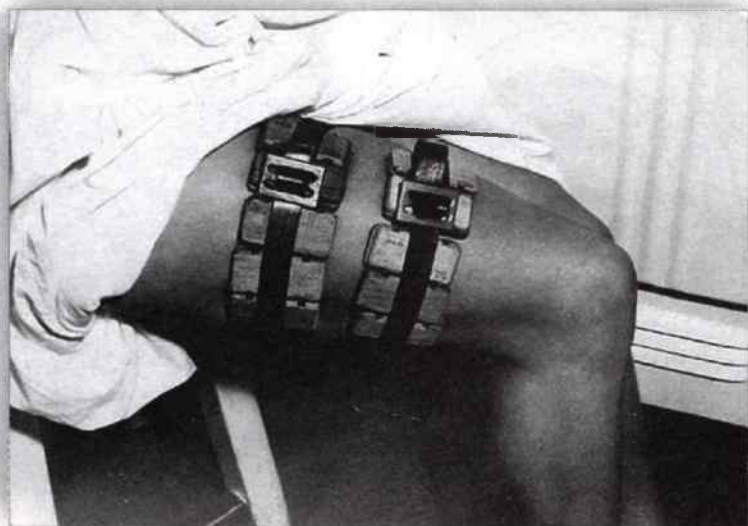


Pracownicy laboratorium rickettsiozy we Lwowie





Doktor Henryk Mosing. Lwów. Laboratorium



Karmienie wszy na ludzkich udach



Grekokatolicki biskup  
Mikołaj Czarnecki



Ksiądz  
Aleksander Fedorowicz



Ksiądz  
Stanisław Frankl



Ksiądz  
Rafał Kiernicki



Ks. dr Henryk Mosing w gronie przyjaciół





Ksiądz doktor Henryk Mosing



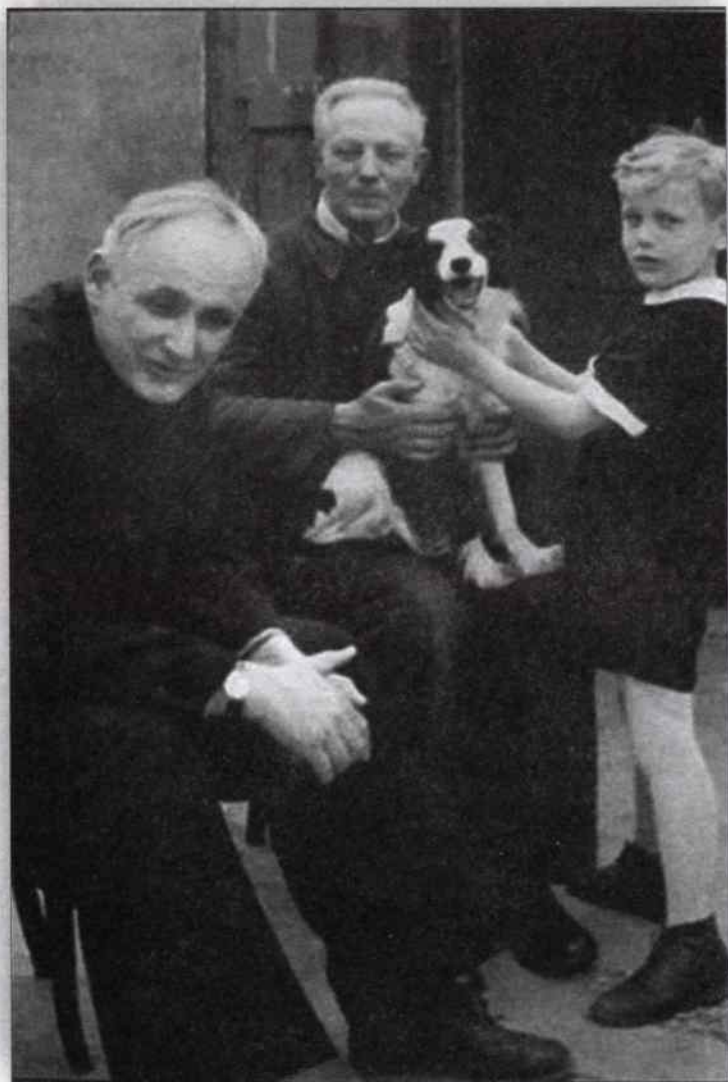
Korespondencja ks. dra Henryka Mosinga



Biurko przy którym pracował ks. dr Henryk Mosing



Pokój w którym pracował i żył ks. dr Henryk Mosing



Od lewej: Ks. prof. dr Henryk Mosing, ks. Ignacy Chwirut  
i przybrany syn Władysław Mosing, Lwów 1950 rok



Pogrzeb ks. prof. dra Henryka Mosinga



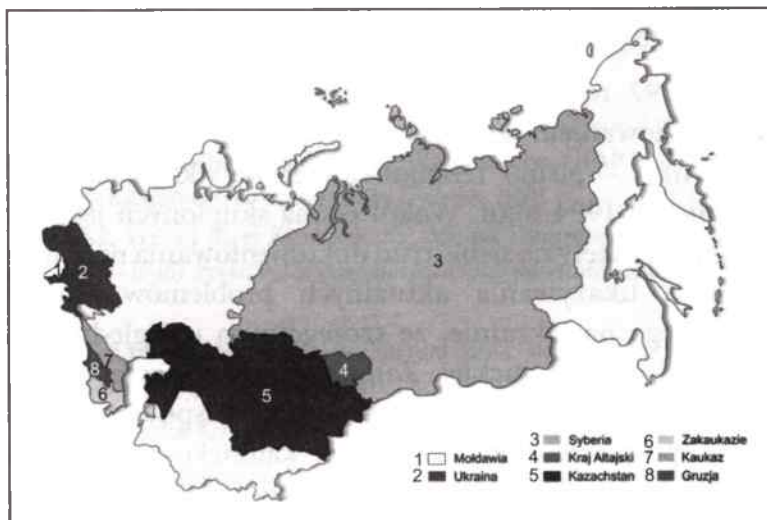


Tablica nadgrobna



Grobowiec rodzinny Mosingów.  
Cmentarz Łyczakowski we Lwowie





Miejsca pracy duszpasterskiej i działalności misyjnej  
na terenie byłego ZSRR ks. dra H. Mosinga

Ukraina: Lwów, Miastkówka (Horodkiwka), Winnica, Chmielnicki, Murafa, Bar, Połonne, Mańkowce, Gródek Podolski, Hołozubińce, Kamieniec-Podolski.

Kaukaz: gdzie służył posługą kapłańską wśród grup wiernych głównie pochodzenia niemieckiego w miejscowościach Prochładne, Minwody, Piatigorsk, Krasnodar, Nalczyk, Niewinomyk.

Kazachstan: Celinograd, Kustanaj, Barnaul, Taińcza.

Gruzja: Tbilisi (przynajmniej dwa razy do roku).

Mołdawia: Kiszynów (kilkanaście razy na rok).

Jednak priorytetowym miejscem duszpasterzowania były dla niego misyjne wyjazdy w najdalsze zakątki ZSRR (Syberia, Kaukaz, Kraj Altajski, Zakaukazie), gdzie posługiwał katolikom przynależącym do różnych grup etnicznych i obrządków katolickich, a przede wszystkim Polacy i Niemcy, jak również Ukraińcy, Rosjanie, Ormianie, Syryjczycy.

## OŚRODEK „WOŁANIE Z WOŁYNIA

Od 1997 roku Ośrodek „Wołanie z Wołynia” zajmuje się publikowaniem książek wydawanych przez „Wołanie z Wołynia” – pismo religijno-społeczne ukazujące się na Ukrainie od 1994 roku. Wokół pisma skupionych jest kilka osób, które wzięły na siebie trud dokumentowania najnowszej historii i ukazywania aktualnych problemów Kościoła Katolickiego na Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem Wołynia i diecezji łuckiej. Zainteresowania naszej redakcji obejmują także: sytuację wierzących w społeczeństwach krajów postsowieckich, kontakty katolicko-prawosławne, wysiłki ekumeniczne, stosunki polsko-ukraińskie, kultura i osiągnięcia myśli filozoficznej Ziemi Wołyńskiej, wybitni Wołynianie. Równocześnie z pismem ukazuje się seria wydawnicza: Biblioteka „Wołanie z Wołynia”. W latach 1997–2016 wydaliśmy 108 tytułów.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!

### **Dotychczas nakładem**

**Ośrodka „Wołanie z Wołynia” ukazały się lub ukazą:**

T. 1. „Хресна Дорога”, Острог 1997.

T. 2. Br. Adrian Waclaw Brzózka, *Milczące cienie*, Ostróg 1997.

T. 3. O. Ян Попель, „Розмови про молитву”, Білий-Дунаєць 1997.

T. 4. O. Remigiusz Kranc OFMCap., *W drodze z Ostroga na Kołymę* – pod red. ks. Witolda Józefa Kowalowa i o. Józefa Mareckiego OFMCap., Biały Dunajec–Kraków 1998.

T. 5. O. Єдвард Станек, „Педагогічні принципи Вчителя з Назарету”, Білий-Дунаєць, 1998.

T. 6. Tadeusz Kukiz, *Wołyńskie Madonny i inne obrazy sakralne z diecezji łuckiej*, Biały Dunajec 1998.

T. 7. Ks. Witold Józef Kowalów, *Zmartwychwstały Kościół cz. 1, Diecezja łucka 1989–1998: odrodzenie Kościoła Rzymsko-katolickiego w obecnym dekanacie rówieńskim*, Biały Dunajec 1998.

T. 8. О. Альбін Яноха OFMСар., “Отець Серафим-Алоїз Кашуба (1910–1977)”, Білий-Дунаєць, 1999; O. Albin Janocha, OFMСар., *Ojciec Serafin Alojzy Kaszuba (1910–1977)*, Biały Dunajec 1999.

T. 9. Ks. Witold Józef Kowalów, Ks. Michał Stanisław Głowacki „Świętopełk” (1804–1846). *Folklorysta i współorganizator powstania*, Biały Dunajec–Ostróg 1999.

T. 10. Ks. Witold Józef Kowalów, *Sursum corda. W górę serca. Wybór artykułów prasowych z lat 1992–1997*, Biały Dunajec–Ostróg 1999.

T. 11. Krzysztof Kołtun, *Szelest róży*, Biały Dunajec–Ostróg 1999.

T. 12. С. Михайлина Алекса RM, “Слуга Божий Архієпископ Зимунт-Щенський Фелінський (1822–1895). Син Волинської Землі”, Білий-Дунаєць, 1999.

T. 13. О. Андрій Зволінський, “Ясько”, Білий-Дунаєць–Остріг, 1999.

T. 14. О. Ієронім Варахім OFMСар., “Духовний силует Слуги Божого о. Серафима Кашуби OFMСар.”, Білий-Дунаєць–Остріг, 2000; O. Hieronim Warachim OFMСар., *Duchowa sylwetka Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby OFMСар.*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 15. Ostróg. *Ilustrowany przewodnik krajoznawczy*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 16. Ks. Władysław Knapiński, *Sprawa o Kościół w Ostrogu na Wołyniu*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 17. Leon Karłowicz, *Nie zostawiajcie mnie tu... Obrazy z życia deportowanych do Kazachstanu*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 18. О. Иоанн Павел Мухарский OFMСар., “И ты утверждай своих братьев. К Великому Юбилею 2000 года”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 19. Галина Гандзілевська, “Чекатиму тебе...”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 20. Krzysztof Rafał Prokop, *Sylwetki biskupów łuckich*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 21. *Listy z Kozielska burmistrza miasta Ostroga*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 22. Ks. Władysław Bukowiński, *Do moich przyjaciół*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 23. *Spotkałem człowieka*. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 24. Krzysztof Kołtun, *Wołyńska litania*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 25. Ks. Witold Józef Kowalów, *Szkice z dziejów kościelnych Ostroga i okolicy*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 26. Romuald Wernik, *W Zdołbunowie zakwitły kaczęńce*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 27. Ks. Andrzej Kwiczala, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Ostrogu na Wołyniu (1939–2000)*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 28. Богдан Колосок, “Кафедральні споруди Луцька. Історико-архітектурне дослідження”, Biały Dunajec–Ostróg 2002.

T. 29. Maria Przybylska, *Karawana ze Wschodu*, Biały Dunajec–Ostróg 2002.

T. 30. O. Ієронім Варахім OFMCap., “Апостол Церкви Мовчання. О. Серафим Кашуба OFMCap.”, Білий-Дунаець–Остріг, 2002; O. Hieronim Warachim OFMCap., *Apostoł Kościoła Milczenia. O. Serafin Kaszuba OFM-Сap.*, Biały Dunajec–Ostróg 2002.

T. 31. Ks. Kamil Kantak, *Juliusza Słowackiego życie i idee religijne*, Biały Dunajec–Ostróg 2003.

T. 32. Krzysztof Rafał Prokop, *Biskupi kijowscy obrządku łacińskiego XIV–XVIII w. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec–Ostróg 2003.

T. 33. O. Hieronim Warachim OFMCap., *Kapucyńska Odyseja przez Podole i Wołyń*, Biały Dunajec–Ostróg 2004.

T. 34. Marek A. Koprowski, *Wołyń dzisiaj*, Biały Dunajec–Ostróg 2004.

T. 35. “Старий Кривин: дослідження та матеріали з історії Південно-Східної Волині” вступ, нарис, упорядкування Тарас Вихованець, Ігор Тесленко, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 36. *Krzemieniec*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 37. Ułasz Samczuk, *Wołyń*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 38. “Стародруки Речі Посполитої XVI–XVIII ст. у зібраннях Музею книги та друкарства м. Острога і Волинського краєзнавчого музею. Каталог”, Луцьк 2005.

- T. 39. Stanisław J. Kowalski, *Powiat buczacki i jego zabytki*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.
- T. 40. *Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie parafii i dekanatów 1941–1944*, oprac. Maria Dębowska, Biały Dunajec–Lublin–Łuck–Ostróg 2005.
- T. 41. O. Kasjan Korczyński, *Katedra kijowska*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.
- T. 42. Інна Шостак, “Луцько-Житомирська римо-католицька дієцезія наприкінці XVIII – у першій половині XIX століття”, Biały Dunajec–Ostróg 2005.
- T. 43. Adrian Waclaw Brzózka, *Zawieszeni w czasie*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.
- T. 44. Ks. Witold Józef Kowalów, *Memoires Domini. Pamiętający o Panu. Wybór artykułów prasowych z lat 1998–2002*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.
- T. 45. Swietłana Pyza, *Życie heroiczne i myśl ojca Serafina Kaszuby*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.
- T. 46. Tomasz Kempa, *Akademia i drukarnia Ostrogska*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 47. Henryk Dąbkowski, *Polesie – moja mała Ojczyzna*. Wybór artykułów prasowych z lat 1989–2000, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 48. Paweł Grabczak, *Seminaria duchowne łucko-żytomierskiej diecezji w latach 1798–1842*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 49. *Biesiada Krzemieniecka*, zeszyt 1, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 50. *Spotkałem człowieka*. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół, cz. 2, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 51. Michał Rudzki, *Notatnik wołyński*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 52. Ks. Władysław Bukowiński, *Wspomnienia z Kazachstanu*; O. Serafin Alojzy Kaszuba OFMCap., *Zapiski z Kazachstanu*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.
- T. 53. “Стародруки Речі Посполитої XVII–XVIII ст. у Волинських книгозбірнях. Каталог”, Луцьк 2006.
- T. 54. *Biesiada Krzemieniecka*, zeszyt 2, Biały Dunajec–Ostróg 2007.
- T. 55. Krzysztof Rafał Prokop, *Biskupi kamienieccy od średniowiecza do współczesności. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.
- T. 56. Teresa Tyszkiewicz, *Archipelag śladów Boga*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 57. Józef Dunin Karwicki, *Wędrówka od źródeł do ujścia Horynia*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 58. Br. Adrian Waclaw Brzózka OFM, *Sny utraconej ziemi*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 59. Jan Paweł II – Йоан Павло II, *Трутык рzymski – Римський тpунтux*, Biały Du-najec–Ostróg 2008.

T. 60. Marek A. Koprowski, *Między Bugiem a Styrem*, Biały Dunajec–Ostróg 2008.

T. 61. *Różaniec w życiu biskupa Adolfa Piotra Szelązka – Розарію у життi Єпископа Адольфа-Петра Шельонжека*, oprac. s. Sabina Irena Gumkowska CST i s. Beniamina Karwowska CST. Biały Dunajec–Ostróg 2008.

T. 62. Adam Hlebowicz, *Biło-żowta Ukrajina (Biało-żółta Ukraina)*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 63. Jan Fitzke – *Z Wołynia 1936–1939*. Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 64. *Biesiada Krzemieniecka*. Zeszyt 3, „Liceum Krzemienieckie 1920–1939”. Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 65. Ks. Stanisław Szczypta, *Z Żytomierza na Podhale*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 66. Данута Ленік – Danuta Lenik, *Зi сходу на Захід... – Ze Wschodu na Zachód...*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 67. Tatjana Jurczenko, *Duchowość misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II wojnie światowej*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 68. *Kalendarz «Wołania z Wołynia» 2010*, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 69. Marek A. Koprowski, *Podolskie klejnoty*, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 70. Ks. Władysław Bukowiński, *Historia nauczycielką życia*, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 71. Ks. Zygmunt Chmielnicki, *Kartki wspomnień*, oprac. Maria Dębowska, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 72. Krzysztof Rafał Prokop, *Arcybiskupi haliccy i lwowscy obrządku łacińskiego. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 73. O. Ян Попель, „Розмови про молитву”, Білий-Дунаець–Острог, 2011.

T. 74. Jan Nowak, *Rekolekcje z ks. Władysławem Bukowińskim*, Biały Dunajec–Ostróg 2011.

T. 75. Marek A. Koprowski, *Od Humania do Krzemieńca: Irena Sandecka*, Biały Dunajec–Ostróg 2012.

T. 76. Maria Kielar-Czapla, *Ojciec Ludwik Wrodarczyk OMI. Portret duchowy*, Biały Dunajec–Ostróg 2012.

T. 77. Feliks Jasiński, *Kronika. Losy Polaków parafii Kąty, powiatu krzemienieckiego, województwa wołyńskiego w latach 1939–1945*, Biały Dunajec–Ostróg 2012.

T. 78. *Materiały do wołyńskiego słownika biograficznego*, pod red. ks. Witolda Józefa Kowalowa, Biały Dunajec–Ostróg 2012.

T. 79. Krzysztof Kołtun, *Wołyńska litania*, Biały Dunajec–Ostróg 2012.

T. 80. Anna Jakubczyk, *Rodzina Józefówki w Żytomierzu*, Biały Dunajec–Ostróg 2013.

T. 81. Ryszard Mieczysław Klisowski, *Wybrane wiersze wołyńskie*, Biały Dunajec–Ostróg 2013.

T. 82. Stanisław Kardaszewicz, *Dzieje dawniejsze miasta Ostroga, Materiały do historii Wołynia*, reprint–przedruk wydania z roku 1913. Biały Dunajec–Ostróg 2013.

T. 83. Marek A. Koprowski, *Na gruzach Marchlewszczyzny. Skazani za polskość*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

Przejmująca historia Polaków mieszkających w Dowbyszu i okolicy, ukazująca fenomen trwania polskiej diaspory na Żytomierszczyźnie.

T. 84. *Дев'ятниця за посередництвом Слуги Божого о. Владислава Буковинського – Nowenna za przyczyną Sługi Bożego ks. Władysława Bukowińskiego*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

Nabożeństwo za przyczyną Sługi Bożego ks. Władysława Bukowińskiego, polskiego kapłana pracującego na Wołyniu i w Kazachstanie.

T. 85. Рахела Шинделевиц, *Красота, которая привела меня к Богу*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

Świadectwo drogi życia do wiary w Kościele Katolickim.

T. 86. Józef Dunin Karwicki, *Jak to in illo tempore bywało. Kartka z drugiej połowy 18 w., wyjęta z papierów rodzinnych domu Duninów-Karwickich*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

Reprint – przedruk wydania z 1896 roku. Wskazówki ojca dla syna – pośła Rzeczpospolitej, aktualne także w dzisiejszych czasach.

T. 87. Krzysztof R. Prokop, *Polscy biskupi dominikańscy*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

Słownik polskich biskupów wywodzących się z Zakonu Kaznodziejskiego.

T. 88. Antoni Malczewski, *Maria. Powieść ukraińska*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

T. 89. O. Ryszard Stolarczyk, *Początki karmelitańskiej misji w Kijowie*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 90. Józef Ignacy Kraszewski, *Okruszyny. Zbiór powiastek, rozpraw i obrazków*. Tom I–III., Biały Dunajec–Ostróg 2015.

Reprint drobnych prac Józefa Ignacego Kraszewskiego, dotyczących Wołynia i Ukrainy.

T. 91. Romuald Wernik, *Habit i nagan*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 92. Ks. Feliks Sznarbachowski, *Początek i dzieje Rzymskokatolickiej Djecezji Łucko-Żyto-mierskiej, obecnej Łuckiej, w zarysie*, Biały Dunajec–Ostróg 2014.

T. 93. Józef Ignacy Kraszewski, *Rzym za Nerona. Obrazy historyczne*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 94. Romuald Wernik, *Nie wrócą bociany na Graniczną. Opowieść kresowa*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 95. Józef Ignacy Kraszewski, *Wieczory wołyńskie*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 96. Stefan Kamiński, *Lata walk i zamętu na Ukrainie 1917–1921*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 97. Stefan Szajdak, *Wiersze wybrane*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 98. Adam Zelga, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński 1822–1895. Szedł do świętości, tracąc, ufny Bożej Opatrzności*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 99. *Wykład obrzędów kościelnych na święta całego roku*, Biały Dunajec–Ostróg 2015.

T. 100. Ks. Vitold-Yosif Kovaliv, *Restaurare omnia in Christo*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.

T. 101. „*Wołanie z Wołynia*”, 1994–1995 – reprint, Biały Dunajec–Ostróg 2016.



- T. 102. Józef Ignacy Kraszewski, *Ulana*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 103. Józef Ignacy Kraszewski, *Ostap Bondarczuk*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 104. Józef Ignacy Kraszewski, *Jaryna*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 105. Wincenty Romanowski, *Kainowe Dni*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 106. Józef Włast, *Opowiadania historyczne. Z dziejów okolicy Słuczy i jej dopływów*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 107. Feliks Trusiewicz, *Duszohubka*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 108. Ks. Bolesław Żyliński, *Wspomnienia z państwa antychrysta*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
- T. 109. Ks. Jarosław Rudy, *Krzyż pośród krzyży. Theologia crucis w pasterskiej posłudze wiary Biskupa Jana Olszańskiego*, Biały Dunajec–Ostróg 2018.

**Wymienione książki można zamawiać  
pod następującymi adresami:**

**Ośrodek „Wołanie z Wołynia”  
skr. poczt. 9, 34-520 Poronin**

**<http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/>**

**e-mail: [vykovaliv@gmail.com](mailto:vykovaliv@gmail.com)**

**lub**

**«Воляння з Волині»**

**вул. Князів Острозьких, 4а  
35800 м. Остріг, Рівненська обл.**

**Україна**

# «Wołanie z Wołynia»

**Pismo religijno-społeczne  
Rzymskokatolickiej Diecezji Łuckiej**

To tytuł dwumiesięcznika, który wydajemy w diecezji łuckiej. Pismo to jest redagowane przeze mnie w rzymskokatolickiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Ostrogu na Wołyniu. Na łamach «Wołanie z Wołynia» zamieszczamy m.in. rozmaite opisy, relacje i wspomnienia dotyczące przeszłości wołyńskiej ziemi, kościołów i duszpasterzy. Celem tych tekstów jest uchronienie przed zapomnieniem chociaż części wołyńskiego dziedzictwa. Zwracam się do wszystkich ludzi pochodzących z Wołynia, którzy osiedlili się w różnych częściach Polski i Za Granicą, aby nadsyłali swoje wspomnienia, refleksje, spostrzeżenia lub materiały do opublikowania ich w dwumiesięczniku «Wołanie z Wołynia» Mile widziane będą także zdjęcia dawnych duszpasterzy kościołów.

***Ks. Vitold-Yosif Kovaliv  
vel ks. Witold Józef Kowalów***

Zainteresowanych współpracą z redakcją naszego pisma  
proszę o kontakt listowny w Polsce:

**Ks. Vitold-Yosif Kovaliv  
(Ks. Witold Józef Kowalów)**

**skr. poczt. 9, 34-520 Poronin  
<http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/>  
e-mail: [vykovaliv@gmail.com](mailto:vykovaliv@gmail.com)**

**lub telefoniczny w Ostrogu:**

**tel./fax +380 (3654) 2-26-42**



## Ksiądz Henryk Mosing (1910–1999) lekarz, pedagog, duszpasterz

*Podjęta problematyka pracy sytuuje się w głównym nurcie refleksji i badań biograficznych w dziedzinie pedagogiki, zwłaszcza pedagogiki chrześcijańskiej, ma także duże znaczenie praktyczne – przyczynia się do propagowania postaci niezwykłych. Za taką uznać można ks. Henryka Mosinga – lekarza-epidemiologa, humanistę o szerokich horyzontach, rozległej wiedzy i erudycji, człowieka o głębokiej kulturze duchowej, niespotykanej dobroci i pogody ducha, subtelnego i wrażliwego na potrzeby drugiego człowieka, a przy tym wielkiego Polaka, który po drugiej wojnie światowej postanowił pozostać we Lwowie, zajętym przez Sowieców, aby nieść pomoc i wsparcie – materialne, medyczne, moralne i religijne – ludności polskiej, której z różnych powodów nie było dane przenieść się do Polski.*

Autorka stara się przedstawić swojego bohatera poprzez przytoczenie wielu faktów z jego życia, przedstawienie opinii o nim tych, którzy się z nim spotykali i omówienie jego dorobku naukowego. Mając świadomość ograniczeń, jakie na nią nakładała forma pracy magisterskiej, w której nie dane jej było opowiedzieć o wszystkich – często bardzo skomplikowanych zawiłościach życia Polaków, pozostawionych w Związku Radzieckim, Autorka sformułowała wiele propozycji czy też postulatów badań. Mogą one przyczynić się do popularyzacji osiągnięć polskich naukowców poza granicami kraju, a także ukazać wiele postaci mających ogromny wpływ na zachowanie polskości i przywiązania do religii w kraju, w którym władza odgórnie narzucała obywatelom ateizm, zwalczała wszelkie oznaki przywiązania do religii czy kultury narodowej. Wykorzystane w pracy pozycje bibliograficzne i źródła są niezwykle bogate. Podstawę źródłową pracy stanowią interesujące – drukowane lub zgromadzone w prywatnych archiwach kilku działaczy polonijnych – wspomnienia, dotyczące zarówno samego księdza Mosinga, jak i ogólnie życia religijnego Polaków we Lwowie i okolicach.

*Praca w pełni potwierdza dużą wiedzę i erudycję Autorki, znajomość nie tylko swojego bohatera, ale także warunków i realiów, w jakich przyszło mu żyć, może być też cennym wkładem w propagowanie kultury polskiej na Kresach i przedstawianie obywatelom w kraju niezwykłych losów Polaków, którzy z narażeniem zdrowia, życia, ze świadomością, że marnują sobie karierę naukową i utrudniają życie osobiste, zabiegali o zachowanie wiary i polskości. Takie postaci we współczesnym świecie, pozbawionym wartości, są niezwykle cenne i pożądane.*

**Dr hab. Ryszard Skrzyniarz prof. KUL**

*Katedra Biografistyki Pedagogicznej*

